Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 268 Poznań, poniedziałek dnia 15 czerwca 1931 Rok XXVI

Rokowania francusko-sowieckie

W obecnej, krytycznej sytuacji międzynarodowej szczególną doniosłość posiadają rokowania handlowe francusko-sowieckie, które przed kilku dniami rozpoczęto w Paryżu. Rokowania prowadzone są we francuskiem ministerstwie handlu i przemysłu, a nie na Quai d'Orsay, co świadczy, że narazie nie nadaje się tej sprawie zbytniego politycznego rozgłosu.

Rokowania francusko - sowieckie zostały zerwane przed czterema laty, wskutek niemożności dojścia do porozumienia w sprawie uznania przez obecnych władców Rosji długów, zaciąganych we Francji przez rządy carskie. Uzasadnione pretensje francuskie z tego tytułu są, jak wiadomo, olbrzymie. Niepowodzenie pierwszych rokowań doprowadziło do ogólnego napięcia francusko - sowieckiego. Chociaż stosunki dyplomatyczne między obu państwami nie były ani przez chwilę zerwane, to jednak opinja francuska coraz silniej zaczęła występować przeciwko Sowietom. Zaczęto głównego wroga widzieć nie w Niemczech, a w Rosji. W pewnych poważnych kołach nawet uważano naprzykład unję europejską, tworzoną przez p. Brianda, za narzędzie walki z Sowietami.

Z silnych nastrojów antysowieckich we Francji korzystały oczywiście Niemcy, które na tem tle lansowały projekty sojuszu francusko - niemieckiego przeciwko Rosji. Do sojuszu tego miałaby być wciągnięta Polska za cenę zachodnich swych dzielnic, a zwłaszcza Pomorza. Niemcy, które z jednej strony współpracują, jak mogą, pod względem wojskowym i gospodarczym z Sowietami, uważały próbę tworzenia jakiegoś bloku antysowieckiego za świetną sposobność do wzmocnienia swej pozycji politycznej, a zwłaszcza armji.

Tymczasem w ostatnich miesiącach zaszła we Francji zmiana. W czasie majowej sesji unji europejskiej w Genewie wszyscy byli uderzeni kompromisowym tonem przemówień p. Litwinowa, który dowodził, że między ustrojem kapitalistycznym a ustrojem komunistycznym w Rosji można znaleźć modus vivendi. I niewątpliwie wypadkiem dnia wówczas stało się przemówienie p. Zaleskiego, który, jak sądzić można, w porozumieniu z Francją, uroczyście zapewnił p. Litwinowa, że nikt w Europie nie myśli o urządzaniu krucjaty wojennej przeciwko Moskwie. Po tej mowie p. Briand przyjął p. Litwinowa na dłuższej konferencji. Wynikiem jej są obecne rokowania w Paryżu.

Co skłoniło Francję do zmiany frontu wobec Rosji? Przedewszystkiem względy gospodarcze. Na t. zw. dumping sowiecki Francja odpowiedziała ostremi zarządzeniami celnemi, które zahamowały całkowicie dowóz produktów rosyjskich. Tymczasem Francja potrzebuje niektórych wytworów z Rosji, zwłaszcza nafty. I wówczas w rządzie francuskim powstała koncepcja, ażeby prowadzić rokowania z Sowietami na następujących zasadach: Francja zobowiąże się kupować tyle towarów w Rosji, ile ta będzie ze swej strony kupowała we Francji. Delegaci sowieccy długo się wahali, w końcu zasadę tę, zdaje się, przyjęli.

Trzeba jednak pamiętać, że Rosja pod względem gospodarczym przedstawia się obecnie zupełnie inaczej, niż przed dziesięciu laty. Wówczas niektóre państwa, jak np. Anglja, usilnie zabiegały o stosunki z Moskwą w nadziei znalezienia łatwego rynku zbytu. Dzisiaj Rosja gotowa jest rynku swego udzielić tylko pod warunkiem, że dane państwa otworzą granice dla jej towarów. Rosja weszła już na rynek europejski, a system „piatiletki", oparty na niebywałym wyzysku siły ludzkiej, znakomicie jej to ułatwia.

Francja nie może dzisiaj pozostawać na uboczu w stosunkach handlowych z Rosją, gdyż inne mocarstwa zabiegają o traktaty handlowe z tem państwem. Ostatnio traktat taki zawarły Włochy. Koncepcja gospodarczego bloku europejskiego przeciwko Rosji, o której myślał niewątpliwie p. Briand, nie udała się. Francji nie pozostało nic innego, jak iść śladami innych. I to był drugi realny powód rozpoczęcia rokowań francusko - sowieckich.

Istnieje wreszcie powód trzeci, ściśle polityczny. Wyraziła go szczerze „Frankfurter Zeitung" pisząc niedawno, że pertraktacje francusko - sowieckie doszły do skutku „także na tle zawodu odnośnie do rozwoju stosunków niemiecko - francuskich". Niewątpliwie ostatnie wypadki w Niemczech, „Anschluss", wzrost szowinizmu w Rzeszy, zamiary rewizji planu Younga skłaniają Francję do szukania nowych kontrahentów. Rokowania francusko - sowieckie są jednym z dowodów przeobrażeń, jakie zachodzą w polityce francuskiej, a o których niedawno pisaliśmy. Nie dziwimy się, że Niemcy są temi rokowaniami zaniepokojone.

Jest rzeczą konieczną, aby polska polityka zagraniczna przeobrażenia francuskie jak najszybciej wzięła pod uwagę. Mowa, jaką wygłosił p. Zaleski w Genewie, nie powinna mieć praktycznych skutków tylko dla polityki francuskiej. Tymczasem stosunki polsko-sowieckie stoją wciąż na martwym punkcie. Nie mamy traktatu handlowego z Sowietami, nie mamy również traktatu o nieagresji, o którym mówi się już podobno pomiędzy Paryżem a Moskwą. Czy damy się ubiec innym w rozwijaniu stosunków z Rosją? Zdaje się, że wycieczka przemysłowców polskich w Rosji wróciła z przekonaniem, że zagadnienie rosyjskie musi być przez nas traktowane z większa niż kiedykolwiek powagą.

Briand o — sobie i o pokoju

Manifestacyjne przemówienie francuskiego ministra spr. zagr. na zjeździe b. kombatantów w Gourdon — Briand w dalszym ciągu chloroformuje naród francuski

Paryż, 15. 6. (PAT). Uwaga całej Francji zwrócona była przez dzień wczorajszy na skromną mieścinę Gourdon na południu, gdzie miała miejsce wielka manifestacja pokoju, zorganizowana przez związek b. kombatantów, nieotrzymujących emerytury.

W toku tej manifestacji zabrał głos min. Briand, który wygłosił wielką mowe do 5500 osób. W mowie swej min. Briand oświadczył m. in..

„Zostałem na swoim posterunku, skoro mnie proszono, abym został. Zabrakło mi sił, aby temu zaproszeniu odmówić. Widzę zresztą w szerokiej opinji publicznej kraju wyraźne pragnienie, abym pozostał nadal na swojem stanowisku i kontynuował moją pracę. Jest może brak skromności w tem, co mówię, choć zresztą nie myślę, aby tak było. Gdy chodzi o pokój dla naszej ojczyzny, nie ma się prawa odchodzić z zajmowanego stanowiska, o ile się nie jest zmuszony do tego.

„Dla tego więc trwam z uporczywą wolą wytrwałego dążenia nadal do celów, które uważam za zbawienne dla ludzkości i dla interesów mojego kraju. W dążeniach tych wyraża się cała istota wspaniałomyślnej Francji i jeżeli oddaje się ona tak gorliwie dziełu pokoju, to czyni to nie dla tego, iż jest słaba, — Francja dąży do tego, aby podstawą stosunków międzynarodowych było postępowanie koncyljacyjno-arbitrażowe.

„Wciąż powtarzam słowo „pokój", albowiem trzeba, aby to słowo wryło się we wszystkie umysły. Trzeba też ten pokój organizować i to będzie żmudne i będzie wymagało długiego czasu. Jednakże nie trzeba tracić nadziei.

„Krocząc tą drogą, uregulowaliśmy pomyślnie sprawę granic niemiecko-francuskich, przyczem w niczem nie okroiliśmy traktatu wersalskiego, a jedynie zapełniliśmy jego luki, jednocześnie uzyskując gwarancje ze strony Ameryki i Anglji dla artykułów, których te państwa poprzednio nie gwarantowały. Niemcy zaś podpisały dobrowolny traktat o wyrzeczeniu się Alzacji i Lotaryngji. Co się tyczy bezpieczeństwa kraju, to nigdy nie lekceważyłem troski o obronę narodową".

Czyniąc aluzję do niebezpieczeństwa wybuchu konfliktu międzynarodowego, min. Briand zaznaczył, że Francja nie lekceważy wprawdzie niezbędnych środków ostrożności, ale czyni to z gorącem pragnieniem, aby nie była zmuszona do użycia tych środków.

„Podpisaliśmy — mówił dalej Briand — pakt, potępiający wojnę, pakt, który już dwukrotnie zapobiegł wybuchowi wojny. Zresztą Europa jest świadoma, w jakim stopniu egoizm narodowy może się stać trudny do pogodzenia z obroną dorobku cywilizacji, a właśnie unja europejska pozwoliłaby na dyskutowanie wszelkich spornych kwestji w duchu pokoju i harmonji Apeluję do wszystkich tu zebranych, a w szczególności do dobroci serca tak licznie tu zebranych kobiet, aby w imię dobra ludzkości podniosły zgodny głos przeciwko okropnościom wojny".

Jutro przed parlamentem — Zapowiedź wystąpienia deputowanego Franclin Bouillon

Paryż, 15. 6. (Tel. wł). Wczorajsze enuncjacje Brianda nie pozostaną niewątpliwie bez doniosłych konsekwencyj politycznych.

Na jutrzejszem posiedzeniu izby dep. Franclin Bouillon ma zamiar wywołać debatę, zmierzającą do obalenia gabinetu. W wywiadzie, udzielonym dziennikowi „Figaro", oświadczył on m. i.: Natychmiast po odczytaniu orędzia prezydenta republiki zarządam od premjera, aby przyjął bez zwłoki dyskusję nad moją interpelacją. Okoliczności są zbyt tragiczne, aby dopuścić możliwość jakiejkolwiek zwłoki. Próba zawładnięcia umysłami b. kombatantów nie pozwala na dalsze oczekiwanie ze strony części parlamentu, która przecież jest większością narodu. Nikogo nie będę żałował. Należy z tem skończyć. Zostanę może pobity we wtorek, nie przeszkodzi to mi jednak stanąć znów do walki.

Trzeba nareszcie wyrwać Francję z rąk tych, którzy ją chloroformują i prowadzą ku wojnie.

Wydatki na zbrojenia

Wydatki poszczególnych państw na zbrojenia są obecnie przedmiotem szczególnej uwagi ze względu na zamierzoną w lutym roku 1932 międzynarodową konferencję rozbrojeniową. Wiadomości o tych wydatkach podaje obszerne wydawnictwo Ligi Narodów p. n. „Annuaire des Armements". Jednak do podanych liczb, które przedewszystkiem rzucają się w oczy, trzeba nieraz dodać objaśnienia.

Wedle ostatniego zestawienia, ułożonego na podstawie budżetów z roku 1929/30 lub 1930, wydatki niektórych państw przedstawiają się tak we frankach francuskich okrągło:

St. Zjedn. Am. Półn. 17 miljardów, Wielka Brytanja 14 miljardów, Rosja Sowiecka 12 miljardów, Francja 11 miljardów, Italja 6½ miljardów, Japonja 6 miljardów, Niemcy 4 miljardy, Polska 2 miljardy.

We Francji w sumie 11 miljardów mieszczą się wydatki kolonij francuskich (½ miljarda fr.) oraz istniejące jeszcze wówczas wydatki okupacji nadreńskiej (½ miljarda fr.), co obniża właściwy budżet francuski do 10 miljardów fr.

W Wielkiej Brytanji suma 14 miljardów 300 miljonów fr., podana w zestawieniu Ligi Narodów obejmuje tylko wydatki samej Anglji. Dołączają się do tego jednak, jeśli mowa o Imperjum Brytyjskiem, wydatki Indyj (4 miljardy 700 miljonów fr.), Australji (572 miljony fr.), Kanady (554 miljony fr.), Nowej Zelandji (122 miljony fr.), co razem wynosi dalszych 6 miljardów fr. W ten sposób Imperjum Brytyjskie sumą 20 miljardów franków wysuwa się na pierwsze miejsce w zestawieniu.

Wydatki na zbrojenia Niemiec są uderzające po pierwsze tem, że te 4 miljardy fr., otwarcie wydawane w budżecie, mają być wydawane w t. zw. rozbrojonych Niemczech tylko na dozwolone 100 tys. Reichswehry, oraz powtóre tem, że powszechnie wiadomo, iż do tych przyznanych 4 miljardów fr., czyli około 700 miljonów marek, dołączają się liczne dalsze sumy, ukryte w budżecie Rzeszy.

Stan armji amerykańskiej

Waszyngton, 15. 6. Rząd Stanów Zjednoczonych wysłał do Ligi Narodów w związku z zapowiedzianą na luty 1932 konferencją rozbrojeniową dane, dotyczące stanu armji i marynarki Stanów Zjednoczonych, oraz zapasów materjałów wojennych.

Stan efektywny armji lądowej wynosi 139 957 ludzi, stan marynarki 109 886 ludzi, łącznie ze stanem liczebnym służby lotniczej, w której 13 155 jest zaliczone do armji lądowej a 14 169 do marynarki. Tonnaż globalny marynarki wynosi 1 251 840 tonn, do której to liczby są już wliczone statki, znajdujące się w budowie oraz statki, mające być wycofane z użycia.

Nowa książka ROMANA DMOWSKIEGO pod tytułem
ŚWIAT POWOJENNY i POLSKA
Stron 384 — Cena 10 zł.
jest do nabycia we wszystkich księgarniach.
zw 29656

Opinja francuska wobec nowych manewrów Berlina

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Paryż, w czerwcu.

Napróżno lokarniści tutejsi usiłują wszystkich przekonać, że wizyta ministrów w Chequers nie zmieniła w niczem sytuacji międzynarodowej; że nie należy nią się zbytnio denerwować, ponieważ, zdaniem ich, w omawianych kwestjach finansowych, brano raczej pod uwagę moratorjum w sprawie długów, a nie ewentualność rewizji planu Younga; że wreszcie podróż ta stała się dla przedstawicieli Berlina bezużyteczną, gdyż nie powzięto w czasie weekendu żadnych konkretnych postanowień!

Trzeba przyznać, że tego rodzaju argumentacja zupełnie nie trafiła do przekonania francuskiej opinji publicznej. Od czasu układu celnego austrjacko-niemieckiego, a zwłaszcza od bezczelnych manifestacyj „Stahlhelmu" na pograniczu Polski, opinja zaczyna z coraz wyraźniejszym sceptycyzmem zapatrywać się na „dzieło pokoju", dokonane pod egidą p. Brianda. Dlatego też z dużym krytycyzmem odnosi się do „inspirowanych" uspokojeń co do konsekwencyj wizyty pp. Brüninga i Curtiusa w Anglji.

W politycznych kołach narodowych ocenia się sytuację w sposób następujący. Nie ulega wątpliwości, iż Niemcy wiedzieli doskonale, że w Chequers nie może być powzięta żadna decyzja. Chodziło im więc o co innego, a mianowicie o jawne postawienie przed forum międzynarodowem kwestji rewizji planu Younga, słowem o przygotowanie opinji do podobnego kroku ze strony Berlina. Oczywiście główna ofensywa jest wymierzona przeciwko Francji i dlatego Niemcom chodziło naturalnie o pozyskanie sobie Londynu. Inni przypuszczają, że manewr germański będzie zmierzał w przyszłości także do pozyskania sobie Rzymu, aby izolować Paryż na okres przyszłej konferencji rozbrojeniowej.

Nie dość na tem. Jest wielce możliwem, iż plany niemieckie pójdą znacznie dalej. Sprawa bowiem czy to moratorjum, czy to rewizji długów, nie obchodzi jedynie wierzycieli Berlina; ci bowiem są znowuż dłużnikami Ameryki. Jeżeli jednak Stany Zjednoczone nie uznały łączności pomiędzy odszkodowaniami a długami wojennemi, to niemniej wszelka zmiana, wprowadzona w dotychczasowym systemie spłaty długów, musi, ipso facto, pociągnąć za sobą nowe rozpatrzenie tego problemu.

Zawieszenie części spłat „warunkowych", służących właśnie do amortyzacji długów aljantów wobec Ameryki, postawi państwa sprzymierzone w ogromnie kłopotliwej sytuacji. Niemcy liczą na to, chcąc wprowadzić ponownie do Europy arbitra amerykańskiego. Finansiści, a także politycy niemieccy starali się już od pewnego czasu wybadać opinję zaatlantycką. Może nawet okazało się ich emisarjuszom, iż tamtejszy teren jest rzeczywiście podatny do przeprowadzenia wielkiego planu ponownej rewizji długów międzysojuszniczych, ale łącznie ze sprawą rozbrojenia. Cała bowiem akcja skupia się teraz coraz wyraźniej dokoła tych dwóch kapitalnych kwestyj.

Wielkie organy, jak „New York Times", utrzymują, że rząd amerykański byłby skłonny do rozpatrzenia problemu długów, ale w tym wypadku sprawa rozbrojenia stałaby się nieodzownym wstępem do jakiejkolwiek zmiany w obecnych statutach dłużniczych. Senator Borah, znany z uporu w sprawie jakichkolwiek ustępstw Ameryki względem byłych aljantów, a także z frankofobji, oświadczył, że wierzyciele Niemiec nic nie uzyskają, pchając Rzeszę do ruiny. „Ciężar bowiem zbrojeń jest zasadniczym powodem depresji europejskiej i trudności spłat ze strony Niemiec."

W tych warunkach, nie potrzeba podkreślać, że zarówno manewr niemiecki, zmierzający do rewizji planu Younga, jak i orzeczenia prasy oraz polityków amerykańskich, zaniepokoiły wielce tutejsze sfery narodowe. Zdają one bowiem sobie doskonale sprawę, iż przygotowuje się nowa ofensywa nietylko przeciwko finansom Francji, ale także przeciwko jej bezpieczeństwu. Metodyczna i niezmiernie zręczna kampanja Berlina i jego sprzymierzeńców na obydwóch półkulach doprowadziła do tego, że z jednej strony przedstawia się ją jako kraj, opływający w bogactwo, a z drugiej jako państwo, żywiące imperjalistyczne zamiary. To też przygotowujący się atak ma na celu naruszenie równocześnie jej dobrobytu, jak i jej bezpieczeństwa.

W świetle tych wszystkich wypadków, jest chyba jasnem, iż cała polityka ugodowa względem Niemiec, odniosła zupełną klęskę. Jak bowiem słusznie pisze „Journal des Débats", nad obecną ogólną polityką ciąży teraz przedewszystkiem fakt, iż zniszczono pojęcie kontraktu, umowy, zawartego układu. Od czasu bowiem, kiedy sprawy zagraniczne spoczywają w rękach p. Brianda, przez wprowadzanie ciągłych zmian, niszczy się jedną umowę po drugiej. Jest to więc właściwie powolna rewizja traktatów, coraz bardziej zachęcająca Niemcy do nowych prowokacyj i do formułowania nowych żądań. To też dodaje Buré, „skandal naszej polityki zagranicznej rzuca się teraz w oczy", a „Ami du Peuple" dorzuca: zachowajmy nasze złoto, a pozbędziemy się Brianda.

Społeczeństwo zdaje sobie sprawę, iż jesteśmy znowu w przededniu nowych, niebezpiecznych posunięć ze strony Berlina, tem więcej, że przyszła wizyta ministrów angielskich w Niemczech pozwoli na podjęcie dalszego ciągu rozmów, prowadzonych w Chequers. P. Briand wprawdzie na jednem z ostatnich posiedzeń w Izbie oświadczył, iż plan Younga jest ostatecznem uregulowaniem długów i że nie został poinformowany o tem, żeby Niemcy zmierzały do jego rewizji. Ale przecież p. Briand także nic nie wiedział o układach w sprawie „Anschlussu"! I choć prowokacje pangermańskie we Wrocławiu uważa za „opłakane", to jednak usiłuje zmniejszyć ich znaczenie, utrzymując, że nie wzięło w nich udział 150 000 ludzi, ale zaledwie 50 000. Zdaniem jego, podobne manifestacje nacjonalistyczne, po odniesionej klęsce, są normalnym objawem, ale pozatem „idea pokoju dokonała wielkich postępów w Niemczech".

Ministrowi spraw zagranicznych nie można chyba zarzucić godnej do pozazdroszczenia dozy optymizmu. Kraj jednak nie podziela już w znacznej mierze jego zaślepienia. Czuje bowiem coraz wyraźniej szkodliwe wyniki pacyfizmu u siebie, podczas kiedy z drugiej strony Renu polityka lokarneńska wzmocniła tylko ideę rewanżu, a ustawiczne ustępstwa podnieciły butę niemiecką.

I. Briares.

Jak Żydzi wyobrażają sobie „zgodę" w Polsce?

„Słowo Pomorskie" w artykule p. n. „Ratujcie zgodnie polskich Żydów" zamieszcza następujące ciekawe uwagi:

W Polsce dzieją się różne dziwne rzeczy. Lecz do najdziwniejszych należy niewątpliwie wpędzanie narodowego obozu polskiego na podwórko „sanacji". Coraz częściej odzywają się wołania: „Pogódźcie się! Stwórzcie jeden front! Niechaj opozycyjne Stronictwo Narodowe porozumie się z rządową partją B. B. i niechaj razem ratują zagrożony kraj". — Te i tym podobne głosy podnoszą się z różnych stron. W ten ton uderzają nawet Żydzi.

Politycy żydowscy gorąco pragną tej „zgody" między polską „Endecją" a zamachową „Sanacją". Pilnują tylko tego, ażeby porozumienie nastąpiło na podstawie najkorzystniejszych warunków dla żydostwa. Cieszą się też tem, że niektórzy działacze Chadecji podjęli się roli „swatów", pośredniczących między rozdzielonymi i zwalczającymi się przeciwnikami.

W jaki sposób ma się dokonać to nowe małżeństwo polityczne „endecji" z „sanacją"? — Według żydowskich życzeń najlepszem rozwiązaniem tej sprawy byłoby poprostu wstąpienie „endecji" do szeregów „sanacji" i oddanie się bezwzględne pod komendę „pierwszej brygady". Jest to rzeczą zrozumiałą, że Żydzi chcą takiego a nie innego „pojednania" zwaśnionych stron. Żydzi posiadają przecież mocne wpływy w sztabach „pierwszej brygady", dlatego za ich pośrednictwem mogliby oddziaływać na „Endecję", pogodzoną i pojednaną ze stronnictwem B. B.

Czołowy dziennik żyd. „Nasz Przegląd" mówi wyraźnie, czego się najbardziej w kołach żydowskich lękają. Pisze on (nr. 159 z dn. 11 b. m.):

„Czy porozumienie pomiędzy „endecją" a „sanacją" nie odbędzie się na skórze żydowskiej — i wogóle mniejszości narodowych?"

Oto największa obawa przywódców żydowskich. Widzą oni, że „sanacja" słabnie; widzą, że traci zaufanie w społeczeństwie, widzą, że nie posiada żadnego programu; widzą, że jedynym jej programem jest chęć utrzymania się przy władzy; a widząc to wszystko, pragnęliby Żydzi wzmocnić szeregi „sanacyjne"... zwolennikami obozu narodowego. Komenda pozostałaby ta sama; pomnożyliby się tylko polityczni rekruci, podoficerowie i oficerowie, przerzuceni ze Stronnictwa Narodowego do oddziałów B. B. Tą zjednoczoną i pogodzoną armją mieliby — oczywiście — dowodzić tylko ludzie „pierwszej brygady".

Do takiej „zgody" namawiają Żydzi polskich narodowców. Wspomniany już warszawski „Nasz Przegląd", organ sjonistów, wali prosto z mostu:

„Można już sobie wytworzyć obraz przyszłej sytuacji w Polsce. Podział burżuazji na „sanację" i opozycję (endecję) jest na dłuższą metę wykluczony.

„Endecja albo zniknie, albo zespoli się z „sanacją"...

„Jeżeli zjednoczenie burżuazji (miejskiej i wiejskiej) dokona się na gruncie ogólno - państwowym (z wykluczeniem szowinizmu narodowego), to warstwa kapitalistyczna z jednej strony będzie dość silna, aby móc skutecznie odeprzeć wygórowane uroszczenia proletarjatu, a z drugiej hołdować będzie liberalizmowi, który umożliwi jej porozumienie się z partją umiarkowanego socjalizmu...

„Jeżeli zaś burżuazja polska będzie musiała prowadzić walkę na dwa fronty — z innoplemieńcami i z robotnikami — ratować się zechce reakcyjnym i szowinistycznym faszyzmem, to w Polsce powstaną stosunki podobne do stosunków w carskiej Rosji z analogicznym wynikiem".

Pogróżka, zawarta w tych wywodach żydowskich, jest aż nadto przejrzysta. Żydowski plan polityczny opiera się na następujących dążeniach:

1. „Endecja musi się poddać „sanacji"; jest to konieczne, ażeby ratować „sanację" od upadku.

2. To poddanie „endecji" pod komendę „sanacji" trzeba nazwać „zgodą" albo „pojednaniem".

3. „Endecja" musi się zgodzić na to ażeby już nie walczyć z obcoplemieńcami (z Żydami), lecz wspólnie z burżuazją „sanacyjną" powinna rozpocząć walkę z polskimi robotnikami.

4. Jeżeliby zaś „sanacja" poszła śladami „endecji" i zaczęła zwalczać Żydów (i innych obcoplemieńców), to Polskę czeka los carskiej Rosji t. j. rewolucja i bolszewizm.

Ten pomysł ratowania Żydów jest bardzo sprytnie zbudowany, lecz nie zamydli oczu żadnemu uświadomionemu narodowcowi polskiemu. Stoi bowiem na bardzo kruchych podstawach i każdy rozumny Polak łatwo odgadnie, że Żydom chodzi tylko o własną skórę. O nic więcej.

Niech ginie „sanacja", niech ginie „endecja", niech ginie polski robotnik, niech ginie polski mieszczanin i polski chłop — to jest dla żydostwa rzeczą obojętną albo nawet pożądaną. Ale nie może zginąć polski Żyd! Dlatego niechaj czemprędzej nastąpi „zgoda" „sanacji" z „endecją" dla... ratowania Żydów polskich.

„Centralna osoba"

„Gazeta Polska" ogłasza przedmowę do mającej się ukazać książki Józefa Piłsudskiego p. n. „Poprawki historyczne". W przedmowie tej autor zaznacza, że nowy jego utwór ma na celu „odświecenie" jego osoby. O sobie pisze Józef Piłsudski w ten sposób:

„Niechybnym faktem historycznym jest również fakt, że moja osoba w tym okresie historycznym (1914—1918 — przyp. red.) stała się centralną osobą dla tego okresu. Nie chcę ani szukać motywów historycznych dla tego faktu, ani też kogokolwiek pod tym względem poprawiać, lecz rzeczą jest niezaprzeczoną, że osoba Józefa Piłsudskiego stała się centralną dla całego okresu od roku 1914 do początków Polski. Fakt ten niechybnie wymusza na każdym historyku specjalną pracę, poświęconą mojej osobie. Ze smutkiem jednak powiedzieć muszę, że wszystkie prace, które w stosunku do mojej osoby są czynione w tegoczesnej Polsce, dają osobę moją, to jest Józefa Piłsudskiego, najczęściej zupełnie mi nieznanego. Jakaś podobizna bez podobizny, jakaś często małpa głupia, która niewiadomo dlaczego i poco stała się centralną figurą całego najważniejszego dla Polski okresu. Przyczem najczęściej fakty z mego życia są poprzekręcane w sposób głupi tak, że ja nawet swego życia nie poznaję.

„Niechybnie życie moje było zupełnie niepodobne nietylko do życia mego pokolenia, ale i do życia kogokolwiekbądź w Polsce. Życie pełne bajek, które jednak były prawdziwemi, pełne niebezpieczeństw stałych dla życia, pełne dziwacznych awantur i dziwacznych przygód. Życie takie z trudem niechybnie poddaje się jakiejkolwiek kontroli i jakiejkolwiek ścisłości dla każdego oprócz mnie. Jest mi zupełnie obojętnem, czy nazwie mnie kto awanturnikiem, czy nazwie mnie szczęściarzem bez rozumu, jakąś wypadkową figurą w historji, czy też zechce mi przyznać talent i to duży, czy nazwie mnie najrozumniejszym człowiekiem w Polsce. to bardzo obojętnem dlatego, że sąd nad taką centralną figurą należy do dalekiej potomności, a nie do tego pokolenia, z którego taka centralna figura w historji wychodzi".

W innem miejscu znajdujemy jeszcze takie zdanie:

„W Dęblinie zaś i okolicy Dęblina byłem raz tylko w życiu swojem, będąc Naczelnym Wodzem wojsk polskich i prowadząc swój znakomity kontratak od Wieprza w stronę Łomży i Białegostoku".

J. Em. Ks. Prymas w Zbąszyniu

Zbąszyń, 15. 6. (Tel. wł.). Wczorajszej niedzieli, krótko po godzinie 4 po południu, zawitał do miasta naszego J. Em. Ks. Kardynał Prymas Hlond samochodem w towarzystwie Swego kapelana ks. Mędlewskiego. Po godzinnym pobycie na plebanji nastąpił odjazd z powrotem do Poznania.

350 ludzi znalazło śmierć w odmętach wzburzonego morza

Straszna katastrofa okrętowa w zatoce Bourgneuf — Parowiec wycieczkowy zatonął w ciągu minuty

St. Nazaire, 15. 6. (Tel. wł.) Na skutek strasznego orkanu, jaki szalał wczoraj na zach. wybrzeżu Francji, w zatoce Bourgneuf, zatonął statek francuski „St. Philbert", a z nim poszli na dno morskie wszyscy prawie pasażerowie w liczbie 350 osób, w tem duża liczba niewiast i dzieci.

Była to wycieczka, składająca się z 500 osób, z których jednak 150 wobec niepewnej pogody wróciło do Nantes koleją a nie statkiem. Inaczej, liczba ofiar byłaby jeszcze większą.

Na morzu panował ogromny wicher, przed którym pasażerowie chroniąc się, stłoczyli się na jednej stronie statku, gdy w tem silna fala, uderzywszy w okręt, z łatwością go wskutek jednostronnego obciążenia przewróciła. Statek zatonął w mgnieniu oka, tak, że o ratunku mowy nie było. Burza i wicher przygłuszyły straszne okrzyki i okropne sceny jakie się w chwili katastrofy na statku działy.

Według wiadomości jednego z pism paryskich, na pokładzie statku znajdowało się wielu francuskich socjalistów i członków organizacyj robotniczych, które statek wynajęły specjalnie na wycieczkę.

St. Nazaire, 15. 6. (PAT.) Jest jeszcze nadzieja, że liczba ofiar katastrony parowca „St. Philbert" jest nieco mniejsza, niż pierwotnie podawano, a to dlatego, że z powodu burzliwego morza część turystów prawdopodobnie zawczasu opuściła pokład parowca już w Noir Moutiers, ażeby stamtąd udać się do Nantes.

Według zebranych informacyj statek „St. Philibert" zabrał na pokład w Nantes 450 pasażerów. W Noir Moutiers opuściło statek prawdopodobnie około 100 pasażerów. Po katastrofie pewnej liczbie pasażerów może udało się dopłynąć wpław do brzegu w St. Gildes.

To już zakrawa na kpiny!

Rząd niemiecki odpowiedział na notę polską w sprawie manifestacyj „Stahlhelmu" powołaniem się na „podobne" manifestacje polskie w d. 3 maja

Berlin, 15. 6. (Tel. wł.). Tutejszy urząd spraw zagranicznych wręczył posłowi polskiemu w sobotę odpowiedź na notę, w której rząd polski zwracał uwagę na niewłaściwość manifestacji wrocławskiej.

Treść odpowiedzi niemieckiej jako też noty polskiej jest nadal z niewiadomych powodów tajemnicą, mimo iż interesuje ona nietylko naszą ale i francuską opinję publiczną. Ponieważ ministerstwo spraw zagranicznych w Warszawie zostało dziś powiadomione o treści odpowiedzi niemieckiej, należy się spodziewać choć spóźnionego uchylenia rąbka tajemnicy. Spóźnienie idzie na rękę dyplomacji niemieckiej, która niewątpliwie oczekiwała ze strony polskiej protestu równoczesnego z francuskim, takiego któryby się odbił donośnem echem w opinji międzynarodowej. M. N.

Według komunikatu Biura Wolfa odpowiedź niemiecka zawiera m. in. twierdzenie, że manifestacja wrocławska miała charakter „manifestacji wyłącznie prywatnej", zorganizowanej przez „prywatny a nie wojskowy" (!) związek „Stahlhelmu". Z tego też powodu rząd niemiecki nie może wpłynąć — jak tego domaga się rząd polski — na organizacje prywatne. W dalszym ciągu odpowiedzi rząd niemiecki zwraca uwagę na niektóre wystąpienia związków polskich szczególnie na manifestacje z 3 maja (!), „których przecież nie można nazwać manifestacjami pokojowemi".

„Nautilus" w niebezpieczeństwie

Na ratunek pospieszyły dwa krążowniki amerykańskie

Londyn, 15. 6. (Tel. wł.) Łódź podwodna „Nautilus" znalazła się na Atlantyku w trudnej sytuacji. Kapitan łodzi zażądał pomocy. Wydano zarządzenie wysłania statków amerykańskich na pomoc „Nautilusowi". Na pomoc pospieszyły krążownik amerykański „Wyoming" i „Arkanzas".

Według depesz, nadesłanych z krążowników, próby przyholowania „Nautilusa" napotykają na trudne do zwalczenia przeszkody z powodu niezwykle burzliwego oceanu oraz zupełnej niezdolności „Nautilusa" do manewrowania wskutek uszkodzenia wszystkich maszyn. Nowe próby zostaną podjęte z nastaniem dnia.

Łódź podwodna zostanie przyholowana prawdopodobnie do Queenstoon. Załoga łodzi czuje się dobrze.

Komisja bankierów francuskich

na zbadanie sytuacji w Europie środkowej

Paryż, 15. 6. (Tel. wł.). Wczoraj odbyła się konferencja z udziałem ministra finansów, gubernatora Banku Francuskiego oraz naczelnych dyrektorów wielkich banków francuskich.

Konferencja ta była poświęcona badaniu finansowej sytuacji, jaka wytworzyła się w Europie środkowej z powodu trudności finansowych austrjackiego Zakładu Kredytowego, oraz szeregu wypadków politycznych z ostatniej doby. W wyniku narad powzięta została decyzja wysłania do Europy środkowej specjalnej komisji studjów, składającej się z 6 bankierów, wyznaczonych przez min. finansów i 8 przemysłowców, wyznaczonych przez min. handlu. Komisja przeprowadzi ankietę i zbada ewentualne środki dla międzynarodowej współpracy gospodarczej.

Sytuacja w Wiedniu

Na tle zbankrutowanego „Kreditanstaltu" — Możliwość dymisji kanclerza Endera

Wiedeń, 15. 6. (Tel. wł.). Przez całą niedzielę toczyły się konferencje rządu w sprawie sytuacji politycznej i w sprawie Zakładu Kredytowego.

W niedzielę przybyli do Wiednia 2 bankierzy londyńscy, którzy natychmiast odbyli konferencję z min. skarbu. Popołudniu konferował kanclerz Ender w tow. min. skarbu z przedstawicielami stronnictwa socjaldem. Po tej konferencji odbyły się narady przywódców stronnictwa socjal-dem., które trwały do późnej nocy. Zapowiedziane na poniedziałek posiedzenie komisji głównej rady narodowej zostało odwołane.

Przewidywane są ważne decyzje natury politycznej i gospodarczej. Wobec oporu Wielkoniemców oczekiwana jest dymisja Endera. Nie jest wykluczone, że nastąpią daleko idące zmiany polityczne. Równocześnie z decyzjami natury politycznej nastąpią także zarządzenia natury gospodarczej.

Ruch autobusowy będzie jednak wstrzymany?

Warszawa, 15. 6. (Tel. wł.). — Związek związków właścicieli przedsiębiorstw autobusowych Rz. P. otrzymał z ministerstwa robót publicznych odpowiedź, nieuwzględniającą postulatów przedsiębiorców autobusowych w sprawie zmian rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym funduszu drogowym i wysłał dzisiaj do wszystkich swoich członków instrukcje, nakazujące całkowite wykonanie uchwały, wstrzymującej ruch autobusów z dniem 30 czerwca r. b.

Z dniem 15 czerwca r. b. wymówione będą rozkłady jazdy w urzędach wojewódzkich i zostanie wymówioną praca personelowi.

We wtorek dnia 16 b. m. w ministerstwie robót publicznych odbędzie się decydująca konferencja delegatów związku związków właścicieli autobusów, i jeżeli nie dojdzie do porozumienia, ruch autobusowy ulegnie napewno wstrzymaniu.

Ciekawy wyrok Sądu Pracy o odszkodowanie.

Berlin, 15. 6. (Tel. wł.). Sąd Pracy w Berlinie zajmował się skargą pracownika wielkiego domu towarowego, który z powodu przewiewu, panującego w zakładzie postradał częściowo słuch.

Po wysłuchaniu świadków i opinji biegłego architekta, który stwierdził, że przeciąg ten istniał wskutek wadliwej budowy i dalszych trzech rzeczoznawców lekarskich, Sąd Pracy wydał wyrok, skazujący firmę Tietz na zapłacenie 6 tys. marek tytułem odszkodowania i 50 marek miesięcznie tytułem dożywotniej renty.

Kongres kolejarzy abstynentów.

Warszawa, 15. 6. (PAT). — W dniach między 15 a 20 czerwca odbędzie się 14 międzynarodowy kongres kolejarzy abstynentów. W kongresie tym weźmie udział około 200 delegatów, reprezentujących 16 państw. Dzień 15 czerwca spędzą goście zagraniczni w Krakowie, zwiedzając zabytki miasta. Dnia 16 b. m. wyjadą w Tatry do Zakopanego, 17 b. m. odbędą wycieczkę w Pieniny. Między 18 a 20 b. m. odbędą się obrady kongresu w Warszawie. W wolnych chwilach od obrad zwiedzą goście zagraniczni zabytki Warszawy i jej okolic. Po zakończeniu obrad goście rozjadą się grupami przez Poznań, Kraków do swych krajów. Wycieczka ta będzie posiadała duże znaczenie propagandowe.

Wojna niemiecko - sowiecka w eterze!

Radjowy zatarg pomiędzy Z. S. R. R. i Niemcami przybiera z każdym dniem coraz zacieklejszy charakter. Podczas, gdy Moskwa co tydzień szerzy w języku niemieckim wiadomości o dobrobycie klas pracujących i idealnych stosunkach społecznych w Republice Rad, Koenigswusterhausen również co tydzień głosi ustami prof. Weichmana, że w Sowieckiej Rosji panuje nędza i zdziczenie.

W odpowiedzi na to Sowiety mobilizują wszystkie środki techniczne, by zagłuszyć słowa prof. Weichmana, jednocześnie zaś usiłują siać komunistyczne ziarno w eterze niemieckim, jak tego dowodzi niedawne filosowieckie wystąpienie rozgłośni frankfurckiej.

Spirytus denaturowany na weselu.

Z Sanoka donoszą, że w Wisłoku Wielkim zmarły trzy osoby, zaś kilkanaście innych zachorowało wskutek zatrucia spirytusem denaturowanym podczas uczty weselnej.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 15. 6. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f. w. h.), b) pszenicy 735,5 gr. (124,8 f. w. h.), c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr. (113,1 f. w. h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f. w. h.).

„Ceny tranzakcyjne"

Żyto 75 tonn par. Poznań	28.50
Żyto 15 tonn par. Poznań	28.00
Żyto 30 tonn par. Poznań	28.50

„Ceny orjentacyjne" parytet Poznań

Żyto	28.00— 28.50
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	30.50— 31.00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień przemiałowy	27.00— 28.00
Usposobienie spokojne.	
Owies pastewny	30.00— 31.00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł. work.	41.50— 42.50
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	49.50— 52.50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	19.00— 20.00
Otręby pszenne	17.00— 18.00
Otręby pszenne (grube)	18.50— 19.50

Ogólne usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: pszenicy 15 tonn.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.95 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. n. w dewizach 211.30 do 211.60 zł., gotówką 210.90 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 172.99 do 173.25 zł., gotówką 172.65 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, dnia 15. 6. 1931 r.

Dzisiejsze zebranie giełdowe miało tendencję naogół utrzymaną; jedyny wyjątek stanowiły 6 proc. listy żytnie, które nie zdołały utrzymać się przy ostatnich kursach i notowały 16—15.50 (za 1 ctr. mtr.) w oddaniu. Natomiast płacono za 5 proc. poż. konwers. 46½%, za poż. inwestycyjną 82,—, za 8 proc. listy dolarowe (stare) Poznańskiego Ziemstwa Kredyt. 91 proc. (przy dew. 8,90) i oddawano 4 proc. listy zast. konwert, ziemskie po 33 proc.

Akcje bankowe bez notowania. Dopytywano się o Bank Polski po 120.

Z akcyj przemysłowych doszło do kursu R. Mayem za którego płacono 25,—.

Ceduła Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału):

5% Pożyczka konwersyjna 46½% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 91% P.
4% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt 33% O.

(Kurs w złotych):

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 16—15.50 O.
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna 82,— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję).

Dr. Roman May I em. zł. 25,— P.

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 15. 6. 1931 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjed. tr.: 8.95, sp.: 8.97, kup.: 8.93.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124.20	124.51	123.89
Holandja	359.05	359.95	358.15
Londyn	43.38½	43.49	43.28
Nowy Jork czeki	8.917	8.937	8.897
Nowy Jork kabel	8.921	8.941	8.901
Paryż	34.92¾	35.01½	34.84
Praga	26.42½	26.49	26.36
Szwajcarja	173.24	173.67	172.81
Sztokholm	239.00	239.60	238.40
Wiedeń	125.32	125.63	125.01
Włochy	46.72	46.84	46.60
Berlin	211.72		

Tendencja mocniejsza.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poż. inwest.	82.50—82.00
3% poż. bud.	39.50—39.25
5% poż. konw.	47.00
6% poż. dol.	72.00—73.00

Akcje w złotych:

Bank Polski	118.50—119.00
Wysoka	90.00
Lilpop	0.00— 14.00

Tendencja słabsza.

Komentarz.

Dla papierów państwowych tendencja niejednolita. Dla listów zastawnych i akcyj nieco słabsza. Bank Polski słabszy. Wysoka i Lilpop słabsze.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 15. 6. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	274.00—276.00
Tendencja spokojna.	
Żyto march. 70—71 kg.	201.00—203.00
Tendencja mocna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	196.00—212.00
Tendencja słaba.	
Owies march. od st. załad.	180.00—183.00
Tendencja stała.	
Mąka pszenna	32.50—37.75
Tendencja cicha.	
Mąka żytnia	26.75—28.50
Tendencja mocna.	
Ospa pszenna	14.10—14.40
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	13.00—13.40
Tendencja cicha.	
Groch Victoria	26.00—31.00
Groch pastewny	19.00—21.00
Peluszka	26.00—30.00
Bób polny	19.00—21.00
Wyka	24.00—26.00
Łubin niebieski	16.00—17.50
Łubin żółty	22.00—27.00
Makuchy rzepakowe	9.50—10.00
Makuchy lniane	13.40—13.60
Wytłoki suche paryt. Berlin	7.80— 7.90
Śrót Scya	12.00—13.00
Ziemniaki jadalne białe	2.20— 2.40
Ziemniaki jadalne czerwone	2.70— 2.90
Ziemniaki nieb. z Odenwald	3.00— 3.30
Ziemniaki jadalne żółte	4.20— 4.50

Ogólna tendencja mocniejsza.

Ziemniaki jadalne w handlu hurtowym.

Ziemniaki jadalne żółte	4.75— 5.10
Ziemniaki jad. niebieskie	3.30— 3.60
Ziemniaki jadalne czerwone	2.90— 3.25
Ziemniaki jadalne białe	2.40— 2.70

za ctr.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 15. 6. 1931 r.

Wypłaty na Warszawę	47.15 — 47.35
Noty wielkie	47.00 — 47.40

Właściwemi środkami do pielęgnowania ust: Odol pasta do zębów płyn do ust szczoteczka do zębów
Tw 1571

Projekt zawieszenia nieusuwalności sędziów

W „Gazecie Sądowej Warszawskiej" b. prezes Sądu Najwyższego, p. A. Mogilnicki, nawiązując do wiadomości prasowych o powstałym jakoby w sferach rządowych projekcie ustawy o ponownem zawieszeniu nieusuwalności sędziów w związku z wprowadzeniem nowego kodeksu cywilnego, dowodzi obszernie, że ustawa taka byłaby nietylko merytorycznie niepożądana, lecz i wprost niezgodna z konstytucją.

„Ust. 2 art. 78 konstytucji wyraźnie mówi, że nieusuwalność sędziego ustać może w tym jedynie przypadku, gdy „przeniesienie sędziego na inne miejsce lub w stan spoczynku jest wywołane zmianą w organizacji sądów, postanowioną w drodze ustawy".

„Do zawieszenia zatem nieusuwalności sędziów konstytucja wymaga (sine qua non) równoczesnego istnienia trzech warunków: 1) zmiany w organizacji sądów, 2) postanowionej w drodze ustawy, 3) wywołania przeniesienia lub usunięcia sędziego przez zmianę w organizacji sądów."

Rozpatrując wszechstronnie każdy z tych trzech warunków, autor podnosi m. in.:

„W obecnej chwili nawet na taką częściową zmianę w organizacji sądów, jaka nastąpiła w dniu 1 stycznia 1929 roku, zupełnie się nie zanosi. Ustrój sądów polskich jest ostatecznie na czas dłuższy ustalony, o potrzebie zmian ustrojowych nawet się nie mówi. Będzie wprawdzie wprowadzony w życie nowy kodeks postępowania cywilnego, ale jest to ustawa procesowa, ani bezpośrednio, ani pośrednio nie zahaczająca o zmianę ustroju sądów. Żadne, nawet drobne zmiany ustrojowe, nie są w tym kodeksie przewidziane. Po jego wejściu w życie będą sądzili ci sami sędziowie w tych samych sądach, tylko według odmiennych nieco form procesowych. Gdyby każdą zmianę ustawy procesowej uważać za zmianę organizacji sądów, to okres reorganizacji musiałby trwać wiecznie, a wtedy zasada nieusuwalności sędziów stałaby się martwą literą.

„Drugi warunek art. 78 konstytucji — zmiana w organizacji sądów, musi być postanowiona w drodze ustawy. Kodeks postępowania cywilnego wprowadzono, jak wiadomo, w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 26 listopada 1930 roku poz. 651. Że rozporządzenie takie nie jest ustawą, aczkolwiek „ma moc ustawy", tego nie trzeba bliżej uzasadniać. Ustalił to oddawna Sąd Najwyższy w znanem orzeczeniu zgromadzenia ogólnego Nr. 3 z r. 1928; pogląd ten znalazł również odbicie w orzeczeniach najwyższego trybunału administracyjnego (26 lutego 1929 roku Nr. 1372-29 i in.). Kwestję można uważać za niesporną. Zresztą, w niniejszym przypadku jest to nieistotne, skoro zmiany organizacji sądów niema.

„Wreszcie trzeci warunek, przewidziany w art. 78 konstytucji, polega na tem, że przeniesienie sędziego na inne miejsce lub w stan spoczynku musi być wywołane zmianą w organizacji sądów. Wywołane, a więc musi nastąpić taka zmiana, któraby sama przez się, niezależnie od jakichkolwiek względów ubocznych, czyniła to przeniesienie niezbędnem. Wywołanie przeniesienia lub usunięcia sędziego przez zmianę w organizacji sądów może iść tylko dwiema drogami. Albo skutkiem zmiany w organizacji sądów stanowisko, zajmowane przez danego sędziego, zostaje zwinięte i sędzia pozostaje poza etatem, albo powstaje nowe, nie istniejące dotychczas stanowisko, na które niema odpowiedniego kandydata — wtedy może zajść potrzeba przeniesienia jakiegoś sędziego na to stanowisko, nawet wbrew jego woli. Poza temi dwiema kategorjami przypadków niepodobna sobie wyobrazić innego stanu rzeczy, przy którym zmiana w organizacji sądu wywołałaby potrzebę przeniesienia sędziego na inne miejsce lub w stan spoczynku. Usunięcia sędziego z zajmowanego stanowiska na to, żeby na jego miejsce natychmiast zamianować innego, nie można w żadnym razie uznać za wywołane zmianą w organizacji sądów, choćby zmiana ta miała sięgać bardzo daleko.

„Wobec tego zatem, że w obecnej chwili nie zachodzi żaden z trzech powyższych warunków, od których łącznego istnienia art. 78 konstytucji uzależnia możność zawieszenia nieusuwalności sędziów, zawieszenie to nastąpić nie może.

„Byłoby ono jaskrawem pogwałceniem konstytucji, którego żadna „interpretacja" nie mogłaby nie tylko usprawiedliwić, ale nawet upozorować."

Walka w przemyśle browarniczym

Od kilkunastu dni rozgorzała w Wielkopolsce, a głównie w Poznaniu ostra walka konkurencyjna między trzema browarami: Krotoszyn, Huggera i Kobylepole a browarem B-ci Koteckich w Gnieźnie. Wspomniane trzy browary nakłoniły szereg uzależnionych od siebie hurtowników do wyłącznego zaopatrywania się w piwo ich produkcji a nie przyjmowania na skład piwa z Browaru Gnieźnieńskiego. W odpowiedzi na to pociągnięcie Browar Gnieźnieński rozwinął kampanję ogłoszeniową, walcząc z metodami akcji konkurencyjnej swych przeciwników i wytykając browarom krotoszyńskiemu i Huggera, iż łączą się dla ubicia polskiego konkurenta z przedsiębiorstwem opanowanem już od dłuższego czasu przez kapitał niemiecko-gdański, mianowicie z Kobylepolem. Z punktu widzenia naszych interesów narodowych i zagrożonego polskiego stanu posiadania w przemyśle browarniczym, należy ubolewać nad faktem łączenia się poważnych placówek polskich z kapitałem obcym dla walki z przedsiębiorstwem polskiem, choćby konkurencyjnem. W takich wypadkach należy odwołać się do poczucia solidarności narodowej, która dzisiaj powinna bezwzględnie obowiązywać.

Badanie Nowaczyńskiego

Na sobotę Adolf Nowaczyński dostał z X komisarjatu policji w Warszawie wezwanie do stawienia się w lecznicy okulistycznej przy ul. Nowogrodzkiej na godz. 1 m. 30 pop. O oznaczonej godzinie, w lecznicy, w obecności dr. Ruszkowskiego, znakomitego pisarza poddano oględzinom przez lekarzy rządowych, którzy przybyli do lecznicy z sędzią śledczym, p. Gogą.

Nowaczyńskiemu zadawano pytania co do stanu jego zdrowia po napadzie zbirów sanacyjnych w roku 1927 oraz co do stanu jego zdrowia po napadzie zbira Ryskalczyka w Teatrze Polskim. Jak wiadomo, wyjęcie oka Nowaczyńskiemu nastąpiło zaraz po ostatnim napadzie.

Czy można będzie znaleźć łączność skutków uszkodzeń z przed czterech lat z obecną operacją — jest rzeczą więcej niż wątpliwą.

Wkroczenie sędziego śledczego i prokuratora, należy traktować jako śledztwo przeciw Ryskalczykowi.

Stan zdrowia Nowaczyńskiego poprawia się bardzo szybko. Zawdzięcza to pisarz swemu nadzwyczaj żywotnemu organizmowi. Rekonwalescencja, według przewidywań lekarzy, miała trwać około miesiąca, a tymczasem świetna poprawa stanu oka po operacji, pozwala przypuszczać, że sztuczne oko otrzyma Nowaczyński już niebawem, mimo, iż od operacji ubiegło zaledwie kilka dni.

W rządzie

„Gazeta Warszawska pisze, co następuje:

„Sprawa ustąpienia gen. Konarzewskiego z min. spraw wojskowych po woli wyjaśnia się . Prasa (także i „sanacyjna" doniosła, że szefem administracji armji, czyli pierwszym wiceministrem ma zostać gen. Składkowski, którego tekę obejmie pułkownik Pieracki.

„Takie załatwienie sprawy usunęłoby do pewnego stopnia stary antagonizm między pp.: Składkowskim i Pierackim. Antagonizm ten wzrósł w ostatnich czasach do tego stopnia, że podczas ostatniego przesilenia był moment, kiedy rzecz stała: albo jeden, albo drugi. W związku z tem zmieniło się na zupełne ustąpienie z rządu p. Pierackiego.

„Ostatecznie, aby nie przedłużać przesilenia i nie ujawniać rozdźwięków, załatwiono sprawę prowizorycznie w drodze status quo, a dopiero obecnie usuwa się ognisko zapalne.

„Pozostanie jeszcze drugie, przy ul. Rymarskiej gdzie niedość dobrze wiadomo, kto jest naprawdę pierwszym wiceministrem: p. Koc, czy p. Starzyński.

„Grupa rządząca ma coraz więcej kłopotu ze sprawami personalnemi.

A kraj czeka..."

Program Zjazdu Katolickiego

pod protektoratem Prymasa Polski, J. E. Ks. Kard. Hlonda, jaki odbędzie się w Zbąszyniu, dn. 20 i 21 czerwca 1931 r.

Sobota, dnia 20. 6. O godz. 15 przyjęcie J. E. Ks. Prymasa u wylotu ul. Senatorskiej, o godz. 16 nabożeństwo inauguracyjne do Ducha św. w kościele parafjalnym, o godz. 17 I zebranie plenarne w sali Strzelnicy, o godz. 20 zbiórka towarzystw na placu Wolności i manifestacja na cześć J. Eminencji Ks. Kardynała Prymasa.

Niedziela, dnia 21. 6. O godz. 7,45 zbiórka towarzystw na Pl. Rejtana przy dworcu i pochód do kościoła, o godz. 9 nabożeństwo pontyfikalne na Pl. Kościelnym. Celebruje J. E. Ks. Kardynał Prymas. O godz. 12 II zebranie plenarne w sali Strzelnicy, o godz. 14.30 pochód z Strzelnicy do kościoła parafjalnego i uroczyste „Te Deum" dziękczynne.

Stow. Opieka Polska nad rodakami na obczyźnie urządza w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 10,30 w sali Felnera przy ul. Senatorskiej uroczyste zebranie. W szkole powszechnej naprzeciw sali Strzelnicy: — a) wystawa książek, b) wystawa przeciwalkoholowa. Kino zbąszyńskie wyświetla dnia 20 i 21 czerwca rb. w czasie wolnym od zebrań — obraz religijny: Cuda w Górach Massabielskich.

Informacyj przed zjazdem udziela sekretarjat komitetu: Zdzisław Ossowski, Zbąszyń, dworzec. W czasie zjazdu urzęduje biuro informacyjne, kwaterunkowe i żniżek kolejowych na dworcu głównym i w szkole przy Rynku. W niedzielę zostaną uruchomione pociągi dodatkowe Poznań—Zbąszyń i z powrotem według planu, który się ogłosi w dziennikach.

Myślą przewodnią XI Zjazdu Katolickiego będzie encyklika Ojca św. Piusa XI „O chrześcijańskiem wychowaniu młodzieży". Wobec tego zapraszamy rodziców, pp. nauczycieli, młodzież i wszystkie stany do udziału w Zjeździe. Niech się stawią ze sztandarami i odznakami wszystkie organizacje przywiązane polskiem sercem do Kościoła.

Za Komitet wykonawczy:
W Poznaniu: prof. dr. Gantkowski prezes, Ks. Józef Prądzyński, sekretarz.
W Zbąszyniu: Ks. proboszcz Leon Płotka prezes, Zdzisław Ossowski sekretarz

„O tym, który ma przyjść"

P. dr. Typrowicz — jak donosi „Ziemia Przemyska", potwierdzając nasze poprzednie wiadomości — ma objąć w Przemyślu notarjat, opróżniony po ś. p. Hejdzie. Artykuł swój, zawierający szczegóły z „działalności" p. Typrowicza w Poznaniu, „Ziemia Przemyska" zatytuowała: „O tym, który ma przyjść".

Z różnych stron Polski

Aresztowanie kupców żydowskich we Lwowie za przemycanie obcych towarów.

Komisarjat Straży Granicznej we Lwowie wpadł na trop afery przemytniczej. Na skutek przeprowadzonej rewizji w hotelu Bristol w pokoju, zajmowanym przez komisjonera Lainkrama i kupca Tenebacha, znaleziono 120 klg. tkanin jedwabnych i koronek, przyczem okazało się, że posiadali oni dokumenty celne, opiewające na inne materjały. Obu aresztowano Dochodzenia w toku.

Statystyka samobójstw w Polsce.

W roku 1930 targnęło się na swe życie w Polsce ogółem 4.111 osób. Cyfra ta w roku 1929 wynosiła 3.929, w roku 1928 — 4.313, w roku 1927 — 4.186.

Najwięcej samobójstw w roku 1930 popełniono w miesiącu czerwcu (492), najmniej w lutym (291). W ciągu całego 1930 roku najwięcej samobójstw przypada na Warszawę (1.208), następnie na województwa: łódzkie 419, lwowskie 224, lubelskie 219, kieleckie 210.

W tym roku liczba samobójstw doszła do niezwykłych rozmiarów. Każdy dzień przynosi z sobą po kilkanaście samobójstw.

Żmije w lasach pomorskich.

Z Kartuz donoszą, że w okolicznych lasach pojawiła się wielka ilość jadowitych żmij. Jednemu z robotników udało się w ciągu jednego dnia zabić 11 takich jadowitych gadów.

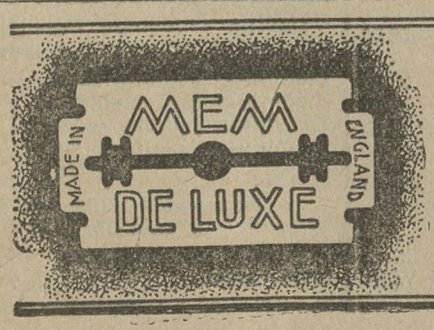

NADAJE SIĘ DO APARATÓW Gillette
nw 11613

25-lecie Związku Kobiet Pracujących

Początek uroczystości jubileuszowych — Otwarcie wystawy prac kobiecych — Walne zebranie delegowanych — Poświęcenie sztandaru — Uroczysta akademja

Uroczvstości związane z dorocznym zjazdem delegowanych (25 z rzędu) Związku Kobiet Pracujących, rozpoczęły się nabożeństwem za dusze zmarłych członków i dobroczyńców Związku w kościele Pana Jezusa, mszę św. odprawił sekretarz gener. Związku ks. dyr. Marlewski.

W południe, w salach Domu Królowej Jadwigi odbyło się otwarcie wystawy prac kobiecych. Wobec przedstawicieli różnych władz i stowarzyszeń przemówił dyr. gen. Związku ks. Marlewski, wyrażając podziękowanie przedstawicielom władz, stowarzyszeń i wystawców, a w szczególności Wielkopolskiej Izbie Rolniczej i zarządowi wi miasta. Następnie przewodnicząca Związku p. Zofja Starkowa przecięła symboliczną wstęgę na znak otwarcia wystawy. Pokaz prac kobiecych jest niezwykle ciekawym przeglądem tych prac z różnych dziedzin i zasługuje na specjalną uwagę. Szczególnie pragniemy polecić zwiedzenie tej ciekawej wystawy, która jest pouczającym przeglądem działalności kobiet. Zorganizował ją ks. prof. Rospendek i jest dostępna dla zwiedzających codziennie.

Popołudniu, w sali Boulevard, odbyło się walne zebranie delegowanych Związku Kobiet Pracujących. Obrady zagaiła i przewodniczyła im p. Zofja Starkowa. Sprawozdanie za ostatnie dwa lata przedłożył sekretarz gen. ks. Marlewski. Podczas obrad odczytano liczne telegramy gratulacyjne przesłane z okazji srebrnego jubileuszu Związku. Zkolei referat na temat „Posłannictwo kobiety katolickiej“ wygłosiła p. Stopowa z Kicina. Następnie ustalono wysokość składek miesięcznych w wysokości 5 groszy, poza abonamentem organu związkowego „Gazeta dla Kobiet“. Wystosowano telegramy do b. prezesa Związku biskupa śląskiego ks. Adamskiego, ks. prał. Czechowskiego w Strzelnie. Telegram hołdowniczy wysłano do ks. biskupa Laubitza w Gnieźnie, z okazji 70-lecia. W toku obrad przyjęto rezolucje i uskuteczniono wybory uzupełniające członków zarządu Związku. Na zakończenie dokonano fotografji pamiątkowej.

Właściwe uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się w niedzielę przy licznym udziale delegowanych. O godzinie 9 w kolegjacie farnej odprawił nabożeństwo na intencję Związku ks. bisk. Dymek, a kazanie wygłosił ks. red. Forecki. Podczas mszy świętej rzesze stowarzyszonych przystąpiły do Stołu Pańskiego, poczem w obecności licznych delegacyj ze sztandarami, J. E. ks. bisk. Dymek poświęcił sztandar artystycznie wykonany w pracowni Zw. Mł. Polek, a ufundowany z okazji 25 rocznicy istnienia organizacji.

Po nabożeństwie uformował się majestatyczny i barwny pochód. W malowniczym korowodzie, który przeszedł ulicami miasta do sali Domu Rzemieślniczego, ogólną uwagę zwracały piękne stroje ludowe kobiet z różnych stron Wielkopolski i liczne sztandary. Przygrywała orkiestra 7 p. strzelców konnych.

W południe, w wypełnionej wielkiej sali Domu Rzemieślniczego, odbyła się uroczysta akademji. Przy stole prezydjalnym zajął miejsce J. Em. ks. Kardynał-Prymas, w otoczeniu ks. prał. Stychla i ks. infuł. Kłosa. Słowo wstępne wygłosiła prezeska p. Starkowa. Witając Dostojnego Gościa podkreśliła mówczyni zasługi duchowieństwa w pracy związkowej, wyrażając zapewnienie, że kobiety należące do szeregów Związku cechuje głębokie przywiązanie do Kościoła.

Jako pierwszy zabrał głos J. Em. ks. Kardynał-Prymas. Dostojny mówca obserwując pracę Związku Kobiet Pracujących widzi w niej dowód, że w budowie Polski bez kobiety nie możemy się obyć i że Polska ma zbyt wiele sił, by zło zapanować mogło nad dobrem. Te potężne siły sprawią właśnie iż dobro zapanuje nad złem. Dlatego też święto Związku Kobiet Pracujących jest tak radosne. Jako pierwszy w Wielkopolsce złożył J. Em. ks. Kardynał-Prymas życzenia w tej myśli, by praca Związku wydała bogaty plon. Wyrażając podziękowanie i wyrazy uznania współzałożycielce Związku p. Starkowej, to samo skierował J. Em. ks. Kardynał-Prymas do wszystkich, którzy dla dobra tej wzniosłej idei pracowali i działali. Po błogosławieństwie arcypasterskiem, opuścił J. Em. ks. Kardynał zjazd, żegnany burzliwemi owacjami.

Sprawozdanie z 25-lecia Związku przedłożył ks. dyr. Marlewski. Przed 25 laty Związek Kobiet Pracujących powstał przez połączenie się Katolickiego Stowarzyszenia Pracownic Fabrycznych ze Stowarzyszeniem Pracownic Konfekcji Żeńskiej, które jeszcze istnieje i jest współjubilatem. Założycielem Związku był ks. biskup Adamski, długoletni prezes Związku. W dowód uznania mianowało zebranie ks. biskupa Adamskiego prezesem honorowym Związku.

Za zasługi w Związku mianowano członkami honorowymi: pp.: ks. prał. Czechowski, I sekr. gen. i organizator Związku; ks. inf. Kłos, założyciel i długoletni patron stow. służby żeńskiej w Poznaniu; p. Zofja Starkowa, współzałożycielka Związku; p. Marja Beckerowa, długoletnia pracowniczka w stow. w Inowrocławiu i Poznaniu; p. Anna Buchocka, radna stow. w Pleszewie; p. Jadwiga Porankiewiczowa, w Ostrowie; p. Anna Smoczyńska, b. prezeska i p. Franciszka Skrobalanka, prezeska stow. „Przemysł“ i wiceprezeska Związku.

Zkolei przemówił składając życzenia zasłużony pionier katolickiego ruchu społecznego w Polsce ks. prał. Stychel. Pełne w głębokich myśli serdecz wywody zakończył Dostojny Mówca życzeniem „Szczęść Boże“. Następnie w im. redakcji „Przewodnika Katolickiego“ i Janka Obleciświata składał życzenia naczelny redaktor tego pisma ks. inf. Kłos, gorąco oklaskiwany przez zebranych. Poczem przemawiali kolejno pp.: Niegolewska im. Związku Kółek Włościanek, Zofja Rzepecka w im. Zjednoczenia Kat. Zw. Polek, Wanda Chłapowska im. Tow. Ziemianek, ks. prof. dr. Kozłowski, red. „Młodej Polki“ Zrazikówna — w imieniu Zjedn. Młodzieży Polskiej, Panieńska — w imieniu Zw. Koła Gospodyń Wiejskich na Śląsku i przedstawiciel Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. W imieniu Zw. Kapłanów „Unitas“ zabrał głos ks. prał. Prądzyński, składając równocześnie życzenia złotego jubileuszu imieniem Ligi Katolickiej. P. Krzyżagórska przemawiała jako przedstawicielka Narodowej Organizacji Kobiet. Na Zjazd nadeszły liczne życzenia i listy m. in. od księży biskupów: Adamskiego, Laubitza, Przeździeckiego, Radońskiego, Dymka i Łukomskiego oraz pp.: prezydenta miasta Ratajskiego, prezesa rady miejskiej p. inż. Hedingera, posła H. Grossmanówny, radnej dr. Marji Grossmanówny, Dzielnicowego Wydziału Sokolic. Następnie ks. Marlewski odczytał treść telegramu do Ojca Świętego wnosząc okrzyk na cześć Jego Świątobliwości.

Podniosłą uroczystość zakończono wspólnym śpiewem hymnu „My chcemy Boga“. Podczas uroczystości jubileuszowej chór męski „Arion“ p. batutą p. Klichowskiego wykonał udatnie szereg pieśni. (k)

Pięciolecie wildeckiego Tow. Powstańców i Wojaków

Defilada — Nabożeństwo — Uroczysta akademja

Wczorajsza niedziela minęła na Wildzie pod znakiem uroczystości 5-letniego istnienia Tow. Powstańców i Wojaków im. ks. Ign. Skorupki.

Rano o 8,30 zebrały się na Rynku Wildeckim wszelkie pokrewne Towarzystwu organizacje, z sztandarami, by wziąć wspólny udział w nabożeństwie i obchodzie. Przed frontem zebranych organizacyj przeszła władza związkowa z prezesem dr. St. Celichowskim na czele, poczem — przy dźwiękach orkiestry — długi korowód z licznemi sztandarami, podążył do kościoła ks.ks. Zmartwychwstańców, gdzie odbyło się uroczyste nabożeństwo.

Po uroczystościach kościelnych znowu w wspaniałym pochodzie ruszono z kościoła przez miasto do wielkiej sali w rzeźni miejskiej, gdzie odbyło się uroczystościowe posiedzenie.

Sala umajona była zielenią i kwiatami, a zdala widniał obraz bohatera-powstańca, ks. Ign. Skorupki, pod którego imieniem Towarzystwo istnieje. Uderzał też las sztandarów, ustawionych wzdłuż stołu prezydjalnego.

Wobec licznie zebranych delegatów, gości i członków Towarzystwa uroczyste ubrady otworzył prezes Tuszyński, witając członków honorowych, chrzestnych, gości, delegatów Zw. Podoficerów Rez. Z. Z., Hallerczyków, Uczestników Powstania, Sokoła, Kom. Tow. Dziel. Wilda i t. d., poczem przewodnictwo powierzono w ręce honorowego członka płk. Bronisława Sikorskiego, sekretarzował p. Welsandt, a na ławników poproszono pp. prezesa I. okręgu por. Grzelaka i p. Laurentowskiego.

Po przemówieniu płk. Sikorskiego nacechowanem wielką życzliwością dla powstańców i pokrewnych o jednej idei organizacyj, zabrał głos p. red. Adam Piotrowski, który w barwny sposób zilustrował działalność powstańców i jej znaczenie. Wspomniał mówca pokrótce czas przedwojenny, okres wojny światowej, połączone z nią nadzieje narodu i ciche przygotowania do tego, co przyjść miało i musiało. Dalej przechodzi wielkie, epokowe dla Wielkopolan chwile, mianowicie listopad i grudzień 1918 r. Ostatnią część swego przemówienia poświęcił prelegent nakazom, jakie mają do spełnienia tow. powstańcze, aby członków swych wychować na dobrych patrjotów - obywateli. Referat przerywano oklaskami, a burza ich przy końcu, była dowodem szczerego przyjęcia. Osobno podziękował prelegentowi p. przewodniczący, wznosząc na jego cześć okrzyk: niech żyje — powtórzony przez całą salę.

Następnie sekretarz p. Paweł Noak przedłożył sprawozdanie z działalności Tow. Z całokształtu sprawozdania wynikało, iż założycielem Towarzystwa był ś. p. A. Białkowski, który też pierwszy piastował godność prezesa. Do towarzystwa gromadzi się coraz więcej członków. Jest to silnie zwarta organizacja, stojąca twardo na gruncie narodowych zasad i nic ją nie może odwieść od tych ideałów. Różne już były próby w kierunku osłabienia spoistości powstańców na Wildzie, ale wszystkie one spełzły na niczem.

Po sprawozdaniu zabiera głos prezes Zw. Powst. i Wojaków dr. St. Celichowski. Złożył on życzenia Jubilatowi imieniem własnem oraz Związku, podkreślając, że z Wildą łączyły go osobiste stosunki polegające na gorącej sympatji, jaką darzono go, gdy obejmował urząd prezesa Związku. Wreszcie życzenia składa nietylko imieniem 19 istniejących okręgów, ale także nowopowstałych jak pałuckiego, żnińskiego, wągrowieckiego, inowrocławskiego, bydgoskiego i t. d. Gdy składał życzenia im. powstańców pomorskich, którzy przyłączyli się do Poznania, powstały huraganowe frenetyczne oklaski. Niebawem — mówi prezes Związku — współpracować z nami będzie i Górny Śląsk. Wiadomość tę przyjęto również z entuzjazmem. Wszystko na to wskazuje, podkreśla prezes, że Powstańcy i Wojacy nabierają tężyzny, rozrastają się, by wspólnie czuwać i stać na straży ideałów praworządności w Państwie.

Po wniesionym okrzyku na cześć Towarzystwa na Wildzie, przemawiali w dalszym ciągu im. Tow. Łazarz radny p. Tylczyński, im. Młodych O. W. P. p. Wyganowski, im. Powstańców i Wojaków por. Grzelak, prezes okręgu I, dyr. Ruciński im. Uczestników Powstania Okręgu I, oraz w zastępstwie senatora dr. Cz. Meissnera im. całego Związku U. P., radny Libera im. Starego Miasta. Poza tem przemawiali delegat Hallerczyków i t. d.

Po przerwie obiadowej, składano w dalszym ciągu życzenia oraz wręczano gwoździe pamiątkowe.

Zkolei przystąpiono do uroczystego momentu, mianowicie do dekoracji członków wildeckiego Tow. Powst. i Wojaków odznakami związkowemi, wojskowemi oraz dyplomami, za położone zasługi dla dobra Towarzystwa. — Zaszczytu tego dostąpili: M. Konkol, C. Szczepański, Z. Michałowicz, St. Handschuh, A. J. Kasprzak, B. Ryżewski, J. Tuszyński, K. Płótniak, M. Prymas, A. Sałaciński, St. Nowacki, J. Piechocki, W. Dorna, A. Sowiński, St. Kotecki, L. Nowak, W. Piotrowski, Ign. Kozłowski, J. Mejża, W. Kubinka, St. Klasiński, L. Stessel i A. Grzesiak. Dekoracji dokonał płk. B. Sikorski.

Odśpiewaniem „Roty“ zakończono podniosłą uroczystość. Wieczorem odbyła się na tej samej sali zabawa. (z)

39-lecie Tow. Przemysłowców na Wildzie

Tow. Przemysłowców na Wildzie, obchodziło 14 b. m. 39-lecie swego istnienia. Z tej okazji uczestniczyli członkowie Towarzystwa w mszy św. w kościele ks. ks. Zmartwychwstańców, którą odprawił ks. Nalewaj, poczem po kazaniu udano się do lokalu obrad na uroczystościowe posiedzenie, które wobec licznie zgromadzonych członków i zaproszonych gości zagaił prezes p. Al. Krüger. Po powitaniu zgromadzonych prezes Krüger w gorących słowach mówił o zadaniach przemysłowców na Wildzie. Przedewszystkiem Towarzystwo, skupiające pod swym sztandarem przeszło 500 członków — obywateli, winno stać niezłomnie wierne swym zasadom t. j. bronić interesów katolickich i narodowych. „Bóg i Ojczyzna“ — oto dewiza przemysłowców wildecków, której zawsze będą wierni.

Krótki pogląd na powstanie i rozwój towarzystwa dał ojciec chrzestny p. Przybylski.

Następny mówca, członek obozu Młodych p. Wyganowski, w referacie swym podniósł zasługi przemysłowców na Wildzie, którzy stając w obronie polskości i zasad katolickich, nie ulękli się hydry niemieckiej, lecz mimo szykan, wytrwale i konsekwentnie bronili swych szczytnych ideałów. Że przetrwano niewolę i uzyskano niepodległość, to m. in. także zasługą polskich organizacyj, a więc i wildeckich przemysłowców. Ale i dziś w wolnej i niepodległej Ojczyźnie obywatele ciężkie przechodzą chwile. Żywioł polski przeszedł jednak twardą szkołę i dzisiaj przeciwnościom się nie podda. Żywiołowi polskiemu tutaj na zachodzie Rzeczypospolitej przypada w udziale ta praca i mozół, aby z nich wyszło odrodzenie duchowe narodu. Referat nagrodzono hucznemi oklaskami.

Przemawiali jeszcze liczni członkowie, poczem wniesiono okrzyk na cześć Najj. Rzeczypospolitej i odśpiewano „Boże coś Polskę“. Na tem zakończono uroczystość. (z)

Uroczystości w Padwie.

Padwa, 15. 6. (PAT). Wczoraj jako w 700 rocznicę śmierci Św. Antoniego Padewskiego odbyły się tutaj wielkie uroczystości na cześć świętego, z udziałem zgórą 50.000 osób. W obchodzie wzięły też udział bardzo liczne pielgrzymki zagraniczne.

Plaga szarańczy w Besarabji

Czerniowce, 15. 6. (Tel wł.) Tegoroczna plaga szarańczy, która nawiedziła południ. Besarabję jest daleko groźniejsza od zeszłorocznej. W zorganizowanej walce ze szarańczą poczynając od 15 maja b. r. bierze udział conajmniej około 10 000 ludzi. Obszar zajęty przez szarańczę wynosi przeszło 20 000 ha na terenie 32 wsi.

„BACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM“

Święto Młodych

Obóz Wielkiej Polski

Wydział Grodzki Młodych miasta Poznania

urządza **we wtorek, dnia 16 czerwca,** o godz. 8-ej wieczorem w sali p. Jarockiej, przy ul Masztalarskiej nr. 8

uroczyste zebranie

połączone z przyjęciem nowych członków i doręczeniem godła organizacji „Szczerbca“ Bolesława Chrobrego.

Będą przemawiali: poseł Młodych m. Poznania **red. R. Piestrzyński** przewodniczący Komitetu Dzielnicowego **mag. J. Zdzitowiecki,** członek Wydziału Wykonawczego **red. J. Drobnik.**

Wstęp wolny dla członków O. W. P., Stronnictwa Narodowego (za legitymacjami) oraz wprowadzonych sympatyków.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Uroczystości Wilsonowskie w Poznaniu

Utworzył się specjalny komitet w związku z uroczystością odsłonięcia pomnika, przyjazdu Paderewskiego i Zlotu Sokolstwa w dniach 4 i 5 lipca — Tymczasowy program

Ostatnio odbyło się w sali ratuszowej zebranie delegatów organizacyj i stowarzyszeń miejscowych celem omówienia szczegółów programu uroczystości odsłonięcia pomnika Wilsona, która odbędzie się w sobotę dnia 4 lipca br. o godz. 11 w parku Wilsona w Poznaniu.

Ukonstytuował się komitet pod przewodnictwem p. prezesa Aleksandra Ratajczaka ze współudziałem 18 przedstawicieli związków i stowarzyszeń. Komitet zwraca się do związków, organizacyj i stowarzyszeń z gorącym apelem do wzięcia udziału w złożeniu publicznego hołdu wielkiemu przyjacielowi narodu polskiego Prezydentowi Wilsonowi oraz wielkiemu synowi ojczyzny Ignacemu Paderewskiemu.

Ze względu na ograniczone miejsce w parku Wilsona ustalił komitet, aby związki, organizacje i stowarzyszenia delegowały na powyższą manifestację tylko poczty sztandarowe w składzie 5 osób oraz delegacje z wieńcami w liczbie 3 osób. Komitet uprzejmie prosi o łaskawe zgłoszenie udziału z uwzględnieniem powyższych postulatów w terminie nieprzekraczalnym do soboty dnia 20. bm. pod adresem miejskiego urzędu bezpieczeństwa i porządku publicznego w Poznaniu, pl. Wolności 12 pokój nr. 28. Apel powyższy nie ogranicza się do Organizacyj i Stowarzyszeń miasta Poznania a zaprasza się również delegacje pozamiejscowe.

Tymczasowy program pobytu p. Ignacego Paderewskiego w Poznaniu jest następujący:

Sobota. A. Uroczystość odsłonięcia pomnika o godz. 11 (transmitowana przez radjo na cały świat):

1. przemówienie p. prezydenta miasta, 2. odsłonięcie pomnika, 3. hymn amerykański (odśpiewa chór), 4. hymn narodowy polski (odśpiewa chór), 5. przemówienie angielskie p. prof. Żółtowskiego o zasługach Woodrowa Wilsona, 6. hymn polsko-amerykański (odśpiewa chór), 7. składanie wieńcy przez władze i delegacje. B. Akademja amerykańska w Radjo Poznańskiem od godz. 17 do 18,30. C. Uroczyste posiedzenie rady miejskiej o godz. 13.30: 1. przemówienie prezesa rady miejskiej p. Witolda Hedingera; 2. przemówienie członka magistratu, przedstawiające życie miasta Poznania od ostatniego pobytu p. Paderewskiego w Poznaniu do pory obecnej; 3. wręczenie darów miasta. D. Śniadanie w ratuszu o godz. 14. E. Obiad w Zamku o godz. 20. F. Raut w Zamku o godz. 21,30.

Niedziela. A. Msza św. na boisku „Sokoła" o godz. 10,30. B. Otwarcie wystawy pamiątek Armji Błękitnej przy ul. Słowackiego 20 (godz. 12). C. Otwarcie Zlotu Sokolstwa Dzielnicy Wielkopolskiej o godz. 16 na Stadjonie z udziałem Paderewskiego. D. Zabawa ludowa w Parku Wilsona: 1. koncert, śpiewy od godz. 19 do 24; 2. oświetlenie Parku Wilsona od godz. 21 do 24; 3. zwiedzenie palmiarni.

Poniedziałek. 1. Zwiedzanie miasta; 2. przyjęcie pana Paderewskiego przez Uniwersytet Poznański i Bratnią Pomoc o godz. 11,30; 3. wieczorem opera „Manru".

Ku czci św. Antoniego z Padwy

Wspaniała akademja, zorganizowana staraniem konwentu oo. Franciszkanów

Kulminacyjnym momentem uroczystego obchodu siedemsetnej rocznicy śmierci św. Antoniego z Padwy, wielkiego opiekuna biednych i uciśnionych była niedzielna akademja, którą ku czci tego wielkiego świętego zorganizował konwent oo. Franciszkanów.

Salę Domu Rzemieślniczego, a zwłaszcza estradę gustownie przybrano w zieleń i kwiaty, z pośród których wyłaniało się popiersie św. Antoniego. Uroczystość sama zgromadziła liczne rzesze rekrutujące się ze wszystkich stanów i zawodów. W pierwszych rzędach zajęło miejsca duchowieństwo, oraz goście. Zauważyliśmy m. i. księży infułatów Kłosa, Hozakowskiego, Stychla, ks. kan. Steuera, gen. Hallera z małżonką, prof. Gantkowskiego, wiceprezydenta Kiedacza, prezesa Wyrzykowskiego.

Na wstępie męski chór seraficki oraz chór mieszany przy kościele oo. Franciszkanów odśpiewał z towarzyszeniem orkiestry pod dyrekcją J. Herrmanna hymn do św. Antoniego p. t. „Ozdobo Padewska", Herrmanna. Następnie na estradę wszedł o. Dominik Bednarz, gwardjan klasztoru oo. Franciszkanów i w pięknych słowach zagaił akademję, charakteryzując postać św. Antoniego z Padwy i nazywając go słusznie świętym całego świata. Choć siedem już wieków upłynęło od jego śmierci, nic jednak nie zdoła przyćmić blasku świętego cudotwórcy. Już papież Leon XIII w rozmowie z pewnym wielkim uczonym i kapłanem powiedział mu, że nie starczy miłować i czcić św. Antoniego, ale trzeba miłość tę i cześć do niego rozpowszechniać. Mimo, że krótko żył, bowiem zaledwie 36 lat, jednak był wzorem wszelkich cnót, a jako wielki czciciel Eucharystji, zasługuje na specjalną cześć. Postać jego pełna heroicznych porywów, zaparcia się i miłości bliźniego, dziś szczególnie powinna być szczytnym przykładem dla schorzałego społeczeństwa.

Krótkie, lecz głębokie wywody ks. gwardjana przyjęto z wielkim aplauzem. Następnie zabrał głos ks. inf. Kłos, który przemawiał w imieniu J. Em. ks. Kardynała Prymasa.

Ks. Prymas Polski — oświadczył ks. inf. Kłos — miał zamiar sam przemawiać na uroczystości, lecz w ostatnich godzinach zaszły pewne zmiany i musiał wyjechać. Ks. infułat w myśl życzeń ks. Prymasa, mówił o życiu franciszkańskiem św. Antoniego, który był wcieleniem ducha i zasad św. Franciszka z Asyżu. Społeczeństwo katolickie chcąc naśladować św. Antoniego, winno kroczyć temi samemi drogami. Mówca, ubolewając nad tem, co zaszło w Hiszpanji, gdzie palono i grabiono kościoły oraz klasztory, apelował, aby społeczeństwo katolickie tem bardziej czerpało moc u źródła Chrystusowego i szło wzorem św. Antoniego. Trzeba być teraz gruntownie utwierdzonym w religji katolickiej, żyjemy bowiem w czasach, kiedy nawet na naszej ziemi Wielkopolskiej utrudnia się pracę w duchu katolickim!

Po popisach chóru serafickiego, wygłosił programowy referat prof. U. P. p. dr. Gantkowski, mówiąc n. t. „Św. Antoni w życiu społecznem". Prelegent ze stanowiska świeckiego i katolickiego, wykazał łączność św. Antoniego z obecnem życiem społecznem W niesłychanie ciekawych swych wywodach, które trzymały słuchaczy wciąż w napięciu, poruszył prelegent szereg ważnych problemów i scharakteryzował życiorys św. Antoniego.

Po tym pięknym referacie koncertowała orkiestra, oraz śpiewał p. R. Heising. Na zakończenie chór mieszany przy kościele oo. Franciszkanów wykonał, z towarzyszeniem orkiestry „Wszechmoc" Szubert-Liszta; partję solową odśpiewał tenor p. Kiełczewski.

(z)

Tragiczna omyłka

Sąd uwolnił mimowolnego zabójcę.

Czytelnicy zapewnie przypominają sobie głośną swego czasu sprawę tragicznego zabójstwa przez pomyłkę, dokonanego przez studenta Mieczysława Weymana na osobie studenta Witolda Andréego w klatce schodowej w domu przy ul. Poznańskiej 58. Sprawa ta była przedmiotem rozprawy w sądzie okręgowym. Przewodniczył sędzia dr. Cyprjan, oskarżał prok. Habryk.

Tragiczne zajście przedstawiało się następująco: W dniu 30 listopada ubiegłego roku o godz. 2,45 w nocy odezwał się w domu p. Weymanów dzwonek alarmowy, który wszystkich postawił na nogi. Syn p. Weymanów 24-letni Mieczysław wyszedł na korytarz i zapytał, kto znajduje się przy drzwiach. W odpowiedzi ktoś począł gwałtownie manipulować przy zamku chcąc otworzyć drzwi. Na kilkakrotne zapytania nikt nie odpowiadał. W pewnej chwili drzwi otworzyły się, lecz zatrzymały się ponieważ był założony łańcuch bezpieczeństwa. Mieczysław Weyman, sądząc, że to jest napad bandytów, strzelił w górę na postrach, gdy mimo to nieznajomy usiłował wyważyć drzwi — opanowany śmiertelnem przerażeniem zwłaszcza że było zupełnie ciemno, dał w kierunku drzwi trzy razy ognia. Po tych strzałach usłyszał grobowy głos wymieniający czyjeś nazwisko i słowo:

— Otwórz...

Zaalarmowani sąsiedzi zbiegli się, a w ciężko rannym rozpoznano studenta U. P. Witolda Andréego. Jak się okazało, wracał on do domu prawdopodobnie w stanie pijanym i zamiast na drugie piętro, wszedł na trzecie. Przewieziono go do szpitala celem wyjęcia kuli z żołądka, lecz zmarł 3 grudnia mimo pomocy lekarskiej.

Zeznania wszystkich świadków stwierdzały, że tragiczna omyłka była wynikiem obawy przed napadem rabunkowym zuchwałych bandytów, tembardziej, że w tym domu często zdarzały się wypadki włamania. Psychjatra prof. dr. Horoszkiewicz określił oskarżonego jako wielce lękliwego i, że za czyn ten w zupełności odpowiadać nie może.

Sąd po naradzie wydał wyrok uwalniający oskarżonego od winy i kary a powództwo cywilne w wysokości 24 tys. zł, które wniosła rodzina tragicznie zmarłego, oddalił. (z)

„Księżniczka piękności"

„Księżna Orbied-Czajkowska pod zarzutem fałszowania weksli i innych oszustw.

Mniej więcej w grudniu ub. roku pojawiła się na terenie miasta Poznania pani nazwiskiem Regina Czajczyńska, reklamująca się, jako królowa piękności w wyniku konkursu urządzonego w Pradze pod protektoratem rzekomego lorda angielskiego o pięknie brzmiącem nazwisku. Czy w Pradze był taki konkurs, czy istnieje taki lord — nie wiemy. P. Regina Czajczyńska przybrała sobie tytuł księżniczki (podobno filmowej) nazywając się szumnie „Orbiet-Czajczyńską". Lubiła powoływać się na osoby z najbardziej arystokratycznych rodów, z któremi miała podobno znajomości.

Rzekoma księżna zdołała po usilnych staraniach zawrzeć liczne znajomości. Być może, że przybrany nieprawnie tytuł książęcy ułatwiał jej to, gdyż wątpliwe wdzięki nie torowały zbytnio drogi do sfer towarzyskich. „Księżna" wyjeżdżała często z Poznania rzekomo do swego majątku pod Koninem i powracała znowu, przyczem wszelkiemi siłami starała się, by koło siebie robić jak największy ruch.

Rola „księżniczki" skończyła się dramatycznie, gdyż policja aresztowała ją, jako podejrzaną o fałszerstwa weksli ze szkodą firmy B. Ziółkowski i Ska w Poznaniu. Panuje przekonanie, że owa księżna z nieprawdziwego zdarzenia dopuściła się licznych oszustw. W związku z jej aresztowaniem, wydział śledczy poznańskiej policji kryminalnej w przekonaniu, że pewni poszkodowani nie są jeszcze jej znani, prosi osoby zainteresowane, by zgłaszały się w brygadzie III P. P. przy ul. Składowej 1, pokój 41. (k)

„Kajzer"

Wtorkowa premjera w Teatrze Polskim.

Piszą nam z kancelarji Teatru Polskiego:

We wtorek odbędzie się prapremjera sztuki wielkopolskiego pisarza p. Macieja Wierzbińskiego p. t. „Kajzer", osnuty na tle dziejów i życia Wilhelma II koło 1890 r. Narysowana z precyzyjną dokładnością i zmysłem satyryka postać ostatniego monarchy Niemiec jest osią, około której obraca się cała akcja. „Kajzer" jest sztuką barwną i interesującą.

Role główne kreują pp. Bracki (Wilhelm II), Młodziejowska (cesarzowa), Biesiadecka (baronowa v. Kotze), Kwiatkowski (baron von Kotze), Grabowska (księżniczka Meiningen) oraz pp. Biesiadecki, Bracka, Czajkowski, Komornicki (Lucanus), Kordowski, Kostrzeński, Noskowski (von Buelow), Nowacki (von Bock), Przystański (Eulenburg), Piotrowski (Glasenap), Sarnecka (pani von Bock), Tylczyński (Schraeder), Zarębińska i inni. Kostjumów, insygniów i t. p. użyczyło łaskawie Muzeum Wojskowe.

Przy zaburzeniach w trawieniu, bólach żołądka, zgadze, wymiotach, zawrotach głowy, bólach głowy, miganiu przed oczami, podrażnieniu nerwów, bezsenności, ogólnem osłabieniu, niechęci do pracy naturalna woda gorzka **„Franciszka-Józefa"** pobudza do wypróżnień i ułatwia krwiobieg. Żądać w aptek. i drog. nw 11 611

KALENDARZYK

Poniedziałek, 15 czerwca 1931.
Słońce: wschód 3,29 — zachód 20,16 — długość dnia 16 godzin 47 min.
Księżyc: wschód 2,16 — zachód 20,26 — przed nowiem.
Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska plus 14 st. C, pochmurno, wiatr południowo-wschodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 753 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 24 st. C, najniższa plus 12 st. C.
Przepowiednia pogody na wtorek: Pochmurno i deszcz z przejściowemi przejaśnieniami.
Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu Wczoraj plus 0,52; dziś plus 0,50 m.
Kal. rzk.: Wit m. — jutro Marka.
Kal. słow.: Wit św. — jutro Budzimir.

OSOBISTE

— * **Pan Piotr Stermich di Valcrociata,** były długoletni dyrektor opery poznańskiej, przybędzie — jak się dowiadujemy — dnia 2 lipca do Poznania na gościnne występy. Wraz z p. Stermichem przyjedzie żona jego, znana wybitna śpiewaczka p. Jadwiga Dębicka. W dniu tym dany będzie prawdopodobnie „Cyrulik sewilski" pod batutą p. Stermicha, p. Dębicka zaś śpiewać będzie partję Kozyny. Występy te wzbudzą w Poznaniu niewątpliwie duże zainteresowanie, gdyż p. Stermich pozostawił po sobie jak najlepsze wspomnienia a śpiew i gra p. Dębickiej cieszyły się zawsze, ilekroć gościnnie u nas występowała, wielkiem uznaniem wśród publiczności operowej.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się 17 bm. o godz. 18,30. Na porządku obrad m. in.: Wybór opiekunów społecznych, naczelnika obwodu, rozjemcy na okręg, bezpłatnych członków Magistratu, sprawa „Aero", sprawa budowy szkoły na Wildzie przy ul. Rolnej, rozbudowa zakładu dla starców przy ul. Grobla 26, zatwierdzenie planu linij wytycznych części Jeżyc i Dębca, zmiana planu linij wytycznych ul. Starołęckiej i wymiana gruntów na Jeżycach.

— * **Z Towarzystwa Polsko-Angielskiego.** Dziś o godz. 20 odbędzie się ostatnie przed wakacjami zebranie towarzystwa w sali Zakładu Mikrobiologji (Wały Wazów nr. 25). Członek Towarzystwa p. Olejnik wygłosi referat w języku angielskim n. t. stosunków w posiadłościach angielskich w Afryce, które prelegent poznał podczas kilkuletniego pobytu. Pozatem omówione będą sprawy organizacyjne.

— * **IX. Zjazd Akuszerek Zachodniej Polski** zwołany staraniem Związku Zawodowych Akuszerek na woj. poznańskie, pomorskie i G. Śląsk odbędzie się 16 bm. i rozpocznie się nabożeństwem o godz. 8 w kościele św. Marcina.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Tow. gimn. „Sokół" Winiary.** — Wycieczka do Naramowic odbędzie się 21 bm. Zbiórka o godz. 5,30 u drh. Greka.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Wyczerpane wydawnictwa hallerowskie.** Wystawa pamiątek armji błękitnej od 3—6 lipca br. w Poznaniu, obejmuje m. in. literaturę i wydawnictwa, odnoszące się formacyj hallerowskich lub z niemi związanych. Ponieważ niektóre wydawnictwa zostały wyczerpane, a możliwość ich nabycia istnieje jedynie u osób

Bezpłatnie wysyłamy na żądanie egzemplarze okazowe **„Jlustracji Polskiej"**, tygodnika, przeznaczonego dla szerokich kół publiczności — egzemplarz kosztuje tylko 45 groszy, przedpłata na poczcie 4.39 złotych kwartalnie (miesięcznie 1.63). — Bardzo prosimy dotychczasowych Czytelników i Przyjaciół naszych o łaskawe zaznajomienie swych krewnych i znajomych z **„Jlustracja Polską"** i życzliwe jej poparcie — na cel ten chętnie poślemy i większe ilości okazowych egzemplarzy, po które należy zwrócić się wprost pod adresem: **„Jlustracja Polska", Poznań, św. Marcin 70.**

prywatnych lub antykwarjuszy, Tow. Wyd. Polskiej Armji Błękitnej, zwraca się do posiadaczy o sprzedanie, wypożyczenie lub podarowanie następujących książek: 1) Koń na wzgórzu — Eugenjusz Korowin-Małaczewski. 2) L'Armee polonaise — A. Merlot. 3) Dla Polski pod Joffrem. — Jan Żyznowski. 4) Reluton (czasopismo legjonowe). 5) O Józefie Hallerze. — Edward Ligocki. Powyższe książki i warunki uprasza się nadsyłać najpóźniej do dnia 25 czerwca br. pod adresem Tow. Wyd. Polskiej Armji Błękitnej, Poznań, ul. Matejki 36 m. 2.

— * **Pokaz gazowy.** W okresie zjazdu Zw. Kobiet Pracujących odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 16 w poradni Gazowni Miejskiej, ul. Grobla 15, pokaz gazowy z demonstracją sterylizowania w piekarniku gazowym, gotowania systemem wieżowym i pieczenia w „Czarodzieju". Referat p. Żółtowskiej z dziedziny gospodarstwa domowego.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Zakończenie „VIII Tygodnia L. O. P. P.",** który trwał od 7 do 14 bm. W sobotę odbyły się humorystyczne pokazy pływackie a w niedzielę odbył się na Błoniach Wildeckich pokaz modeli latających, kadłubów, belkowców i kaczek, wykonanych przez I. Drużynę Harc. Lotniczą. Pokazy te zgromadziły kilka tysięcy publiczności, która z wielkiem zainteresowaniem śledziła ich przebieg w zrozumieniu doniosłego znaczenia wychowawczego, pracy konstruktorskiej naszej młodzieży na polu lotnictwa. Podczas pokazów przygrywała orkiestra 7 p. strzelców konnych. Pozatem odbyła się kwesta uliczna m. Poznania, podczas której celem propagandy rozdano publiczności kilkaset egzemplarzy sprawozdania rocznego z działalności Komitetu L. O. P. P miasta Poznania. Gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego urządziło w godzinach południowych propagandowy objazd po ulicach m. Poznania na pięknie przystrojonym samochodzie z kadłubem samolotu, a tak jak w ubiegłą niedzielę krążył również wóz propagandowy Poznańskiej Kolei Elektrycznej. — Zawody strzeleckie, rozegrane w strzelnicy małokalibrowej, przyniosły następujące wyniki: Galiński Tadeusz (AZS.) 30 pkt., Rafiński Roman (AZS.) 30 pkt., Kamieniecki Wincenty baon lotniczy) 30 pkt., Kralewski Władysław (mjr. pil.) 30 pkt., Jaskólski Józef (kol. p. w.) 29 pkt. (im.)

— * **Humorystyczne imprezy pływackie.** Z okazji VIII Tygodnia L. O. P. P. odbyło się 13 bm. na nowej pływalni Pozn. Tow. Pływackiego święto pływackie, które zgromadziło liczne rzesze widzów. Na obfity program złożyły się humorystyczne pokazy, wywołujące u publiczności salwy śmiechu. Podczas niezwykłych pokazów przygrywała orkiestra wojskowa. Najpierw odbył się dla chłopców i dziewcząt do lat 15 bieg 50 m. Następnie odbyły się zawody pływackie w maskach gazowych. Bardzo ciekawie wypadł występ nurka Ibu-Kuso-Bali, oraz walka w kajakach drużyny Senegalczyków i Malajaczyków. Wiele humorystycznych epizodów dostarczył pokazowy mecz piłki wodnej. Również wiele wesołości wywołały doskonale odegrane pantominy wodne p. t. „Kąpanie policyjnie zakazane", i „Tragedja nad stawem podmiejskim". Dalej zabawnie wypadły liczne humorystyczne skoki, oraz skoki dla chłopców o kiełbasę i szereg innych wodnych arcyzabawnych występów. (z.)

— * **Związek Radjospecjalistów Rzeczypospolitej Polskiej — Koła Poznań.** Zebranie plenarne odbyło się w świetlicy związkowej na Sołaczu. M. in. sprawami plenum zaakceptowało i podpisało opracowaną przez zarząd „Historję Związku R. R. P.", która zostanie przekazaną do nowo otwartego działu „Muzeum Radjowego" przy Muzeum Miejskiem w Poznaniu. Ustępującemu, długoletniemu prezesowi p. Michalakowi, który decyzją M. P. i T. został na stałe przeniesiony do Radomia, zebrani zgotowali gorącą owację i złożyli mu serdeczne podziękowanie za długoletnią i owocną pracę dla dobra Zw. R. R. P.

— * **Zamknięcie restauracji „Palais Royal".** Z powodu trudności, jakie wynikły w następstwie trwającego od miesięcy a coraz bardziej zaostrzającego się przesilenia gospodarczego, zamknięto w sobotę znaną restaurację poznańską „Palais Royal". Szkoda wielka tego lokalu, który dla wytwornego i bardzo gustownego urządzenia, według pomysłów, wykonanych przez ś. p. Józefa Sroczyńskiego, był najpiękniejszym tego rodzaju lokalem nietylko w Poznaniu, ale może nawet w Polsce. W czwartek, 18 bm. odbędzie się licytacja urządzenia restauracyjnego. — Jest to już drugi lokal restauracyjny przy placu Wolności, który w ostatnim czasie ulega zwinięciu, — przed kilkunastu dniami bowiem zamknięto znany lokal rozrywkowy „Carlton".

— * **Z targu.** Dnia 15 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,20—3,60 zł; masła mleczarskiego 4,40—4,80 zł; twarogu 0,80—1,20 zł; mendel jaj 1,50—1,60 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 28—30 gr: za mięso: 1 kg słoniny świeżej 1,60 do 1,80 zł; słoniny wędzonej 2,30—2,40 zł; wieprzowiny 1,80—2,00 zł; wołowiny 1,60 do 2,80 zł; cielęciny 1,20—2,80 zł; skopowiny 2,00—2,60 zł; koziny 1,40—1,60 zł; smalcu 2,00—2,60 zł; za drób: 1 para kurcząt 3,00—4,00 złotych; kura 3.50 do 6,00 zł; perlica 3,00—4,00 zł; kaczka 4,00 do 6,00 zł; gęś 8,00—11,00 zł; para gołębi 1,60—1,90 zł; królik 3—4 zł; indyk 8,00 do 10 zł; za ryby: 1 kg. karpia 3,60—4,60 zł; lina 2,40—3.20 zł; okonia 2,00—2,40 zł; karasia 2,30—3 zł; białych ryb 1,00—2,00 zł; 1 kg. węgorza 3,20—4,00 zł; 1 kg. sandacza 6,00—6,40 zł 1 kg. leszcza 3,00 zł; 1 kg. suma 4,00 zł; 1 kg szczupaka 3,60—4,40 zł. Za ryby śnięte płacono 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg ziemniaków 10 do 12 groszy; 1 kilogram młodych ziemniaków 0,80—1,00 zł; za 50 kilogramów 4,50 do 5,00 zł; 1 kg. marchwi 60 gr; buraków 60—80 gr; cebuli 0,70—1,00 zł; szpinaku 0,80—1,00 zł; jarmużu 40—50 gr; pietruszki 1,60—2,00 zł; bobu 1.20 złotych; pęczek rzodkiewek 10—15 gr: główka zielonej sałaty 5 do 10 groszy; 1 kilogram jabłek 1,80—3.60 zł; rabarberu 20—30 gr; wiązka młodej kalarepy 30 gr; jeden ogórek 40—60 gr; 1 kg. szparagów 0.80—1.40 zł; 1 kalafjor 0,30—1,20 zł; wiązka młodej marchewki 30—50 gr; 1 kg agrestu 1,00 do 1,20 zł; czereśni 1.60—2,00 zł; truskawek 0,80—1,20 zł; pomidorów 8,00 zł; 1 kg. groszku w strączkach 2,00 zł; 1 kg. kurków 2,00 zł; 1 l. poziomek 1,20—1,40 zł; 1 mdl. raków 1,50 zł. — Ruch ożywiony. Ceny bez znaczniejszych zmian. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Pożary.** W sobotę w ciągu niespełna godziny między 19 a 20 wzywano miejską straż pożarną trzykrotnie. Na Chwaliszewie 36 zapaliła się z niewiadomej przyczyny skrzynia kablowa, mieszcząca się w sieni wspomnianego domu. Nie powstały jednak poważniejsze szkody. — Na Sołaczu na ul. Mazowieckiej 41 z niestwierdzonego narazie powodu zapaliło się na strychu. Ogień rozszerzał się z wielką szybkością. Straż pożarna przystąpiła do akcji ratowniczej przy pomocy dwóch linij węży i opanowała żywioł w przeciągu trzech kwadransy. Szkody są poważniejsze wskutek częściowego popsucia dachu. Ponadto wzywano straż na ul. Franciszka Ratajczaka 10, gdzie zapaliły się szmaty, znajdujące się w pobliżu pieca. Ogień stłumiono, nim zdołał się rozszerzyć. (k.)

— * **Groźny pożar.** W nocy na 12 bm. powstał w zabudowaniu gospodarza Józefa Muchy w Orzechówku pod Wąbrzeźnem pożar, który zniszczył stajnię wraz z oborą; ogień rozszerzył się tak szybko, że cały żywy i martwy inwentarz padł pastwą płomieni; spaliło się 6 koni, 23 sztuki rogacizny, 2 źrebce i kilka świń. Straty wynoszą około 030 tys. zł. Ogień powstał rzekomo wskutek podpalenia. (x.)

— * **Powiesił się.** W Mrozach pod Kartuzami powiesił się w stajni swego pracodawcy 60-letni Tomasz Jakubek z Jamna; przyczyny samobójstwa narazie nie ustalono. (x.)

— * **Śmierć od piorunu.** W Zamartem pod Chojnicami uderzył w czasie burzy grom w pastucha Klamana i zabił go na miejscu. W Ciechocinie, również pod Chojnicami, zginął wskutek porażenia przez piorun niejaki Wertke; obu zaskoczyła burza przy paszeniu bydła w polu. (x.)

— * **Dożyła 107 lat.** Dnia 10 bm. zmarła w Grudziądzu (ul. Młyńska 22) wdowa Justyna Klabuhn, ur. 10 kwietnia 1824 r. w Królewcu; zwłoki staruszki, która jeszcze w ostatnich dniach swego życia cieszyła się względnem zdrowiem, pochowane zostały na katolickim cmentarzu w Grudziądzu; śp. K. pozostawiła 46 wnuków, 32 prawnuków i 2 praprawnuków; zięć jej, u którego mieszkała, jest już sędziwym starcem, dźwigającym ósmy krzyżyk. (ski.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Kradzieże i włamania.** Ostatnia kronika policyjna notuje liczniejsze kradzieże. M. in. p. Czesław Cichowicz, mieszkający przy Piekarach 16-17 zgłosił policji, że włamywacze wyrządzili mu stratę na 5 tys. zł. Łupem złodziei padło kilka ubrań męskich, złoty zegarek marki „Frotte", sygnet z dużym szafirem, złota szpilka, złote guziki do mankietów, walizka i inne przedmioty. — Przy Rybakach nr. 29 włamano się do mieszkania p. Tomasza Musiałkiewicza i skradziono kapę na łóżka czerwono pobitą, parasol oraz zegarek męski wartości 200 zł. — Przy Rynku Łazarskim 1 włamano się do mieszkania p. Bronisława Fasińskiego, przyczem zrabowano kożuch, budzik i parę spodni. — P. Antoniemu Gronowskiemu z Fabjanowa skradziono rower męski marki „Ideal". — Nie oszczędzili też włamywacze przytułku dla bezdomnych na Zawadach Włamano się do szatni i porwano p. Kazimierze Krzeszkiewicz buty i 180 zł w gotówce. (z.)

— * **W spalarni śmieci znaleziono zwłoki noworodka,** liczącego około 9 miesięcy. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej przy ul. Rektora Święcickiego. (z.)

— * **Nagłe zwarcie przewodów elektrycznych** nastąpiło na ulicy Bukowskiej nr. 25 na słupie ulicznym. W obawie groźniejszych następstw przywołano na miejsce straż pożarną. (k.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **„Hrabiowie" przed sądem.** Jak niedawno donosiliśmy, grasował bezkarnie w Grudziądzu przez dłuższy czas niejaki Rodowicz, sprytny i niebezpieczny oszust. W miarę prowadzenia swych niecnych wyczynów rosła i „ambicja" Rodowicza, który ni stąd ni zowąd przemienił się w „hrabiego" i zajął wielkopańskie mieszkanie w wspaniałej i z wszelkim komfortem urządzonej willi, aż dostał się wyrokiem sądu na pięcioletnie wywczasy do domu karnego. W czasie odsiadywania kary „hrabia" Rodowicz miał wobec innych więźniów, mianowicie „hrabiego" Jastrzębiec-Matuszelańskiego i znanego już z wysłanych do rabinów w Polsce listów neofity Wacława Zalcmanna, obraźliwie wyrażać się o osobie wiceprezesa sądu okręg. p. Kornickiego. Na rozprawie sądowej obaj świadkowie odmówili zeznań, jak twierdzili, o swoje życie. Pouczony o konsekwencjach takiego zachowania, Zalcmann złożył wreszcie zeznanie, natomiast „hrabia" M. pozostał w oporze mimo nałożonej nań dwukrotnie kary pieniężnej po 100 zł wzgl. aresztu. Wobec jednak dalszej odmowy M. sąd rozprawę odroczył, celem powołania dalszych świadków. (x.)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Wągrówiec.** (Egzamin dojrzałości.) W miejskiem gimnazjum żeńskiem egzamin zdały: Cegielska Irena, Dabińska Stefanja, Ekertówna Halina, Jarecka Gabrjela, Komasińska Cecylja, Kośmiderówna Leokadja, Kubiszówna Jadwiga, Litwiakówna Helena, Majkowska Irena, Schmidtówna Stefanja, Sobiesińska Irena, Strugalska Czesława, Sytkówna Felicja, Zjawińska Irena. W gimnazjum męskiem: Balski Marjan, Ciężak Michał, Jaślar Zbigniew, Kasztelan Stefan, Kopliner Sylwester, Kubisz Teofil, Łukaszewski Teodor, Malak Bolesław, Nowak Zenon, Steinborn Ireneusz, Stelmach Adam, Stelmaszyk Kazimierz, Wojciechowski Henryk. W seminarjum nauczycielskiem: Beim Edmund, Brzozowski Marcin, Cianciara Eugenjusz, Cieśliński Andrzej, Dankowski Józef, Durek Józef, Ferdinus Józef, Jerzmanowski, Kozłowski Leon, Kokot Antoni, Krzywiński Czesław, Kujawa Teodor, Kwiatkowski Teodor, Lewandowski Stanisław, Lubawy Jan, Łuziński Czesław, Parucki Kazimierz, Pasek Władysław, Pisarek Leon, Powolny Zbigniew, Sobociński Władysław, Stasinowski Witold, Strojny Marjan, Widziński Antoni, Żołądkiewicz Leon. (zet)

— * **Duszniki, pow. Szamotuły.** (Tydzień dziecka.) Staraniem wybranego komitetu odbył się pod przewodnictwem kierownika szkoły p. Cz. Duszyńskiego uroczysty obchód „Tygodnia dziecka". — W sobotę urządzono wspólną majówkę w lesie, połączoną z grami o nagrody i tańcami. Następnie przy dźwiękach orkiestry udano się do kościoła na majowe nabożeństwo. Po nabożeństwie odbył się capstrzyk przez wieś. W niedzielę o godzinie 8 wieczorem odbyła się na sali p. Siudy uroczysta akademja. Przemowę wygłosił ks. prob. Skąpski. Następnie odbyły się dalsze punkty programu, w skład których wchodziły piękne deklamacje, śpiewy dzieci szkolnych, śpiewy chóru „Lutni", tańce plastyczne, fragment sceniczny oraz dziarski krakowiak i inne tańce. O godz. 11 zakończono akademję odśpiewaniem hymnu narodowego. — Miejscowe nauczycielstwo wykazało w całej pełni swą ofiarną pracę, o czem świadczyły niemilknące burze oklasków i bisy, dlatego impreza wypadła imponująco. Po skończonej uroczystości odbyła się zabawa taneczna dla dorosłych.

T. C. L. a oświata ludu dokona cudu
Przy imieninach zaręczynach, ślubach i jubileuszowych i innych uroczystościach używajcie tylko telegramów T. C. L.

Generał Pershing nie przyjeżdża do Poznania

Generał Pershing, głównodowodzący armją amerykańską w czasie wojny światowej, który miał przyjechać na uroczystości wilsonowskie do Poznania, doniósł w sobotę p. prezydentowi Ratajskiemu, że, niestety, z powodu nieprzewidzianych poprzednio przeszkód przybyć w tym czasie do Poznania nie może.

Ruch wśród pracowników budowlanych

W niedzielę odbyło się w lokalu p. Jackowiaka przy Drodze Dębińskiej zebranie ogólne pracowników budowlanych miasta Poznania, na którem po wysłuchaniu referatów oraz przeprowadzeniu dyskusji uchwalono szereg rezolucyj, domagających się czynnego poparcia akcji budowlanej przez uchwalenie kredytu, szybszego załatwienia wniosku o udzielenie na wykonywanie robót budowlanych, ściślejszej kontroli domów mieszkalnych i lokali restauracyjnych pod względem czystości i koniecznych inwestycyj, ścisłego przestrzegania ustawy o pośrednictwie pracy przez państwowe biuro pośrednictwa pracy. Następnie upoważniono zarządy Związków do wszczęcia akcji zarobkowej przez wysłanie żądań do Związku Pracodawców celem zawarcia umowy pracy i płacy, wreszcie apelowano do pracowników budowlanych o zorganizowanie się w związkach zawodowych.

Z Towarzystwa Polsko-Angielskiego

Dzisiaj wieczorem, o godz. 20-tej, w sali Zakładu Mikrobiologji, Wały Wazów 25 odbędz. się ostatn. przed wakacjami zebranie Towarz., na którem członek Towarzystwa, p. Olejnik wygłosi odczyt o stosunkach w posiadłościach angielskich w Afryce, które prelegent poznał z okazji kilkuletniego pobytu.

Poza tem omówione będą sprawy organizacyjne.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Marjan Wencel, kierownik książkowości Izby Skarbowej, 57 l. Agnieszka Knopówna, służąca, 32 l. Emilja Mühlbrandtowa, z domu Riedelówna, 81 l. Joanna Andruszewska, z domu Ślusarzewiczówna, wdowa, 82 l. Teodor Sznerr, rolnik, 60 lat.

TEATRY

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś ukaże się wznowienie wielkiego baletu Różyckiego „Pan Twardowski" przy wspaniałych dekoracjach i kostjumach projektu p. Stanisława Jarockiego. Wielki ten balet otrzymał nowy układ i inscenizację baletmistrza p. Ciesielskiego. Udział przyjmują wszystkie pp. solistki i soliści z Jedyńską i Martówną na czele oraz cała szkoła baletowa. We wtorek Puccini'ego „Cyganerja" z debiutem p. Chmiel-Tryczyńskiej w partji Mimi Musette odtworzy p. Janina Tylewska przy wspaniałej czwórce cyganów-artystów pp. Stanisława Drabika, Karpackiego, Maja, Urbanowicza. Kierownictwo muzyczne p. Bolesława Tyllji.

— * **Z Teatru Polskiego.** W poniedziałek ukaże się po raz ostatni finezyjna i wesoła komedja francuska „Zdobycie twierdzy", do sukcesu której na scenie Teatru Polskiego przyczyniła się wyborna gra artystów z pp. Biesiadecką, Biesiadeckim i Kwiatkowskim na czele. We wtorek po raz pierwszy budząca swą zapowiedzią wyjątkowe zainteresowanie, oryginalna i ciekawa komedja „Kajzer" (Wilhelm II) Macieja Wierzbińskiego.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Pan Twardowski" — balet.
Wtorek, 16. 6. „Cyganerja".
Środa, 17. 6. „Księżna cyrkówka".
Czwartek, 18. 6. „Cyrulik sewilski".
Piątek, 19. 6. „Pan Twardowski", balet.
Sobota, 20. 6. „Cyrulik sewilski".
Niedziela, 21. 6. „Księżna cyrkówka".
Poniedziałek, 22. 6. „Pan Twardowski", balet.

Początek o godz. 8 wieczorem.

Przedsprzedaż biletów w Teatrze Polskim od godz. 10—17. Ceny biletów od 75 groszy.

Teatr Polski

DZIŚ — „Zdobycie twierdzy".
Wtorek, 16. 6. „Kajzer" (Wilhelm II) — prapremjera.
Środa, 17. 6. „Kajzer" (Wilhelm II).
Czwartek, 18. 6. „Kajzer" (Wilhelm II).
Piątek, 19. 6. „Kajzer" (Wilhelm II).
Sobota, 20. 6. „Kajzer" (Wilhelm II).
Niedziela, 21. 6. „Kajzer" (Wilhelm II).
Poniedziałek, 22. 6.) „Bez posagu ożenić się nie mogę".

Bilety poprzednio nabyć można w kasie teatralnej.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Dobra wróżka".
Wtorek, 16. 6. „Dobra wróżka".

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej.

Stronnictwo Narodowe

Koło Wilda

Miesięczne zebranie Koła odbędzie się we wtorek, dnia 16 b. m. o godz. 7,30 wieczorem w lokalu p. Zawadkowej, Górna Wilda 75.

Na porządku obrad referat i inne aktualne sprawy.

Na porządku obrad referat, który wygłosi p. Wyganowski, oraz inne aktualne sprawy.

Wszystkich członków, obwodowych i mężów zaufania zaprasza

Zarząd.

Koło Łazarz

Zebranie miesięczne Koła odbędzie się w czwartek, 18 czerwca 1931 roku o godz. 19,30 w lokalu Cukierni Słowiańskiej, ul. Marszałka Focha 70.

Wszystkich członków i sympatyków zaprasza

Zarząd.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

WŚRÓD NOWYCH KSIĄŻEK

„Pod górę" — Ale lepiej byłoby: naprzód — Bierność nie może być celem poezji — — Choroba hierarchiczna — W szeregach i w stopniach — Pod kieleckim pseudonimem — Pegaz jako koń wyścigowy — Na cenzuro wanem — Gradus, lecz nie ad Parnassum

Z książek, które zagarnąłem z sobą do lasu, jadąc na wypoczynek, przeczytała mi się najpierw, jako najmniejsza „Droga pod górę" Romana Brandstaettera (Kraków 1931. Gebethner i Wolff). Na dzieło to składa się czternaście pięknych sonetów, mających pomieniony wyżej wspólny tytuł — rzekłbyś — jeden wielki sonet, złożony z czternastu wierszy sonetowych. Rzecz pisana w pełnym nastroju lirycznym przez poetę, który znajduje rozkosz w uczuciu roztapiania się w przyrodzie i przez nią w Bogu. Kupuje tę rozkosz za cenę wyrzeczenia się indywidualności, aby się poczuć u źródła swego bytu; niestraszna mu śmierć, mająca smutne oblicze początku. Analizując motywy swego stanu ekstatycznego, poeta upaja się świadomością zrównań i przewcieleń między swem własnem istnieniem a przyrodą i Bogiem. Aczkolwiek w inwokacji do Muzy odmawia jej zasługi, aby to misterjum serca było dziełem jej dłoni, to jednak tylko artyzm poetycki nadaje jego wyznaniom wartość objektywną. Bez tej dłoni, nadającej kształt takim przeżyciom, byłyby one tylko westchnieniem, które pierś ludzką bezsłownie rozpiera.

Nie znam bliżej (poza tą książką) Muzy p. Brandstaettera, nie radziłbym jej wszakże delektować się zbyt długo tem zatraceniem indywidualności w wszechbycie. Tęsknoty do początku rzeczy same przez się nie są twórcze, bo twórczą jest tylko wydobyta z wszechrzeczy indywidualność, ta, która zakłada sobie ideowe cele. Do tych celów, sięgających w wieczność przed nami, dążymy twórczo o tyle, o ile przerzucimy tęsknoty na naszą energję. Ideowość jest niczem innem, jak tęsknotą w stanie aktywnym, odwróconą ku celowi, który jest przed nami — na drugim biegunie wieczności. Bierność tęsknot do początku, do zlania się z wszechbytem, rozleniwia tylko swemi powabami estetycznemi, natomiast pod hasłem: naprzód — może stać się wielką siłą. W sonetach p. Br. energji tej nie wyczuwam i boję się, czy nie wziął tęskności biernej za cel poezji.

Trudniej mi zrozumieć i ocenić Muzę Jana Sztaudyngera, który teraz wydał w Poznaniu dwa zbiorki wierszy: 1. „Ludzie" i 2. „Rzeź na Parnasie". Pierwszy z dużym portretem twórcy na okładce. Tego nie pociągają tęsknoty liryczne do biegunów wieczności. Przywiązany do równika teraźniejszości, zajmuje się sportowo pegazami, które siodłają poeci współcześni. Ma ambicję, jeśli nie hodowcy, to znawcy koni wyścigowych. Obie jego książki — to słownik alfabetyczny współczesnych pisarzy, konturowanych satyrycznie, lub aforystyczną oceną wartości. Jest to rodzaj poradnika dziennikarskiego dla miłośników totalizatora, mającego swą giełdę u stóp Parnasu. Twórczość krytyczna p. Sztaudyngera robi czasem wrażenie gry towarzyskiej w „cenzurowanego", dającej pole popisu utalentowanym gwiazdom pensjonatów w Zakopanem w długie jesienne wieczory.

Właściwie, co to poetę obchodzi, jakie wady mają w nogach czyjeś pegazy? I czy jego właśnie rolą jest wytykać je, a zwłaszcza szydzić? Trzeba albo samemu brać udział w lotach na Parnas, albo przerzucić się do krytyki — i wtedy prozą, na piechotę zmierzyć się z.... Kołaczkowskim. Krytyka tego typu pożytku literackiego nie daje, a w twórczości poetyckiej nie może być poczytana za „gradus ad Parnassum", jest to raczej pierwszy stopień do dziennikarstwa. Autor, jak widać z portretu, jest człowiekiem młodym, więc niezbyt mu do twarzy prawo sądu — i to nieraz tak bezceremonjalnego — o pisarzach starszych. Zwłaszcza gdy w takiem wynurzeniu dydaktycznem, jak w „Ludziach" na str. 14, któ-e jest jego cenzurą, nie wykazał się dojrzałością w zakresie kultury elementarnej. Trzeba mieć coś mądrego do powiedzenia o życiu, aby mieć prawo mówienia o poezji.

Nastręcza się tutaj uwaga ogólniejsza. Dzisiejsze pokolenie literackie zachorowało na socjalizację. Choroba ta przybiera różnoraką postać — bądź zrzeszania się w kadry, bądź ciągłego lustrowania szeregów i ustawiania się hierarchicznego. Działa tak bakcyl Instytutu (akademji) i nagrody konkursowej. Oczywiście urodzeni indywidualiści nie mają w kierunku uspołeczniania się żadnej potrzeby psychicznej. Obliczanie szeregów i stopni oraz krytyczne obrzucanie się okiem są to raczej objawy rywalizacji i zawiści. Tutaj też biorą początek związki poufne wzajemnego ubezpieczenia interesów, zmowy przeciwko jednostkom niebezpiecznym, pogłębiania rozłamów na obozy, schlebiania autorytetom itp. Nie są to warunki dogodne w hodowaniu indywidualności. Ten motyw kształtuje nieraz bezwiednie dla młodych pisarzy ich obyczaje literackie.

Przeczytałem też „Historję Romana K. i inne opowiadania" Pawła Szumilasa (Warszawa 1931. Dom Książki Pol.) Autor (Kielczanin) osłonił się skromnie pseudonimem, pożyczając sobie nazwiska rozpowszechnionego wśród włościan w Proszowskiem. Pierwsza to jego książka, a wygląda, jakby ją pisał literat oddawna obyty z piórem — i z czytelnikiem. Pisarz, który się nie odsłania do wnętrzności i odrazu zaczyna od baraszkowania z czytelnikiem, daje dowód samostarczalności wewnętrznej. Szumilasowi zależy jedynie na wywołaniu w innych śmiechu, jaki w nim samym budzą zjawiska życiowe. Opowiada historje w sposób wyrafinowany, bo z poważną miną; czytelnik śmieje się za niego, a jego sztuką jest tak rzecz poddać, aby czytelnik musiał się uśmiechnąć. Opowiadania Szumilasa świadczą, że dobrej kulturze-literackiej zawierzył swój temperament.

Kapitalny jest pamiętnik Romana K., malujący w sposób godny Twaine'a szary żywot urzędnika. Zdarzył mu się wreszcie spadek po krewnym, ale zanim go zdołał zrealizować, sekwestratorzy zniszczyli doszczętnie i spadek i to, co miał przedtem, przyprawiając ofiarę spadkobrania o szaleństwo. Wiele humoru mają też parodje sensacyjnych powieści kryminalnych.

Książka Szumilasa bezpretensjonalnością swoją robi bardzo sympatyczne wrażenie.

Zygmunt Wasilewski.
Warszawa.

„Niezbadana Polska". Pod tytułem „Polen the unexplored" wydała w Indianopolis p. Grace Humprey spory tom o swym pobycie w Polsce. P. Humprey od dzieciństwa ciekawiła się Polską, wpadłszy przypadkiem na jej nazwę w jakiejś książce i dowiedziawszy się od babki, że kraju tego nie ma na żadnej mapie, bo został rozgrabiony przez sąsiadów. Wybrała się na 4 miesiące ale pozostała przez 15 i dokładnie sobie Polskę obejrzała, opisując wszystko, co uważa za ciekawe, egzotyczne, a przez to charakterystyczne. Natrafiała w podróży na informatorów lepszych lub gorszych, sama wyraża sądy czasem mało zorjentowane, zwłaszcza w kierunku estetycznym, lecz książka jej, pełna nowych dla Amerykanina szczegółów, zaznajomi czytelnika z Polską dobrze i przyjaźnie, to też może oddać usługi. (ks5)

Pisma nadesłane

„Wiadomości Bielańskie". Nr. 3. Treść: „Na Ducha św. Zesłanie" X. J. Sobczyk. — „Bielany" X. Jarzębowski. — „Słówka maleńkie" Edmund Osmańczyk. — „Jan Kazimierz na Bielanach" „Z niedawnej przeszłości" „Bielany w Zielone Świątki" Osmańczyk. — „Bohaterskiej Patronce Francji". „Zew" T. Chmyzowski. — „Ś. p. Zdzisław Dębicki" — M. Dziewanowski „Od Stresemanna do Hitlera" H. Skrzyński „Wiosna" Speichert „Myśl Przewodnia w „Dzieciach" Prusa" Osmańczyk. — „Coś wesołego"" Omikron. — „Dnia pewnego" Janko Świt. — „W podziemiach" St. Hochendlinger. — Z życia koleżeńskiego. — „Mit o Heraklesie" St. Paszkiewicz. — Sprawozdania. — Humor. — Rozrywki umysłowe. — Kronika.

„Encyklopedja Wojskowa". Tom I. Zesz. 5. Wyd. Tow. Wiedzy Wojskowej i Wojsk. Inst. Naukowo - Wydawniczego. Treść od Biernacki do Bourges.

„Przegląd Powszechny". T. 190. Nr. 570. Treść: J. Rostworowski: „Święty Augustyn na tle wieków". — J. Pastuszka: „Intuicjonizm Maxa Schelera". — W. Tworkowski: „Spór o naturę prawną Ligi Narodów". — A. Zahorska: Z cyklu „W Jego Imię". — W. Arcimowicz: „ Cyprjan Nowic i Jerzy Sarel o społecznych zadaniach sztuki". — M. Niwiński: „Średniowieczni opaci klasztoru wąchockiego". — S. Podoleński: „Rotary International" — Przegląd piśmiennictwa. — J. Urban: „Sprawy Kościoła". — F. Kwiatkowski: „VI Zjazd Związku Zakładów Teologicznych w Polsce".

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Zjazd Matematyków. Polskie Towarzystwo Matematyczne urządza w dniach 23 do 26 września rb. Drugi Zjazd Matematyków w Wilnie. Komitet Organizacyjny mieści się w Seminarjum Matematycznem, Uniwersytet Stefana Batorego, Wilno, Zamkowa 11.

Z Polskiej Akademji Umiejętności. Na posiedzeniu wydziału historyczno - filozoficznego prof. dr. S. Estreicher wygłosił odczyt pt. „Kultura prawnicza II tysiąclecia przed Chr. w Azji Zachodniej" i prof. dr. A. Krzyżanowski przedstawił prace: mgr. M. Breitera pt. „Stopa procentowa w Polsce w latach 1918-1930"; mgr. J. Libickiego pt. „Teoretyczne podstawy polityki emisyjnej Banków Centralnych" i dr. B. Friedigera pt. „Bankowość prywatna w Polsce w okresie przesilenia gospodarczego".

Lwowskie Tow. Lekarskie odbyło posiedzenie naukowe z dyskusją nad pokazem dr. Elmera i Schepsa: Przypadku chorcby Basedowa, leczonej radem" oraz referatami dr. Musiała pt. „Ciekawe przypadki oddziału ocznego w Szpitalu Powszechnym", doc. dr. A. Dobrzańskiego pt. „Przypadek naczyniaka jamy ustnej" oraz dr. J. Frenklowej pt. „Wrażenia z zagranicznych klinik psychjatrycznych".

RUCH REGJONALISTYCZNY

Rocznik wołyński. Związek Polskiego Nauczycielstwa na Wołyniu gorliwie uprawia w swem okręgu regjonalizm. Świeżo wydany II tom „Rocznika wołyńskiego" naukowego czasopisma poświęconego kulturze Wołynia przynosi dużo nowych wiadomości. Obszerne to dzieło liczące blisko 600 stron i pięknie ilustrowane, w lwiej części poświęcone zostało historji. Z kart „Rocznika" zapoznać się możemy z dziejami Wołynia pod panowaniem Litwy, przyłączeniem do Korony, liceum krzemienieckiego itp. Obszerne artykuły informują o walkach o niepodległość w 1794, 1831 i 1863 r. Pokrewnych spraw dotyczą artykuły o Wołyniakach zesłanych na Syberję i walkach legjonów na Wołyniu 1916 r. Obok tych rozpraw spotykamy inne, a więc z zakresu architektury, poświęcone średniowiecznym cerkwiom we Włodzimierzu Wołyńskim, kilka z zakresu geografji i botaniki, oraz wierzeń ludowych. Zamyka ten nader ciekawy tom bibljografja dotycząca wszelkich spraw związanych z Wołyniem. (J. St.)

WIELKA WYSTAWA ETNOGRAFICZNA

Z Krakowa donoszą nam:

Słusznie można będzie nazwać wielką, tę wystawę, która otworzy się 25. w miejskim budynku wystawowym przy ul. Rajskiej. Obejmie ona nietylko ogromne nasze zbiory Muzeum Etnograficznego, ale i kolekcję ministerstwa oświecenia, wystawioną w swoim czasie na P. W. K. w Poznaniu, a nadto część zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach. Przygotowania już w pełnym toku, prowadzą je prof dr. Tadeusz Seweryn, inż. E. Tor dyrektor Muzeum Przemysłowego, oraz kustosz tego Muzeum Kazimierz Witkiewicz. Na wystawie urządzone będą mnogie izby ludowe z różnych regjonów, tak że widz nabierze zupełnego wyobrażenia o ich wyglądzie w rozmaitych stronach Polski. (tk)

TEATR

Co grają w Krakowie? Piszą nam z Krakowa: Występy gościnne p. Węgierki przyniosły dalej znaną jego rolę w „Pigmaljonie" Shawa i oczywiście spory sukces. Dzieliła go z gościem p. Jaroszewska jako kwiaciarka Eliza, p. Jednowski przypomniał swój kapitalny epizod śmieciarza Doolittle'a. (tk)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

O polskich plastykach. Paryskie pismo „La Revue moderne illustrée des Arts et de la Vie" zamieściło szereg wzmianek o polskich artystach-plastykach. Z Poznania wymieniono p. Leona Wróblewskiego, podając fotografję artysty i dwie reprodukcje obrazów, z Warszawy pp. Rafała Wąsowicza (dwie reprodukcje), Leona Radziejowskiego (9 reprodukcyj) i Zofję Kóźniewską (4 reprodukcje). Artykuły są spowodowane jesiennym salonem warszawskiej „Zachęty".

VARIA

Rodzinne miasto Brücknera. W ostatnim zeszycie „Tęczy" przytacza p. J. Widajewicz kilka dat i wiadomości do biografji prof. Aleksandra Brücknera w artykule pt. „Skąd pochodzi prof. Aleksander Brückner?" Znakomity uczony urodził się w Tarnopolu, tam spędził dziecinne lata i pobierał początkowe nauki. Ale rodzice jego przywędrowali z Brzeżan, gdzie rodzina Brücknerów zamieszkiwała od kilku pokoleń. Do Brzeżan przeniósł się ze Stryja pradziad świetnego uczonego. Dziadek piastował tu przez długie lata godność burmistrza, a dopiero rodzice przenieśli się do Tarnopola. Dotąd istnieje w Brzeżanach „kamienica Brücknerów", która należała kiedyś do tej rodziny, a której zdjęcie ilustruje wspomniany artykuł. (tk)

W NASZYCH REGJONACH

WYSTAWA MICKIEWICZOWSKA I KOPIEC W NOWOGRÓDKU

Wilno, 12 czerwca.

„Dni Mickiewiczowskie", rozpoczęte w Nowogródku 1 czerwca dla uczczenia 75 rocznicy zgonu wieszcza, mają za jedną z atrakcyj wystawę pamiątek, urządzoną w gmachu podominikańskim. W czterech salach zebrano wzruszające pamiątki i dokumenty dotyczące życia i twórczości Wieszcza. Z prywatnych zbiorów wydobyto cenne przedmioty, które kiedyindziej niedostępne są dla szerszej publiczności. Widzimy tu sztambuch Maryli Wereszczakówny, na którego stronach Mickiewicz własnoręcznie wpisywał wiersze, tworzone ku czci ukochanej. Możemy oglądać liczne listy poety do Marji Putkamerowej, do Odyńca i do Chodźki oraz listy innych filomatów, pisane do „Maryli" do Bolcienik. W kilku gablotach rozmieszczone są minjatury Mickiewicza i jego najbliższych, a wśród nich minjatura Maryli Wereszczakówny, ofiarowana przez nią poecie. W Muzeum Narodowem w Krakowie znajduje się nie oryginał, lecz kopja tej miniatury.

Na ścianach znów rozwieszone są portrety Mickiewicza, jego rodziny, przyjaciół oraz wybitnych osobistości z tej epoki. Wśród nich są dzieła Wańkowicza, Ślizienia i innych.

Dwie sale zajęły wydawnictwa. Widzimy kompletny prawie zbiór wydań utworów Mickiewicza od roku 1820 począwszy; dalej cała krytyczna literatura mickiewiczowska.

Zebranie cennych pamiątek mickiewiczowskich zostało umożliwione dzięki obywatelskiemu stanowisku pp. prof. Michalskiego z Warszawy, Semkowicza ze Lwowa, Bibljoteki Uniw. Stefana Batorego, Uziębły, Rychlewicza, Muzeum Białoruskiego, Jundziłła, Putkamerowej, Danejki i innych. Dział księgarski zorganizowała księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu.

Dalsze sale zajmuje wystawa artystycznego przemysłu ludowego oraz dział turystyczno-krajoznawczy. Piękne wyroby ludowe z Nowogródczyzny: obrusy, wyszywane ręczniki, pasiaste spódnice, kilimy, stroje ludowe, wyroby ceramiczne stanowią barwny i miły dla oka obraz.

Upamiętnieniem po wieczne czasy „Dni Mickiewiczowskich" będzie usypany rękami uczestników kopiec na Górze Zamkowej obok ruin Zamku Mendoga.

Uroczyste sypanie kopca rozpoczęło się w dniu 1 czerwca i trwać będzie do 28. Rozpoczął znoszenie ziemi Komitet Mickiewiczowski, dalej reprezentanci władz, urzędów, organizacyj, młodzież szkół i przedszkoli znosiła grudki ziemi na kopiec. Rośnie on z dnia na dzień i z końcem „Dni" stanie się pomnikiem przez społeczeństwo zbudowany ku czci Wieszcza.

Teraz odbędą się w Nowogródku następujące uroczystości: 14 czerwca — Święto Pieśni, 20 i 21 — Święto Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego, 21 i 22 uroczyste przedstawienie Reduty Wileńskiej, a dalej przedstawienie pt. „Noc Kupały", odegrane przez młodzież u stóp kopca. Odczyt znakomitego znawcy epoki Mickiewiczowskiej prof. U. J. dr. Pigonia odbędzie się na uroczystem zamknięciu jubileuszowych „Dni Mickiewiczowskich".

Aby kult Mickiewicza rozszerzyć pomiędzy wszystkiemi warstwami społeczeństwa Komitet wydał zbiór wszystkich jego utworów, który w ozdobnej oprawie kosztuje tylko 4 złote.

Wielkie udogodnienia komunikacyjno-turystyczne wprowadzone na cały czerwiec pozwalają wszystkim chętnym przyjąć udział zarówno w uroczystościach mickiewiczowskich, jak i zwiedzić obfitą w zabytki, pamiątki i malownicze obrazy ziemię nowogródzką.

Książki nadesłane

La Rochefoucauld: „Maksymy i wskazania moralne". Przełożył Tadeusz Żeleński (Boy) Warszawa. Arcydzieła Literatury Francuskiej. Bibljoteka Boya.

Witold Hulewicz: „Miasto pod chmurami". Nakładem i drukiem Ludwika Chomińskiego. Wilno 1931.

James Joyce: „Portret artysty" z czasów młodości". Z upoważnienia autora przełożył Zygmunt Allan. Warszawa 1931. „Rój".

John Dos Passos: „Trzej żołnierze" Powieść. Przekład Zofji Schmorakowej i Olgi Ziemilskiej. Warszawa 1931. „Rój".

„Nautilus“ w Golf Stroemie po kilkugodzinnej burzy

Na Atlantyku, 8 czerwca.

W drugiej połowie wczorajszego dnia morze stało się bardziej burzliwe, utrudniając znacznie naszą podróż. Przez trzy całe godziny olbrzymie bałwany rozbijały się na zewnętrznej powłoce „Nautilusa“ i woda wtargnęła do wewnątrz wieżyczki. Dwóch członków załogi — marynarz Riggs i majtek Fleutsch chorowało co się zowie. Reszta znosiła świetnie niedogodności podróży. Około południa znajdowaliśmy się o 550 mil od Bostonu, a dokładnie mówiąc na 41. 50 stopniu szerokości północnej i 59,54 długości wschodniej. Prawie już szósta część podróży jest poza nami. Nocą jednak, ze względu na warunki morza, nasza szybkość zmniejszyła się znacznie. W chwili nadawania transmisji, wichura coraz więcej słabnie i fale biją mniej gwałtownie. Motory działają sprawnie i wszystko rozwija się według naszych przewidywań. Niestety ogrom pracy, jaką musieliśmy dokonać na pokładzie, nie pozwolił nam na poczynienie bardziej interesujących spostrzeżeń. Zastrzegamy sobie odrobić wszystko na Oceanie Lodowym, gdzie na każdym kroku znajdziemy nowe dla nas rzeczy. Nasza żegluga zawiozła nas już w gorące prądy Golf Stroemu. „Cutter“ amerykański płynie nadal w pewnej odległości od nas, trzymając się z nami w nieprzerwanej łączności radjotelegraficznej.

(King Features Syndicate).

Fantastyczne „rendez vous“ pod Biegunem

(Jak się kształtuje spotkanie „Nautilusa“ z Zeppelinem).

Fantazja światowa — miłośnicy przygód, jak i ludzie najbardziej pozytywni i bez imaginacji — doznali prawdziwego wstrząsu na wieść o projekcie Wilkinsa i Eckenera. Zainteresowane ideą tak fantastyczną obudziło nieco depresję światową. Spotkanie na wierzchołku świata, między 45 osobami spadającemi z nieba a 19, które tam się wyjawią zpod powierzchni morza! A wśród nich kobieta — jedna, jedyna na pół miljarda niewiast istniejących na kuli ziemskiej! Kobieta — która pierwsza ujrzy Biegun, wznieca płomienie fantazji. Rysownicy przedstawiają sobie już „Nautilusa“ z sir George Hubert Wilkinsem i komendantem Danehower na czele — gdy wyłaniają się z lodów, a „Zeppelina“ z dr. Eckenerem, nowym Eolusem, władcą wichrów, który spada z niebios. Inni znów widzą już Biegun „na wesoło“, gdyż zjawi się tam kobieta. Jego legenda „lodowatego serca“ kończy się... Inni protestują: nawet Bieguna nie oszczędzi kroczący zwycięsko współczesny feminizm?

Zainteresowanie całego świata nielada wobec zamiaru Wilkinsa osiągnięcia Bieguna pod skorupą lodową, w łodzi podwodnej. Wiadomość, że „Zeppelin“ spotka się z „Nautilusem“ na Biegunie lub w okolicy powiększyła zaciekawienie, tak pod względem naukowym jak i ogólnym.

Prof. Harold Sverdrup, słynny podróżnik norweski, stojący na czele naukowej wyprawy Wilkinsa, otrzymał zlecenie zaopatrzenia sterowca we wszystko, co niezbędne do lotu biegunowego. Celem uniknięcia krytyki, „Zeppelin“ otrzyma — na wszelki wypadek — 10 — 12 sanek biegunowych, kuchenki, żywności na kilka miesięcy, namioty o jaskrawych kolorach, by je widziano na wiecznem tle lodów i śniegów. Nie zabierze natomiast ani jednego psa. Co do okryć, miast futer, zabierze przedmioty wełniane.

Biegunowy lot Eckenera będzie poniekąd jego debiutem jako eksploratora polarnego; nietylko bowiem będzie pilotował sterowcem, ale, jako prezes Międzyn. Tow. Aero - Arktycznego, jest on następcą zmarłego Nansena.

Sześć państw — Ameryka = Anglja — Niemcy, — Norwegja, Szwecja i Rosja będą miały przedstawicieli w tej niezwykłej podróży — w tem jedna kobieta — dziennikarka lady Drummond - Hay, pierwsza, która przebyła Atlantyk w sterowcu, z Europy do Ameryki.

Odlot „Zeppelina“ z Friedrichshafen uzależniony jest od postępów żeglugi Wilkinsa. Zważywszy szybkość 70 mil na godzinę wobec 10 — 12 mil „Nautilusa“ na powierzchni, a 5 mil pod wodą, Eckener będzie zmuszony czekać, aż Wilkins znajdzie się w pobliżu Bieguna. Droga Zeppelina będzie następująca: Friedrichshafen — Berlin, Leningrad lub Haparanda. W jednej z tych ostatnich miejscowości uzupełni on swój ładunek paliwa, na około 140 godzin lotu. Z Leningradu — o ile nań padnie wybór załadowania benzyny, sterowiec przeleci nad wielkiemi borami Finlandji i Rosji arktycznej, przebędzie część Morza Białego, stąd wybrzeża Nowej Semlji, kierując lot na Ziemię Franciszka Józefa. Linją powietrzną z Leningradu do Ziemi Fr. Józefa jest około 1600 mil — Na wyspie Hooker, na 80 stopni szerokości, rząd rosyjski posiada swą bardziej na zachód wysuniętą stację radjotelegraficzną, która jest równocześnie najbardziej północną na całym świecie.

Od wyspy Hooker do Bieguna jest tylko 600 mil. Tam też „Zeppelin“ — najprawdopodobniej — będzie oczekiwał radjowych wiadomości od Wilkinsa i dowie się, czy „Nautilus“ zbliża się już do Bieguna, a w najgorszym razie o jego dokładnem położeniu i kierunku. Po otrzymaniu wiadomości, Eckener odleci w kierunku Bieguna, do którego powinien bez trudu dolecieć w 10 godzinach, na poszukiwanie „Nautilusa“. Przy końcu lipca nie ma nocy na obszarach podbiegunowych: słońce i księżyc są widoczne przez 24 godzin, bez przerwy. Nie będzie zatem łatwo dostrzec małego „Nautilusa“ na olbrzymiej pustyni załamujących się lodowców. Z góry będzie on wyglądał jak szpilka. Wilkins będzie musiał zapalać wielkie rakiety dymiące, z pokładu swej łodzi podwodnej lub z powierzchni lodowców.

O ile słońce i księżyc będą widoczne, ustalenie wzajemnego położenia nie będzie przedstawiało zbyt wielkich trudności. Sterowiec i łódź podwodna będą utrzymywały łączność radjotelegraficzną na odległość 100 mil jeden od drugiej i prawdopodobnie też można będzie utrzymać łączność radjotelefoniczną. W razie mgły lub niskich chmur, co często się zdarza porą letnią w pobliżu Bieguna, Wilkins wypuści latawiec czarno - czerwony, celem ujawnienia swego położenia, ponad mgłę i chmury Specjalne lustra, przymocowane do takiego latawca, będą umożliwiały zwrócenie uwagi lotników na odległości.

Po ustaleniu położenia „Nautilusa“ sterowiec obniży się nad łodzią podwodną. Jeden członek wyprawy powietrznej opuści się na pokład „Nautilusa“, skąd inny zostanie podniesiony na pokład sterowca. Nastąpi zamiana worków pocztowych i chorągwie sześciu czy siedmiu narodów będą powiewały nad Biegunem.

Istnieją jednak obawy, że nie wszystko pójdzie tak gładko. Warunki klimatyczne, na tych obszarach, gdzie niema doniesień meteorologicznych, posiadają żywotne znaczenie dla sterowca. Warunki lodowców nie są mniej ważne dla łodzi podwodnej. „Zeppelin“ ma ograniczone godziny lotu, a „Nautilus“ ma jeszcze bardziej ograniczony czas przebywania pod skorupą lodową... Niebezpieczeństwo, które skrycie najbardziej grozi sterowcowi, to niewidoma powłoka lodu. Dedukcje i wnioski Eckenera — w rozmowach, jakie miał z gen. Nobile, kierownikiem nieszczęsnej wyprawy „Italji“, naprowadziły go do przekonania, że — o ile takie niebezpieczeństwo bezustannie zagraża sterowcom to nie jest ono jednak tak groźne, jak to naogół sądzono. Oby się nie omylił...

(King Sindikate Features)

Kultura epoki potopu

Poszukiwania archeologiczne ostatnich lat, przeprowadzone w Mezopotamji, dały niezwykły wynik naukowy, rzucający charakterystyczne światło na jedną z najstarszych kultur ludzkości. Okolice te w środkowej Azji między dolnym biegiem rzek Eufrat i Tygrys, zamieszkiwał naród Sumerów, który przed więcej niż 5 000 lat dotknięty został potopem, o którym mówi Stary Testament. Wykopaliska te dostarczyły dowodu historycznego, potwierdzającego treść opowieści biblijnej o potopie.

Na uwagę zasługują przedewszystkiem wykopaliska w Ur, dokonane przez wspólną ekspedycję muzeum brytyjskiego i muzeum uniwersytetu w Pensylwanji (Ameryka). Napotkano tam na trzy warstwy. Górna o grubości 12 m zawierała przedewszystkiem groby królewskie. Pod nią znajdowała się dwa i pół metra gruba warstwa mułu, stanowiąca właśnie dzięki swej nadzwyczajnej grubości namacalny dowód potopu. Pod warstwą mułu znajduje się jeszcze inna warstwa jako pozostałość kultury przedpotopowej.

Znakomite uzupełnienie powyższych wykopalisk w Ur stanowią odkrycia w położonej o 6 km stamtąd miejscowości el-Obeid

Ludzie, zamieszkujący w domach z gliny, piasku i mułu przed potopem krainę urodzajną między Eufratem i Tygrysem, nie byli już narodem koczowniczym, lecz mieli stałe osiedla, w których znachodzą się wyroby z ciosanego kamienia a nawet ornamentacje z miedzi. Nie obca była im także ręczna ceramika. Głównem ich zajęciem było rolnictwo i hodowla bydła.

Do jakiej rasy należeli pramieszkańcy Ur, niewiadomo. Jeszcze przed potopem zmieszali się z nimi od wschodu przybyli Sumerowie, którzy z wyglądu prawdopodobnie niewiele różnili się od dzisiejszych Arabów. Stary Testament mówi o nich: „A lud nadszedł od wschodu i dotarł do równiny Schinar i tamże zamieszkał“.

Także nowsze wykopaliska wskazują na to, że okolice południowej Mezopotamji jeszcze przed potopem zamieszkiwał lud zmieszany. Znalezione cegły wypalane dowodzą jednakże, że lud ten zamieszkiwał już nie w lepiankach z gliny i piasku, lecz w osiedlach o domach murowanych.

Warstwa kultury potopowej wykazuje dwie kondygnacje (piętra). W dolnej znadują się groby królów sumeryjskich, w górnej groby ich poddanych, datujące z czasów 3500—3100 lat przed Chrystusem. Groby królewskie wzniesione są z kamienia ciosanego lub cegieł i wyposażone w sklepienia, łuki i filary, które to formy architektoniczne dopiero po lat tysiącach stać się miały własnością architektury europejskiej. W grobach tych znajduje się niezliczona ilość najrozmaitszych dodatków wykonanych z złota, srebra i drogocennych kamieni z wielkim artyzmem w technice i smaku. Kosztowne te surowce sprowadzane były z zagranicy, co dowodzi, że Sumerowie docierali z handlem swym do Kaukazu, Cylicji, Kapadocji, Syrji, Persji a nawet do Egiptu.

Królom swym Sumerowie oddawali cześć boską. W razie śmierci cały dwór i otoczenie najbliższe króla towarzyszyło mu w śmierci jako świta na drugi świat. W grobowcu króla A-bar-gis pochowano razem z władcą 60 osób, żołnierzy, dworzan i sług, w grobie królowej Schub — ad przeszło 50 towarzyszów i towarzyszek, poza tem wozy o 4 kołach, zaprzężone w trzy woły, z woźnicami i parobkami.

„Zapiski królewskie“ podają nieprawdopodobnie długi czas ich panowania, dla 8 ostatnich królów przed potopem na 240 tys. lat. Tłomaczy się to chyba tylko przypisywaniem królom właściwości boskich. Okrutny sposób czczenia zmarłego władcy przez zabijanie jego otoczenia świadczy o niezwykle starej kulturze Sumerów, gdyż nowsze kultury takich ofiar w ludziach nie znają.

Znaleziona w grobach królewskich broń świadczy o wysokim stopniu rozwoju sztuki wojennej i organizacji militarnej. Posiadali oni już wówczas pułki wozów bojowych i znali już na dwa tysiące lat przed Aleksandrem Wielkim sławny szyk bojowy, którym wielki Macedończyk podbił świat ówczesny.

Nie ulega zatem wątpliwości, że w czasie około roku 3500 lat przed Chrystusem, kiedy Egipt za panowania faraona Menesa, założyciela pierwszej dynastji, jeszcze był krajem barbarzyńskim, Sumerowie potężny już wpływ wywierali swą wysoką kulturą na kulturę Egipcjan, Asyryjczyków, Babilończyków, Hebrajczyków, Fenicjan i dalej w klasyczne kultury Greków i Rzymian. Wip.

Zniżki dla turystów polskich po stronie czechosłowackiej

Wobec zawartej pomiędzy Polskiem Towarzystwem Tatrzańskiem a Klubem Czechosłowackich Turystów ugody o wzajemnem udzielaniu zniżek i udogodnień turystycznych, Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego podaje do wiadomości publicznej, że członkowie P. T. T. opatrzeni turystyczną legitymacją członkowską, uprawniającą do przekraczania granicy państwowej w Beskidach i Tatrach, oraz do swobodnego poruszania się po stronie czechosłowackiej w obrębie granic konwencyjnego pasa turystycznego, korzystają od dnia 1 kwietnia rb. w schroniskach, bufetach, restauracjach, kancelarjach itp. Klubu Czechosłowackich Turystów z ulg, zniżek i udogodnień specjalnych, zagwarantowanych dawniejszą umową między Klubem Czesłowackich Turystów, a Polskiem Towarzystwem Tatrzańskiem, jedynie w wypadku opatrzenia swych legitymacyj członkowskich nalepką Assocjacji Słowiańskich Towarzystw Turystycznych, ważną na bieżący rok. W nalepkę tę, w cenie 30 groszy mają się członkowie Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego zaopatrzyć w biurach i kancelarjach wszystkich Oddziałów i Kół P. T. T.

Wywody właścicieli autobusów

wobec postanowień ustawy drogowej.

Z kół zainteresowanych otrzymujemy poniższe uwagi z prośbą o umieszczenie:

Myślą zasadniczą ustawy o państwowym funduszu drogowym jest, że każdy korzystający z dróg zobowiązany jest do pewnej opłaty na jej budowę i utrzymanie. Według brzmienia ustawy opłaca przedsiębiorca autobusowy, poza podatkami pośredniemi i bezpośredniemi, związanemi z prowadzeniem przedsiębiorstwa, opłatę ryczałtową na rzecz funduszu drogowego we wysokości 50 zł od każdych 100kg. wagi wozu. Pasażer zaś, korzystający z drogi za pośrednictwem komunikacji autobusowej, zobowiązany jest do opłaty na rzecz funduszu drogowego we wysokości ⅕ ceny przejazdu.

Przedsiębiorca w tym wypadku jest tylko inkasentem tej opłaty od pasażera a w żadnym wypadku nie może być pociągnięty do jakichkolwiek świadczeń z tytułu spełnienia swoich funkcyj inkasenta. Jeżeli przedsiębiorca przyjmuje na siebie to inkaso przez wpłacenia go we formie ryczałtowej opłaty miesięcznej, oznaczonej zgóry za cały rok, występuje on wobec rządu jako gwarant tej sumy i przyjmuje na siebie ryzyko jego niedoboru.

Wysokość ryczałtu w takim razie nie może mu być zgóry narzuconą, lecz musi nastąpić na zasadzie wzajemnej umowy, i odpowiadać musi w przybliżeniu wysokości przewidywanego przez przedsiębiorcę wpływu tej opłaty z pewną redukcją na korzyść gwaranta. Z drugiej strony formułka ryczałtowa, stosowana dla obliczenia wysokości wpłaty nie może być raz na zawsze ustaloną, lecz powinna się zmieniać w stosunku do stanu gospodarczego, powodującego większe lub mniejsze wpływy tej opłaty. W żadnym wypadku formułka dla obliczenia ryczałtu nie może być ułożona tak, by przekraczała inkasowaną przez przedsiębiorcę sumę.

Formuła ryczałtowa powinna uwzględniać wszystkie czynniki, wpływające na obniżenie wpływu na danej linji komunikacyjnej:

1. Przedewszystkiem ceną podstawową powinna być cena średnia nie cena najwyższa, ustawowo nazwana krańcowa.

2. Przy cenie podstawowej należy dodać współczynnik uwzględniający obniżenie wpływów, wynikających z przejazdu pasażerów za wszelkiego rodzaju biletami ulgowemi.

3. Ilość miejsc służących za podstawę obliczenia, powinna odpowiadać ilości miejsc zarezerwowanych dla pasażerów, a nie miejsc rejestrowanych.

4. Frekwencja maksymalna powinna być przyjęta według statystyk krajów, gdzie do pewnego stopnia komunikacja autobusowa jest unormowaną, t. zn. we wysokości 40%. W żadnym razie nie może się opierać na danych zebranych przez ministerstwo robót publicznych, gdyż ta nie odpowiada rzeczywistości.

5. Czasowo zaś, powinna być uwzględniona obecna frekwencja — wynosząca ok. 25%.

6. Również czasowo winien być uwzględniony normalny spadek frekwencji, spowodowany podniesieniem taryfy jazdy, tj. podniesieniem ceny biletu o opłatę drogową.

7. Wreszcie powinna formułka ryczałtowa uwzględnić ryzyko przedsiębiorcy jako gwaranta wobec rządu, ryzyko dokonania na rzecz funduszu drogowego poboru do oznaczonej wysokości. Współczynnik ten winien być nawet wysoki wobec § 20 i 27 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym funduszu drogowym.

Nawet ministranci organizują się

Staraniem Ks. prał. Taczaka, zawiązało się w parafji św. Marcina przed niejakimś czasem towarzystwo ministrantów. Liczy ono obecnie już 30 członków i ma widoki najlepszego rozwoju. Wszyscy członkowie przystąpili do wspólnej komunji św.; poczem po południu odbyło się miesięczne zebranie pod kierownictwem ks. Misiołka. Na wstępie ks. patron wskazał na cel towarzystwa i na przymioty dobrego ministranta. Następnie jeden z członków, m. Michalski, wygłosił odczyt p. t. „Nagroda za służenie do mszy św.“, który przyjęto hucznemi oklaskami. Zarząd towarzystwa przedstawia się jak następuje: prezes — Dobecki, wiceprezes — Knapski, sekretarz — Przybyła, skarbnik — Garbarek, instruktor — Sroka. (z)

Przez szybkę

Szaradziści

Dużo się mówi i pisze ostatnio o kryzysie w literaturze. Podobno ludzie nie kupują książek, wobec czego pisarze nie mają pieniędzy i ochoty do pisania. Mnie się zdaje, że na to nietrudno jest zaradzić. Przygotowuje obecnie do druku powieść. Państwo napewno myślą, że nikt nie będzie czytał? Aha!

Powieść wydrukowana będzie bez samogłosek. Kto chce przeczytać — będzie musiał najpierw rozwiązać szaradę. Odszukać potrzebne samogłoski i wstawić na miejsce.

Wyobrażam sobie, jakie powodzenie będzie ona miała u szaradzistów.

Kto to są szaradziści?

Krótko mówiąc — ludzie, którzy przyznaliby nagrodę literacką poecie, który pisałby tylko wiersze w tym stylu:

„Pierwsza druga gryzie wiele,
Druga zaś mieszka w kościele
I jest z tego druga trzecia
Gdy zje pierwsza plony kmiecia.
Całość składam dla zabawy
Niech pomyśli, kto ciekawy“.

A szaradzistów — ho, ho! — jest bardzo wielu.

W ostatnich czasach spotykałem nawet w gazetach reklamy, przeznaczone specjalnie dla szaradzistów. „Wypisać pięć imion męskich, których początkowe litery“ itd. itd. albo „W dziewięciu kratkach ustawić liczby od 1 do 9, tak aby suma itd.“

Za odgadnięcie takiej szarady firma wyznacza cenne nagrody.

Posyła taki pan rozwiązanie, a w nagrodę otrzymuje prospekt, który głosi: „jako premjum ma pan prawo nabyć w naszej firmie za siedem złotych: aparat fotograficzny, złoty zegarek, wieczne pióro, kieszonkowe auto, rewolwer, przyrząd do golenia, tudzież 356 przedmiotów wykwintnych i solidnie wykonanych oraz 30 artystycznych widoków“.

Ktoby chciał zaryzykować owe siedem złotych, otrzyma 30 pocztówek wartości mniej więcej 1 zł groszy 20 oraz „wietrzne“ pióro za 70 groszy. Reszta zostanie przesłana po zdobyciu dla P. T. firmy siedmiu dalszych szaradzistów t. j. chciałem powiedzieć odbiorców.

Szaradziści to dziwny gatunek ludzi. Ale że owe „rozwiązanie“ posyłają również ludzie skądinąd trzeźwi i zupełnie nie romantycy, temu się naprawdę dziwi X. Awery.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Czem tłumaczyć wysokie wymiary podatkowe?

Konieczność zasilenia anemicznej kasy skarbowej w nowe soki odżywcze spowodowała — chwalebny skądinąd — wzrost gorliwości władz skarbowych. Ale, jak mówią Francuzi, nadmiar gorliwości bywa szkodliwym. To też wzmożona działalność urzędów podatkowych daje publicystom gospodarczym nowe okazje do zbierania pięknych, bo jaskrawych kwiatków na sutej łące domorosłego biurokratyzmu. Z tych to kwiatuszków uwijemy dzisiaj bukiet, pragnąc pokazać kilka przykładów, tłumaczących wysokie wymiary podatkowe.

W jednem z pism znajdujemy taki oto opis autentycznego zajścia: Pewien kupiec, zamieszkały w Warszawie, zakupił towaru w Łodzi za 3.500 zł. Towar został sprowadzony za zaliczeniem bankowem i w stolicy sprzedany przez nabywcę na weksle, które zostały zdyskontowane w jednym z banków warszawskich. Cała transakcja była najzupełniej normalna, taka, jakich codziennie zawiera się tysiące. Otóż, co się dzieje:

Urząd skarbowy otrzymał o transakcji aż 4 zawiadomienia, a mianowicie: od urzędu skarbowego w Łodzi, który zbadał księgi fabrykanta, dalej od władzy kolejowej (przesyłka szła bowiem koleją), następnie urząd skarbowy został powiadomiony o wpłaceniu do jednego z banków w Łodzi 2.500 zł. na rachunek firmy, która towar sprzedała, oraz wreszcie: urząd stwierdził, że kupiec zdyskontował w pewnym banku warszawskim weksle. Ogólny wynik powyższych „badań" doprowadził do tego, że obrót towarem wartości 3.500 zł., został ustalony do opodatkowania na... 14.800 zł!

Inny przykład: do jednej z hurtowni cukierniczych zgłasza się pewien pan z zarzutami, że hurtownia udzieliła władzom skarbowym fałszywej informacji, jakoby on był zakupił partję czekolady za 120 zł. Z opowiadania przybysza okazało się, że władza skarbowa nie uwzględniła jego zeznania o podatku dochodowym i podwyższyła mu wymiar o 100 proc., opierając się na tem, iż rzekomo zakupić miał jednorazowo czekolady za 120 zł., co uznać trzeba za oczywisty zbytek, na który może sobie pozwolić człowiek, mający bardzo znaczne dochody. I co się okazuje? Istotnie hurtownia sprzedała jednemu ze swoich nabywców partję czekolady za 120 zł. Pech chciał, że odbiorca ten nosił to samo imię i nazwisko, co poszkodowany niesłusznym wymiarem płatnik!

Z przykładów powyższych wynika, jak to z nadmiaru dobrych (w stosunku do skarbu państwa) chęci i z... braku czasu, władze podatkowe nieraz wolą wierzyć mylnym pozorom, niż zapewnieniom płatników. Możnaby wprawdzie o etyce płatniczej naszego społeczeństwa także niejedno powiedzieć (uczciwość podatkowa jest cnotą, ograniczoną poziomem świadczeń!) ale nie uzasadnia to jeszcze sposobu patrzenia na każdego płatnika, jako ukrytego złodziejaszka!

Krótkie informacje gospodarcze

— Fabryki automobilów „Ceskomoravska - Kolben - Danek" i „Tatra" zawarły porozumienie w sprawie wytworzenia wspólnej organizacji celem produkcji i sprzedaży automobilów. „Praga", „Tatra" i „Skoda" zostaną jednak nadal zachowane, tak, że nowa organizacja będzie miała formę podobną jak towarzystwo „General Motors".

— W drodze wymiany not Bułgarja i Włochy zawarły umowę handlową, w myśl której oba kraje przyznały sobie wzajemne traktowanie na stopie największego uprzywilejowania.

— Układ handlowy węgiersko - austrjacki będzie podpisany w ciągu bieżącego tygodnia.

— Według statystyki min. przemysłu ludność Chin osiągnęła 474 418 000 ludzi. W r. 1910 ludność Chin wynosiła 341 188 000 głów.

— Donoszą z Chicago o nowej fuzji bankowej. Sfuzjonowały się Central Trust Comp. of Illinois i National Bank of The Republic, których aktywa wynoszą łącznie 350 milj. dol.

— Federal Reserve Bank of New York otrzymał z Kuby złota za 1 240 000 Ł. i sygnalizowane jest wysłanie transportu złota z Chin wartości 5,1 milj. dol.

— Prasa perska prowadzi kampanję na rzecz utworzenia bloku gospodarczego czterech państw: Persji, Turcji, Iraku i Afganistanu.

Reakcja na „Anschluss"

Wyniki ostatniej konferencji genewskiej wniosły niezaprzeczenie dużą dozę uspokojenia w życiu politycznem środkowej Europy. Z daleko mniejszą pewnością możnaby to powiedzieć o życiu gospodarczem. Sprawa Anschlussu spotkała się wprawdzie z bardzo stanowczem wystąpieniem zarówno mocarstw zachodnioeuropejskich, jak i krajów Małej Ententy oraz Polski, co w konsekwencji odroczyło formalnie jej realizację według planu Curtius—Schober, to jednak było dla trzeźwo patrzących obserwatorów zgóry łatwem do przewidzenia i z tem niewątpliwie liczyli się do pewnego stopnia sami autorzy paktu wiedeńskiego. Natomiast nie sprawdziły się przewidywania i głuche zapowiedzi, poprzedzające konferencję, jakoby plan niemiecko - austrjacki miał zostać nietylko formalnie utrącony, ale także zasadniczo uniemożliwiony przez wysunięcie innego planu, który krajom środkowej Europy dawałby znacznie lepsze rozwiązanie ich sytuacji gospodarczej niż wiązanie się z Anschlussem austro - niemieckim — byłby zaś jakoby tak uniwersalny i porywający, że skupićby zdołał koło siebie wszystkie kraje europejskie, nie wyłączając samych Niemiec i Austrji.

Niestety, tak zwany plan Brianda, mimo swojej świetności i błyskotliwości nie może być uważany za owo cudowne „antidotum" antyanschlussowe i jeżeli tego wyraźnie nie powiedziano odrazu w Genewie, to tylko dlatego, że z jednej strony chodziło tam przedewszystkiem o odrobienie negatywnej czynności, a mianowicie unieszkodliwienie bodaj czasowe układów wiedeńskich, z drugiej zaś strony sam plan Brianda okazał się tak bardzo ramowy, że szczegółowa dyskusja nad nim na forum publicznem w Genewie byłaby wielce niebezpieczna.

Paneuropejskie rozwiązanie problemu kryzysowego w płaszczyźnie projektu Brianda spotkało się naogół z bardzo sceptyczną oceną w świecie gospodarczym. Przedewszystkiem trzeba sobie jasno powiedzieć, że niebezpieczeństwo Anschlussu bynajmniej nie zostało całkowicie zażegnane. Formalnie sprawa została odwleczona na przeciąg kilku miesięcy. Austrja zobowiązała się nawet przed ostateczną decyzją co do strony prawnej paktu nie przystępować do jego realizacji, główny autor jednak całego układu t. j. Niemcy, pozostały w działaniu swem niczem niekrępowane i wskutek tego wewnętrzny proces dojrzewania unji celnej austro - niemieckiej może postępować naprzód po linji której nikt dostrzec ani przekreślić nie będzie w stanie.

Istotnym skutkiem widocznym Genewy, prawdziwym sukcesem Francji, jest powstrzymanie od łączenia się z Anschlussem Rumunji i Węgier, co do których istniały poważne obawy, że znęcone propozycjami niemieckiemi, dadzą się wciągnąć w orbitę austro-niemieckich kombinacyj. Trudno jest dziś ocenić, jaki wpływ był w danym wypadku bardziej decydującym, czy nacisk politycz. czy nadzieje korzyści gospodarczych. Przypuszczalnie wchodziły w grę jedne i drugie. Otóż jeżeliby się miało okazać, że ten drugi motyw był oparty na nierealnych przesłankach, miał ograniczyć się do mgławicznych i na daleką metę obliczonych korzyści, płynących z planu Brianda, to utrzymanie w rezerwie obu wymienionych krajów może się okazać rzeczą bardzo trudną. Wystarczy dziś czytać uważnie prasę rumuńską, by przekonać się, że Rumunja za wyrzeczenie się przez nią konkretnych korzyści, jakie jej zapewniał układ niemiecki, domaga się w szybkim terminie odpowiednich odszkodowań, że nie stać ją na platoniczne świadczenia na rzecz kogokolwiek w momencie, gdy jej życiu gospodarczemu grozi katastrofa. Tymczasem plan Brianda nie dał, bo dać nie mógł, Rumunji żadnego ekwiwalentu za preferencje niemieckie. Przeciwnie, plan ten zawiera w sobie konkretną zapowiedź żądania od Rumunji preferencyj dla Austrji.

Na tle planu Brianda — pozornie równolegle do niego — krystalizować się zaczął inny projekt gospodarczej reorganizacji Europy środkowej. Jest to projekt min. Benesza. Z całą świadomością nie został on wycieniowany we wszystkich szczegółach, by dać możność autorowi wprowadzenia w odpowiednim momencie potrzebnych modyfikacyj. Jeżeli jednak enuncjację oficjalną p. Benesza uzupełnimy sobie informacjami, jakie krążą o jego wypowiedzeniach się na konferencji Małej Ententy w Bukareszcie, to potrafimy sobie w ogólnych konturach naszkicować plan p. Benesza i zorjentować się w różnicach, jakie zachodzą między tym planem a projektem p. Brianda. Widać z tego mianowicie, że p. Benesz pragnie ograniczyć się wyłącznie w swych koncepcjach organizacyjnych do środkowej Europy, pojętej w ten sposób, by w niej o ile możności poza Czechosłowacją nie było innego kraju przemysłowego (ewentualnie wchodzićby mogła jeszcze w rachubę Austrja). Podstawą tego planu jest stara idea Benesza gospodarczego związku państw Małej Ententy.

W tym samym czasie, gdy na północy w złotej Pradze p. Benesz snuje wątek swoich kombinacyj politycznogospodarczych, na południu w słonecznej Italji z podobną inicjatywą występuje p. Grandi. I on również pragnie, nie oglądając się na paneuropejskie zamysły Brianda, preciwdziałać Anschlussowi radykalnie i szybko, po linji zabezpieczającej maksymum korzyści Włochom. Nie trzeba dodawać, że plan Brianda, nawet wówczas, gdyby okazał się stokroć realniejszym niż jest w rzeczywistości, nigdyby w p. Grandim nie znalazł entuzjasty. Zapewnia on bowiem Francji dominującą rolę w całej środkowej Europie, co nie może być na rękę mocarstwowym ambicjom faszystowskiego ministra spraw zagranicznych.

Stało się tedy tak, że Włochy skomponowały samodzielny projekt gospodarczego porozumienia, w skład którego wejśćby miały prócz Włoch Austrja i Węgry, a ewentl. także Jugosławja. W wielkim sekrecie opracowane zostały projekty umów, wiążących się z sobą wzajemnie, w sposób bliżej narazie nie znany, w jeden kompleks umów, stanowiący podstawę gospodarczą porozumienia opartego na preferencjach de facto. Umowy te — o ile wierzyć dziennikom włoskim — znajdują się dziś w przededniu podpisania.

Tak więc nie jeden konkretny, uniwersalny plan wchodzi dziś w rachubę jako przeciwstawienie projektowi anschlussowemu, ale trzy różne plany, nie jest zaś wykluczone, że jest tych planów jeszcze więcej, tylko są jeszcze zakonspirowane.

Taka mnogość projektów nie stwarza oczywiście silnej podstawy do przeciwdziałania akcji austro - niemieckiej, nie wprowadza też uspokojenia i systematyczności w międzynarodowe życie gospodarcze.

Co jest jednak bardzo znamienne i — dla nas nieobojętne — wszystkie te plany i projekty reorganizacji Europy środkowej pozostawiają Polskę poza nawiasem swoich zainteresowań. Każdy z tych planów godzi w żywotne interesy Polski już to przez odcięcie całkowite jej naturalnych rynków zbytu, już też przez dyskryminację celną jej towarów.

Takie przeciwdziałanie Anschlussowi nie może budzić w Polsce żadnego zainteresowania, albowiem neutralizuje jedno niebezpieczeństwo stwarzaniem drugiego, równie groźnego.

Polska musi zdobyć się na samoistny plan obrony swoich interesów gospodarczych i przystąpić bezzwłocznie do jego realizacji. Tylko w ten sposób zmusi Polska kraje trzecie do liczenia się z jej żywotnemi potrzebami.

St. G.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Bilans Banku Polskiego** za pierwszą dekadę czerwca br. wykazuje zapas złota 567 milj. 649 tys. zł., tj. o 64 tys. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia wzrosły o 26 milj. 732 tys. zł. do sumy 283 milj. 170 tys. zł., niezaliczone do pokrycia wzrosły o 841 tys. zł. do sumy 99 milj. 934 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje zmniejszenie o 16 milj. 828 tys. zł. i wynosi 524 milj. 380 tys. zł. Pożyczki zastawowe zmniejszyły się o 3 milj. 432 tys. zł. i wynoszą 73 milj. 258 tys. zł. Inne aktywa wzrosły o 27 milj. 164 tys. zł. i wynoszą 148 miljonów 715 tys. zł. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 108 milj. 685 tys. zł. (315 milj. 128 tys. zł.) Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 45 milj. 208 tys. zł. (1.177 milj. 181 tys. zł.) Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 38,04 proc. (8,04 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo - walutowe 57,01 proc. (17,01 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 48.22 proc.

(k) **Spłata długu Stanom Zjednoczonym.** Bank Polski uskutecznił na rachunek skarbu państwa wypłatę drugiej pełnej raty półrocznej skonsolidowanego długu państwa wobec Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w kwocie 3.090.855 dolarów, co po przerachowaniu na złote wynosi 27.567.330 zł.

(k) **Eksport otrąb.** Ponieważ młynarstwo polskie dostarcza otrąb oraz mąki ponad zapotrzebowanie kraju, idą starania jego w kierunku forsowania zbytu nadwyżki zagranicą. Głównym odbiorcą otrąb żytnich były w poprzednich latach Niemcy. Po podwyższeniu ochrony celnej rynek niemiecki zmniejszył swe zapotrzebowanie bardzo znacznie. Reszta nadwyżek lokowana była przeważnie w Czechosłowacji i Finlandji. Eksport otrąb pszennych był nadal kierowany głównie do Niemiec, a ponadto na rynek czeski, fiński i nawet rosyjski. Badania rynków celem zastąpienia ubytku w zbycie na rynku niemieckim, przedsięwzięte przy pomocy Państw. Instytutu Eksportowego wykazały możliwość lokowania otrąb na rynkach skandynawskich. Na przeszkodzie szerszemu wykorzystaniu tych rynków stoją jednak trudności techniczne, polegające na tem, że dostawa otrąb odbywać się powinna w dużych partjach, przyczem towar musi być jednolity. Skompletowanie zaś ładunków okrętowych towaru jednolitego jest dość trudne, uwzględniając, że transport w ruchu eksportowym odbywał się dotychczas wyłącznie drogą kolejową i transakcje dotyczyły wyraźnie partyj wagonowych. (l)

(k) **O przyspieszenie postępowania sądowego.** Zrzeszenie Związków Przemysłu Zach. i Pol. Polski zwróciło się przez prowadzący jego agendę Związek Przem w Krakowie do wicemarszałka Sejmu p. St Cara z prośbą o przyspieszenie opracowania projektu nowelizacji przepisów o postępowaniu egzekucyjnem, ugodowem i konkursem oraz o nadzorach sądowych. P Car, ustępując z stanowiska ministra, zastrzegł sobie bowiem kontynuowanie prac nad nowelizacją postanowień wyżej wspomnianych. W piśmie swem powołuje się Związek na ówczesną audjencję prezydjum Zrzeszenia Związków u p. Cara, na której wręczono memorjał, zawierający postulaty w zakresie ochrony wierzyciela oraz omówiono z nim obszernie tę sprawę. Wówczas uznał p. Car potrzebę jaknajrychlejszej nowelizacji i przedstawił szczegóły swych pomysłów w danym kierunku. (l)

(k) Kredyty budowlane. Wszystkie komitety rozbudowy otrzymały okólnik Banku Gospodarstwa Krajowego, w którym bank zaznacza, że komitety nie powinny łudzić petentów, obiecując uzyskanie kredytów. Jedynie spółdzielnie, które korzystały z kredytu w roku bież. liczyć mogą na kredyt. (l)

(k) **Komplikacja stosunków handlowych Polski z Austrją.** Na skutek podwyżek celnych na cały szereg artykułów, a szczególnie nierogaciznę, i przygotowującej się noweli do taryfy celnej zaostrzyły się stosunki handlowe Polski z Austrją. W dniach najbliższych rozpoczynające się rokowania handlowe o rewizję traktatu handlowego zastaną trudną sytuację. Niepomyślny jest poza tem dla Polski prawdopodobny fakt zastąpienia dotychczasowej konwencji handlowej Austrji z Jugosłowacją prowizoryczną umową beztaryfową. Wskutek tego po 1 lipca byłyby do polskiego eksportu stosowane z powodu utraty klauzuli największego uprzywilejowania w tym względzie austrjackie pełne cła autonomiczne, co eksport ten uczyniłoby wręcz niemożliwym. Położenie jest tem trudniejsze, że austrjacka produkcja trzody mięsnej ciągle wzrasta. (l)

Z ZAGRANICY

(z) **Podwyżka ceł na drzewo w Niemczech.** Sejm pruski uchwalił bez dyskusji wniosek Komisji Rolniczej, domagający się podwyższenia niektórych stawek celnych na drzewo oraz wprowadzenia przymusu używania drzewa krajowego przy fabrykacji papieru. Taryfy przywozowe na drzewo niemieckie mają zostać obniżone dla podniesienia eksportu.

(z) **Przedłużenie kontyngentowania pszenicy w Rzeszy niemieckiej.** Rozporządzeniem rządu Rzeszy przedłużone będzie kontyngentowanie pszenicy zagranicznej dla młynów niemieckich do 15 lipca rb. Na tej zasadzie młyny niemieckie sprowadzać mogą pszenicę zagraniczną przy cle obniżonem, wynoszącem 20 mk. za kwintal i w ilościach do 50 proc. ogólnego przemiału. O rozporządzeniu tem zawiadomione zostały główne urzędy celne.

RUCH MŁODYCH

Redaktor odpowiedzialny: Roman Fengler.

DR. ZYGMUNT WOJCIECHOWSKI, profesor U. P.

Jakie są zasadnicze cele naszego ruchu?

Szczególną cechą pracy dokonywanej przez Ruch Młodych, jest to, że jest on zgrupowaniem pokolenia, które pierwsze z wielu pokoleń polskich wchodzi odrazu w pełnię życia polskiego nietylko narodowego, ale i polskiego. Niema w niem tego, co przeszło pokolenie starsze, które w toku prac z życia narodowego polskiego, a państwowego w obrębie organizmów państwowych zaborczych, przeszło do życia państwowego polskiego. Trudność tego pokolenia wyrażała się przedewszystkiem w tem, że nastawione poprzednio przedewszystkiem na walkę z państwowością obcą musiało to nastawienie z miejsca i na gorąco przekuwać na pozytywny program państwowy polski. To wszystko jest zdala poza pokoleniem Ruchu Młodych. Wchodzi on w życie państwowe polskie jako w coś oczywistego, na okres rozbiorów patrzy jako na odcinek historji przez który rzuca most ku tradycji dawnej polskiej państwowości. Z niej bowiem, z czasów piastowskich, ze starań Kazimierza Jagiellończyka, Władysława IV, czerpie oparcie w trosce o morze; w mgle poczyna się zatapiać tradycja walki z zaborcą carskim, powstań, Sybiru i t. d., i t. d.

Ten brak balastu stwarza dla obecnego pokolenia szczególnie szczęśliwe warunki przy konstruowaniu pozytywnego programu działania. Dodajmy przytem, że przed niem, jako przed pokoleniem wchodzącem w życie, stają jako sprawy już zalatwione nietylko pewne zagadnienia polskie (odrodzenie państwowości polskiej), ale także pewne zagadnienia związane z kulturą polityczną ogółu państw i narodów należących do grupy kultury „zachodniej". Zaliczyć tu należy niewątpliwy zmierzch skrajnego indywidualizmu, a z tem i skrajnego liberalizmu w życiu tak gospodarczem, jak i politycznem, a obok tego ciągle wyłaniające się problemy nowych form współżycia narodów i państw europejskich.

Ogół tych zagadnień wymaga niesłychanie głębokiego przemyślenia, bo od niego zależeć wszak będzie podejmowanie i powodzenie decyzyj natury praktyczno - politycznej. Praca wstępna będzie miała charakter wysiłku intelektualnego, który jednakowoż musi iść w parze z kompleksem mierników natury moralnej i uczuciowo - patrjotycznej. Głosy rzucane niekiedy na temat przerostu „spekulacji intelektualnej" zaliczyć należy na karb niedokształcenia, lenistwa umysłowego i prymitywów kultury politycznej, w tym zakresie tak szczególnie cechujących bolszewizm.

Niewątpliwą zasadniczą płaszczyzną naszego organizowania się jest płaszczyzna narodowa. Rozumieć przez nią należy ujęcie narodu jako samoistnego tworu organicznego o własnem życiu psychicznem, a nie jako sumy jednostek. Takie postawienie kwestji oznacza dalej, że dobro narodu jest miernikiem przy podejmowaniu systemu tak polityki wewnętrznej, jak i zewnętrznej. W pierwszym wypadku chodzi przedewszystkiem o stosunek do życia gospodarczego. Skrajny ustrój liberalny, oddający masy na grę wolno działających sił gospodarczych nie da się pogodzić z tą koncepcją. Z drugiej strony forma gospodarki państwowej, jaką podjęła Rosja sowiecka dotąd egzaminu dojrzałości nie zdała. Fragmenty tej koncepcji stosowane w pozostałej Europie pod postacią t. zw. etatyzmu z punktu widzenia gospodarczego zdały naogół egzamin dojrzałości z wynikiem niepomyślnym. Trzeba będzie więc szukać rozwiązania pośredniego, t. zn. stojąc w zasadzie na gruncie inicjatywy i gospodarki prywatnej przyjąć zasadniczą możność ingerencji państwa w życie gospodarcze, a w tym zakresie przedewszystkiem w centralny problem podziału dochodu społecznego. Mojem zdaniem ustrojem przyszłości jest tu ustrój syndykalistyczny i sądzę, że dokoła tego zagadnienia powinna potoczyć się na łamach naszego zgrupowania politycznego żywa dyskusja. (W następnym mym feljetonie postaram się zdać sprawę z dyskusji toczonej w Polsce w ostatnim czasie nad tym problemem).

W stosunku do tego „narodowego" postawienia sprawy trzeba podać kilka wyjaśnień, a mianowicie przedyskutować należy sprawę mniejszości narodowych i jej stosunku do „organicznie" pojętego narodu, następnie sprawę praw indywidualnych obywatela państwa, nakoniec zagadnienie nowych postaci współżycia europejskiego.

Jeśli chodzi o mniejszości to nie można im nakazać czuć się Polakami. Natomiast w obowiązującym ustroju politycznym winni być lojalnymi obywatelami państwa. I tego tylko może wymagać rząd „narodowy", który też z tej przyczyny winien jak najwięcej działać „narodowo", a jak najmniej trąbić, świadom, że przynależność państwowa (jak tego niedwuznacznie dowodzą badania historyczne), jest najlepszą drogą asymilacji narodowej. Z tego też względu i w tym sensie uważam za trafne wysuwanie haseł t. zw. „państwowych", o ile oczywiście nie chodzi o nabieranie dobrych ludzi, co ma np. miejsce w t. zw. u nas „wychowaniu państwowem" (o czem pisałem dwukrotnie w u. miesiącu w „Ruchu Młodych").

Jeśli chodzi o prawa indywidualne to jesteśmy zdania, że dobro narodu wymaga złożenia części swego „ja" na ołtarzu potrzeby publicznej. Nie może jednak z tego wynikać zupełnie zanulowanie indywidualności ludzkiej, uczynienie z człowieka kółka w maszynie. Zdajemy sobie bowiem dobrze sprawę z tego, że historję tworzą ludzie, ludzie genjalni, jako wykładnik genjusza narodowego. Obcinanie wszystkiego pod rząd na modłę krzewów parkowych nie może więc leżeć w naszych celach. Z drugiej jednak strony zgodzi się genjalny inżynier, czy bankowiec, że dochody jego nie mogą iść w dziesiątki tysięcy rocznie, gdy zarobek przeciętnego pracownika schodzi poniżej kosztów utrzymania.

Granicą, której w żadnym wypadku nie wolno naruszyć żadnemu ruchowi głoszącemu pewne hasła kolektywne — o ile nie chce przyznać się do barbarzyństwa — jest granica godności osobistej człowieka, przekroczona dawno i radykalnie w Bolszewji, a niestety i poza jej granicami. Nie buduje się nowych moralnych wartości na barbarzyńskiem zdeptaniu istniejących.

Wreszcie sprawa nowych postaci współżycia narodów. Niewątpliwie jesteśmy w dobie jeśli nie definitywnego wyłaniania się tych form to w każdym wypadku w okresie definitywnego wstąpienia tych spraw na porządek dzienny problemów europejskich. Wpłynęło na to niewątpliwie niezwykłe rozwinięcie środków komunikacyjnych, które fizycznie, a wraz z tem i gospodarczo, oraz psychicznie zbliżyły do siebie poszczególne narody i państwa. Czynnikiem, który taką kooperację zdawna i zwolna przygotowywał był niewątpliwie moment historyczno-kulturalny, który wpływał na urobienie pewnego typu człowieka na gruncie wspólnych pojęć moralnych, politycznych itp. Tem też tłumaczyć należy tak żywy w nauce wzrost studjów historyczno-kulturalnych.

Jakkolwiek jednak potoczy się rozwój to nie ulega wątpliwości, że nie przekreśli on form bytu narodowego. Nie można tu powoływać analogji z bytem rodowym, który z reguły przekreślała „wielka grupa" tj. państwo. Zbyt wiele wyobrażeń moralnych, politycznych, kompleksów ideologicznych, związało się z życiem narodowem, by mogło ono w pewnym momencie zostać złożone do lamusa wspomnień historycznych. Utrudni to właśnie historją. Dlatego też zasadniej nowe formy współżycia narodowego budować nie na przekreślaniu organizmów narodowych, lecz na ich kooperacji.

W żadnym jednak wypadku, żaden czujący godność osobistą naród nie może się zgodzić, by budowanie tych form miało dokonać się kosztem jego najżywotniejszych i najsłuszniejszych praw i żądań. Do tych u Polaków należą sprawy granic zachodnich i dostępu do morza, które są poza dyskusją i jako takie winny być wszędzie rozgłaszane, by samo rozpoczynanie dyskusji uważane było za zupełnie bezcelowe. Nie mogą też te nowe formy polegać na eksploatacji gospodarczej organizmów słabszych, które tem samem zajęłyby miejsce emancypujących się obecnie kolonij pozaeuropejskich.

To też na dziś pozostaje nam postulat organizowania życia na płaszczyźnie narodowej, dziś jako celu dla siebie, jutro — może — jako jednego z celów w ramach równouprawnionej społeczności państw i narodów europejskich.

Widok sali z uczestnikami I. zjazdu Młodych O. W. P. Polski Zachodniej, który odbył się w pierwszy dzień Zielonych Świątek roku 1927.

Prezydjum I. zjazdu Młodych O. W. P. Polski Zachodniej

Święto Młodych m. Poznania

Przyjęcie przeszło 100 nowych członków.

We wtorek, dnia 16 bm. przyjmuje Wydział Grodzki Młodych O. W. P. m. Poznania do swoich szeregów przeszło 100 nowych członków. W związku z tem odbędzie się we wtorek o godz. 8 wieczorem w sali p. Jarockiej przy ulicy Masztalarskiej 8, wielkie zebranie, na którem będą przemawiali: poseł Młodych m. Poznania red. R. Piestrzyński, przewodniczący Komitetu Młodych OWP Dzielnicy Zachodniej mag. J. Zdzitowiecki i członek Wydziału Wykonawczego Młodych O. W. P., red. J. Drobnik. Najważniejszą częścią uroczystego zebrania będzie przyjęcie wspomnianych powyżej przeszło 100 Młodych z wszystkich warstw młodzieży poznańskiej, którzy w ciągu ostatnich miesięcy przeszli odpowiedni kurs ideowy.

Kandydaci, którzy na wtorkowem zebraniu zostaną przyjęci, winni przybyć na salę o godz. 7.30.

Wstęp na salę mają członkowie O. W. P. i Stronnictwa Narodowego za okazaniem legitymacyj członkowskich, względnie zaproszenia, oraz wprowadzani przez członków sympatycy.

Przed czterema laty

W tych dniach upłynęła czwarta rocznica od pierwszego zjazdu Młodych O. W. P. Polski Zachodniej, który odbył się w pierwszy dzień Zielonych Świątek r. 1927 w Poznaniu. Zjazd ten zapoczątkował okres wspaniałego rozwoju ruchu Młodych na ziemiach zachodnich. Był on drugim z rzędu — po zjeździe we Lwowie.

Zjazd poznański w r. 1927 przeszedł wszelkie oczekiwania organizatorów. Przybyło nań 774 delegatów z czterech województw: poznańskiego, pomorskiego, łódzkiego i śląskiego, reprezentujących 78 powiatów i 189 miejscowości. Już wówczas reprezentowane były wszystkie zawody i warstwy społeczne — a więc zarówno młodzież inteligencka, jak rzemieślnicza, kupiecka, robotnicza, włościańska i ziemiańska. Pochód uczestników zjazdu przesunął się wówczas bez przeszkód ulicami miasta, spiesząc z nabożeństwa w kościele farnym na zebranie zjazdowe, które odbyło się w wielkiej sali kina „Apollo". Po referatach ogłoszono na zjeździe deklarację ideową Ruchu Młodych, która stała się podstawą pracy dla tysięcznych rzesz młodzieży narodowej na ziemiach zachodnich.

Fotografje zamieszczone w dzisiejszym „Ruchu Młodych" przypominają fragmenty pierwszego zjazdu Młodych, mianowicie salę zjazdową, wypełnioną po brzegi uczestnikami uroczystego zebrania oraz prezydjum zjazdu, wśród którego znajdował się m. in. śp. mag. Stanisław Szayna, jeden z twórców Ruchu Młodych.

SPORT

Polska — Czechosłowacja

Przegraliśmy w piłkę nożną w Warszawie w stosunku 0:4 (0:1)

Goście wystąpili w poniższym składzie: Kordos — Damczyk i Burger — Stephan, Pleticha i Kolenaty — Cipera, Nejedli, Bara, Klotz i Pelcner. Zespół polski był następujący: Fontowicz — Bułanow i Martyna — Kotlarczyk I, II i Szaler — Bator, Pazurek, Smoczek, Nawrot i Szczepaniak. Sędziował p. Malmstroem (Szwecja). Zainteresowanie meczem było olbrzymie, to też stadjon wypełnił się do ostatniego miejsca. Pogoda nie zawiodła, boisko — ciężkie.

W pierwszej połowie Polska ma zupełnie wyraźną przewagę, której nie umie jednak uwidocznić cyfrowo. Już w pierwszej minucie Czesi przeprowadzają błyskawiczny atak i Pelcner z podania Nejedli zdobywa niespodziewanie bramkę. Gra się wyrównuje i Polacy w kilka chwil potem strzelają, lecz piłka uderza z boku o siatkę. Smoczek na środku ataku gra zupełnie bez głowy, podając piłki jedynie na lewą stronę, podczas gdy prawa stale jest bezczynna. W 15 min. Martyna strzela wolnego z połowy boiska; piłkę pakuje do czeskiej bramki Pazurek, lecz — niestety — przy pomocy... ręki. W 20 min. następuje najbardziej emocjonujący moment meczu. Smoczek podaje piłkę Szczepaniakowi, ten centruje lecz bramkarz czeski zatrzymuje piłkę na samej linji. Sześciu graczy z obu stron wpadają do bramki, przewalają się, a piłka spokojnie leży na linji bramkowej tak długo, aż dopiero jeden z obrońców ją wykopuje. W dalszym ciągu Czesi wytwarzają mniej groźnych sytuacyj niż gospodarze, lecz nasz napad nie umie ich wykorzystać. W 40 min. strzelają Czesi z lewego skrzydła, lecz Fontowicz rzuca się i wybija piłkę; lewoskrzydłowy gości jednak strzela jeszcze raz i znów broni doskonały Fontowicz; wreszcie w beznadziejnej niemal sytuacji wobec naporu ataku przeciwników wybija Martyna na róg.

W drugiej połowie drużyna polska gra bardzo chaotycznie, a pod koniec — zupełnie bez głowy. Przyczyniła się do tego niewątpliwie utrata sił po nadmiernym wysiłku w pierwszej części meczu. Pazurek przeszedł na środek napadu, natomiast Smoczek — na lewego łącznika. Zaczynają atakować Polacy, lecz nasze akcje likwiduje bramkarz czeski. W 10 min. Pelcner po przeboju strzela z 5 metrów i piłka wpada do siatki tuż nad robinzonującym Fontowiczem. Gra się przenosi natychmiast na stronę czeską; po dobrze wypracowanej akcji Pazurek przenosi tuż nad poprzeczką. Następuje szereg ładnych kombinacyj polskich, lecz wszystkie ataki są niewykończone. W 12 i 15 min. Fontowicz wspaniale ratuje, zdawałoby się w beznadziejnych wprost sytuacjach. W 18 min. środkowy napastnik Bara, zmyliwszy słabo grającego Martynę, uzyskuje trzeci punkt. W 21 min. Nejedli, wskutek złej taktyki obrony, przebija się i strzela nieuchronnie czwartą bramkę. Polacy coraz rzadziej dochodzą do głosu, a ich akcje są chaotyczne i stale się rwą. W 30 min. Szczepaniak wykonuje rzut rożny, lecz piłkę łapie bramkarz. W 31 min. — niewykorzystany róg dla Czechów, a w chwilę potem Smoczek z paru metrów trafia w słupek. Niebawem kolejno Nawrot i Pazurek marnują pewne pozycje. W 34 min. róg dla Czechów nie daje żadnego wyniku. W 36 min. Szczepaniak strzela wolnego, lecz Pazurek posyła piłkę główką w aut. W chwilę potem, gdy goście przebili się już przez obronę i oczekiwano nieuchronnie, że padnie dalsza bramka— sędzia z niewiadomych powodów gwizdnął, przerywając grę. Jeszcze w ostatniej minucie wytwarza się groźna sytuacja pod naszą bramką, lecz Bara przenosi ponad poprzeczkę.

Goście odnieśli zasłużone zwycięstwo i wynik cyfrowy niemal że odpowiada przebiegowi meczu, chociaż gra wyglądała na bardziej wyrównaną, niż wskazuje wynik cyfrowy. Goście choć mieli mniej efektownych momentów, jednak wszelkie akcje wykończali precyzyjnie i skutecznie. Drużyna czeska jako całość przedstawiała się bardzo równo. W polskiej najlepszy był Fontowicz i jemu w dużej mierze zawdzięczamy, że nie przegraliśmy przy bardziej kompromitującym stosunku bramek. Dobry był Bułanow i — w pierwszej połowie — Szczepaniak; najsłabszy natomiast — Martyna, grający bardzo nieudolnie, bezradny przy zatrzymywaniu przeciwnika, popełniając wciąż rażące błędy. Smoczek jako kierownik napadu wykazał brak orjentacji, inteligencji i opanowania nerwów, a ponadto jest na tej pozycji stanowczo fizycznie za słaby. (tel. wł. — ts.)

Automobilizm

W wyścigu 24-godzinnym w Mans, do którego stanęło 26 wozów, zwyciężyli Anglicy Birkin i Earl Howe na „Alfa Romeo", przebywając 3017,655 km z przeciętną szybkością 125,635 km. Dotychczasowy rekord pobili oni o 86,09 km. Na początku wyścigu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek: wóz „Bugatti" wpadł z powodu defektu opony w tłum widzów, przyczem jedna osoba została zabita, a trzy ciężko ranne. Z tego powodu drużynę fabryczną „Bugatti" wycofano.
(tel. wł. — rf)

W „Kesselbergrennen", wyścigu górskim wchodzącym w skład mistrzostwa Europy, zwyciężył Hiszpan Zanelli
(tel. wł. — mn)

Hippika

Derby warszawskie o nagrodę 75 000 zł wygrał „Essor" Zamoyskich pod Magdalińskim o półtorej długości przed „Beduinem" (stajni Ktery Szepietów) i „Duce" Enderów. Startowało 10 koni. Początkowo prowadził leader zwycięzcy „Efur" Zamoyskich, który jednak oddaje po półtora kilometra prowadzenie „Essorowi" i ten wygrywa już łatwo oraz bezkonkurencyjnie. — Nagrodę Prezydenta Rzeczypospolitej na dyst. 3 200 m (40 000 zł) wygrał „Colombo" Bersona pod Staszakiem o kilka długości przed „Casanovą" stajni „Alba" i „Gromem" Mroczkiewicza. Od startu wyruszyło 8 koni, przyczem prowadzenie objął „Szeryf", oddaje je po kilometrze „Colombo", który zwyciężył łatwo. (tel. wł.) — ts)

Derby francuskie, rozegrane w niedzielę w Paryżu o nagrodę 300 000 franków, wygrał faworyzowany „Tourbillon" pod C. Elliotem. Na prostej minął swych 15 przeciwników i zwyciężył łatwo przed „Bruledur" i „Barneveldt". (tel. wł.) — ap)

Lekka atletyka

W mistrzostwach okręgowych dzień pierwszy przyniósł następujące i naogół słabe wyniki: 100 m: 1) Biniakowski 11.5, 2) Stawiński, 3) Łaszyk (wszyscy „Warta"). 1500 m: startował tylko Muszyński (S), który ukończył bieg w czasie 4:34.6 m. 10 000 m: 1) Miałkas (W) 34:16.6 (rek. okr.), 2) Bartkowiak (S), 3) Nogaj (W). 4×100 m: 1) „Warta" I (Stawiński, Kruszczyński, Łaszyk, Biniakowski) 45 s., 2) Sokół I, 3) „Warta" II, 4) Sokół II. Sztafeta AZS. została zdyskwalifikowana. 110 m pł.: 1) Sobkiewicz (W) 18 s., 2) Sikorski (S), 3) Dąbrowski (S). Skok wwyż rozegrano na bardzo kiepskiej skoczni: 1) Sikorski (S) 165, 2) Wesper (S) 160 (w rozgrywce 165), 3) Banaszkiewicz (W) 160. Kula: 1 Heljasz (W) 13.15, 2) Tilgner (S) 12.54, 3) Drzycimski (S) 11.71 m. Młot: 1) Heljasz 27.43, 2) Biały 25.44, 3) Sobkiewicz 18.80 m, wszyscy z „Warty".

Drugi dzień mistrzostw przyniósł następujące rezultaty: 200 m: 1) Stawiński (W) 23.4, 2) Łaszyk (W), 3) Biniakowski (W), biegł on tylko dla miejsca. 400 m: 1) Iwański (W) 55.2, 2) Biniakowski (W). 800 m: 1) Pawlak (W) 2:02.8, 2) Jakubowski (S), 3) Muszyński (S). 5000 m: 1) Miałkas (W) 16:08.6, 2) Robiński (W), 3) Kluge (SMP). 400 m pł.: 1) Biniakowski (W) 60 s. (wynik lepszy od rek. okr.), 2) Sobkiewicz (W), 3) Dąbrowski (S). 4×400 m: 1) „Warta" I (Pawlak, Serwatkiewicz, Marciniec, Iwański) 3:41, 2) „Sokół" I. „Warta" II, kończąca bieg na drugiem miejscu — zdyskwalifikowana. Oszczep: 1) Turczyk (S) 50.95, 2) Nowopolski (S) 48.42, 3) Gatkowski (W) 47. Dysk: 1) Heljasz (W) 42.46, 2) Tilgner (S) 36.60, 3) Góralewski (S) 33.75. Skok w dal: 1) Góralewski (S) 6.31, 2) Mieloch (W) 5.94, 3) Wesper (S) 5.92). Skok o tyczce: 1) Adamczak (AZS) 3.55, 2) Zakrzewski (S) 3.45, 3) Klemczak (S) 3.20. W punktacji ogólnej: 1) Warta 67 pkt., 2) Sokół 44 pkt., 3) AZS 3 pkt., 4) SMP 1 punkt.

Pogoda dopisała, widownia świeciła pustkami, ale też zawody na więcej nie zasłużyły, bowiem nie stały na wysokim poziomie. Czy też drużynowe mistrzostwo rozegrane, ubiegłej niedzieli, wyczerpało kierownictwa i zawodników, czy też jakieś inne okoliczności wchodziły w rachubę — dość, że tegoroczne mistrzostwa okręgowe były (jak nigdy bodaj dotąd) wręcz kompromitująco słabo obesłane; z boiska wiała beznadziejność i nuda, a brak zapału i chęci do walki wywierał wyjątkowo przykre wrażenie. Trudno, doprawdy, o gorszą propagandę lekkiej atletyki i należy za wszelką cenę zatuszować złe wrażenie jakąś udatną imprezą, jeżeli nie chcemy, aby ta najszlachetniejsza dziedzina sportu straciła u nas całkowicie i tak już mocno nadszarpniętą popularność.

Mistrzostwa Warszawy, rozegrane w sobotę i niedzielę, miały charakter konspiracyjny. Naznaczone na godz. 16 rozpoczęły się w drugim dniu niespodziewanie rano, prawie bez udziału publiczności. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: 100 m 1) Trojanowski II (AZS) 10.7 (rekord Polski). Rekord ten budzi pewne zastrzeżenia ze względu na sędziów czasu, którzy na 100 m mieli czasy — 10.7, 10.7, 10.9 i 11.0, a na 200 m — od 22.5 do 23.8. Bieg 200 m: 1) Trojanowski II 22.8, 2) Łada (AZS) o 5 m, 3) Lokajski (War) 24 sek. 400 m: 1) Miller (AZS) 52.6, 2) Maszewski (Pol) 53.6, 3) Holbajer (AZS). 800 m: 1) Skowroński (War) 2:02.8, 2) Pruszkowski (AZS) o pierś, 3) Kuźnicki (AZS) 2:03.6. 1500 m: 1) Petkiewicz (War) 4:09.8, 2) Kuźnicki (AZS) 4:18.4, 3) Skowroński. 5000 m: 1) Adamczyk (Pol) 15:59.8, 2) Puchalski (Legja) 16:13.2, 3) Żak (Pol). 10.000 m: 1 Nowacki (War) 34:17.6, 2) Buczyński (Pol) 36:57, 3) Twardo (AZS). 4×100 m: 1) „AZS" I 44.4, 2) „Warszawianka". Sztafety „AZS" II i „AZS" III, które zajęły drugie i trzecie miejsce przed „Warszawianką", zostały zdyskwalifikowane. 4×400 m: 1) „AZS" I 3:31.2, 2) „Legja", 3) „AZS" II. Kula: 1) Siedlecki (Legja) 13.32, 2) Bral (L) 12.92, 3) Kałuba (AZS) 11.23. Dysk: 1) Siedlecki 38.21, 2 Bral 37.40, 3) Szydłowski (AZS) 36.94. Oszczep: Szydłowski 56.94, 2) Błaszczyk (AZS) 53.52, 3) Lokajski 50.45. Młot: 1) Kartaczyński (Pol. K. S.) 30.61, 2) Bral 23.34. Skok w wyż: 1) Błaszczyk 1:77.5, 2) Lokajski 1.75, 3) Meyro (Pol) 1.75. Skok w dal: 1) Twardowski (AZS) 6.62, 2) Sobieraj (AZS) 6.60, 3) Dzwonkowski (AZS) 6.47, 4) Siedlecki 6.41, ponadto jeszcze pięciu zawodników przekroczyło 6 metrów. Tyczka: 1) Błaszczyk 3.30, 2) Chełmicki (AZS) 3.10, 3) Szram (Legja) 3.10. Trójskok: 1) Trojanowski I 12.54, 2) Kubik (Polonja) 12.24, 3) Pfeifer 12.22. Bieg 110 m przez pł.: 1) Trojanowski I 16.2, poza którym nikt więcej nie startował. 400 m pł.: 1) Kostrzewski 56:8.2. (tel. wł. — ts)

Mistrzostwa kl. A. G. O. Z. L. A. przyniosły następujące ciekawsze wyniki: tyczka: Mucha 3,50 m; 5000 m: Hartlik 16.05; 400 m pł.: Sobik 58.6. Panie: skok w wyż: Bytomska 1.44 m. (tel wł. — ek)

Szwecja pokonała w Sztokholmie w spotkaniu międzypaństwowem w niedzielę Norwegję w stosunku 111 na 95 pkt.
(tel. wł. — sz)

Pięściarstwo

Młoda drużyna poznańskiego „Sokoła" odniosła w sobotę ładny sukces sportowy i organizacyjny, ulegając nieznacznie rutynowanej drużynie „Sokoła" łódzkiego. Spotkanie to odbyło się w nowowybudowanej hali na boisku „Sokoła", oraz — co specjalnie podkreślić należy — na nowym ringu, żelaznej konstrukcji, rozbieralnym. Organizacja była bardzo sprawna; publiczności zebrało się około 700 osób, co w porównaniu chociażby z zawodami jubileuszowemi P. O. Z. B. jest poważną ilością, jeżeli się zważy, że okres obecny nie sprzyja zawodom sportowym w zamkniętych lokalach. Najładniejszy sukces odniósł Romański, bijąc swego przeciwnika przez k. o. już w pierwszem starciu; dobrze trzymali się naogół wszyscy za wyjątkiem Misiurewicza, który zawiódł (z powodu zaniedbania w treningu i braku wytrzymałości) oraz Wąsiaka, który jeszcze nic nie umie. Do szerszego omówienia tego spotkania powrócimy w następnem „Życiu Sokolem".

„HCP" i „Druż. Błękitna" 16:0. Spotkanie drużynowe o mistrzostwo kl. B przyniosło następujące wyniki (podajemy według kolejności wag od muszej, gospodarze na pierwszem miejscu): Witke pokonał przez k. o. Lipińskiego, Skrobek przez techniczne k. o. Lisieckiego, Czerniak — przez techn. k. o. Jankowiaka, Rybarczyk — przez dyskwalifikację z Gościńskim, Wojewoda I — przez poddanie się w I starciu, Witczak bije na pkt. Dziamskiego, Hoffmann przez k. o. Krzesaka, wreszcie w ciężkiej Krajewski wygrywa w. o. Sędziował w ringu p. Latowski, na pkt. — pp. Matczak i Siewkowski. (fl)

„Warta "II i „Goplanja" 13.3. Spotkanie to odbyło się w Inowrocławiu z okazji 10-lecia „Goplanji" i należy do rzędu spotkań o mistrzostwo kl. B. (fl)

Piłka nożna

Znakomity WAC wystawia we wtorek na mecz z „Wartą" swą kompletną drużynę w następującym składzie: Hiden — Sesta i Cisar — Braun, Bilek i Jany — Weihs, Müller, Hiltl, Kubesch i Huber. Prócz Hidena wyróżniają się w drużynie Sesta, Braun, Bilek i Hiltl. WAC jest tegorocznym zwycięzcą puharu Austrji. Z rezultatów, osiągniętych w r. b. i świadczących o sile tej drużyny, podajemy zwycięstwa: z „Cercle Athl. Paris" 4:2, z „Admirą" 3:1, ze „Spartą" z Pragi 4:2, z „Esgrina la Plata" (Buenos Aires" 2:1, ze „Sportclubem" 3:0, z „Hamb. Sport Verein" w Hamburgu 2:0, z „Eintracht-Braunschweig" 5:1, z „Austrją" 5:1, z „Vienną" (mistrz Austrji) 2:2 i w sobotę z „Tennis Borussią" w Berlinie 4:0. Z uznaniem należy podkreślić, że pomimo trudnych warunków „Warta" zdobyła się na tak duży wysiłek, sprowadzając jedną z najlepszych drużyn kontynentu do Poznania. Nasza publiczność potrafi to niewątpliwie należycie ocenić i stawi się tłumnie we wtorek o godz. 18,15 na boisko „Warty", aby zobaczyć najwyższą klasę piłkarską. Taka gratka nieprędko się trafi w Poznaniu, niech więc każdy korzysta z okazji.

Niedzielne spotkania międzyokręgowe. Katowice. „Kraków" i „Śląsk" 3:1 (1:1). Zawody te przyniosły zwycięstwo gościom, którzy oparli szkielet drużyny na graczach „Garbarni". Krakowianie zwyciężyli przedewszystkiem dzięki lepszemu zgraniu, jednakże wynik nie odpowiada przebiegowi meczu, a nierozstrzygnięta byłaby znacznie sprawiedliwszym rezultatem. Samo spotkanie stało na wysokim poziomie. Już w pierwszej min. uzyskują krakowianie prowadzenie przez Rutę. Gospodarze wyrównują w 18 min. przez Goerlitza. Po przerwie Kraków ma znaczną przewagę i zdobywa dalsze bramki przez Rutę. Śląsk stwarza mimo to sporadycznemi wypadami groźne sytuacje pod bramką gości. Wyróżnili się bramkarze Krakowa — Malczyk i Śląska — Napieralski. Widzów — 3000; sędziował dobrze p. Słomczyński. (tel. wł. — ek)

Sosnowiec. „Zagłębie Dąbrowskie" i „Król. Huta" 5:1 (3:1). (tel. wł. — ek)

Łódź. „Łódź" i „Warszawa" 4:1 (3:0). Międzymiastowe spotkanie o puhar, rozegrane po raz piąty, przyniosło pierwsze zwycięstwo drużynie łódzkiej, która wystąpiła w składzie opartym na „ŁKS", a wzmocnionym Ratiborem w bramce i Królikiem z „ŁTSG" na łączniku. Warszawa miała w obronie, pomocy i bramce — zawodników A-klasy oraz napad kombinowany „Legji" i „Polonji". Bramki zdobyli: Herbstreich 2 i Królik 2, dla Warszawy honorowy punkt zdobył Opoczyński. Sędziował p. Marszewski; widzów 4000. (tel. wł. — wk)

Kraków. Kraków i Lwów 5:4 (3:3). Bramki dla zwycięzców strzelili Rejman i Kisieliński po jednej, oraz Malczyk 3. Dla Lwowa — Motylewski 2, Kossok i Zimmer po jednej.

We Lwowie. Łódź i Lwów 3:2 (2:1). Bramki dla łodzian strzelili Ślązak 2 i Owczarek jedną, dla gospodarzy — Steuerman i Kruk. W drużynie Lwowa grał po raz pierwszy Ślązak Niechcioł.

Przemyśl i Lwów 6:4 (2:2).

Wyniki zagraniczne. Mistrzostwo Niemiec wywalczyła po raz drugi „Hertha B. S. C.", bijąc w finale „Muenchen 1880" 3:2 (1:2). Bramki zdobyli: Sobek, Lehmann, Sobek. W turnieju paryskim „Urania" Genewa, którą przed dwoma dniami pokonała „Vienna", zwyciężyła w niedzielę w finale praską „Slavię" 2:1 (1:0). „Tennis Borusia" pokonała w Berlinie „Schalke 04" 3:2. (tel. wł. — eb)

Pływanie

Najnowsza i najlepsza metoda pływania, zwana metodą naturalną Wiessnera, będzie zastosowana na kursie pływania organizowanym przez okręg. ośrodek w. f. w Poznaniu w pływalni związkowej przy Drodze Dębińskiej. Metoda ta, przewyższająca wszystkie inne pod każdym względem, ściągnie niezawodnie poważną liczbę amatorów i amatorek pływania, tem większą, że jest to kurs bezpłatny i dostępny dla wszystkich od 16 lat wwyż. Kurs ten rozpoczyna się zbiórką wszystkich uczestników i uczestniczek dziś o 19 przy Drodze Dębińskiej. Zgłoszenia ustne lub pisemne przyjmuje jeszcze kancelarja Okręg. Ośrodka w. f. w Poznaniu przy 57 pp., ul. Grunwaldzka, tel. wewn. 245 przez centralę wojskową 43-31.

Wioślarstwo

Niedzielne regaty międzyklubowe na Warcie nie dały pełnego poglądu na dokonaną pracę w sezonie zimowym i wiosennym, gdyż np. tak ważny bieg, jak czwórki o mistrzostwo Poznania, były słabo obsadzone, a biegu ósemek senjorów nawet nie znaleźliśmy w programie. Same zawody przedstawiały się niecieka-wie, gdyż zwycięzcy znacznie górowali nad swymi przeciwnikami, wobec czego nie było walki na finiszu. Po raz pierwszy od kilku lat zabrakło osad „AZS", co różnie komentowano. Organizacja — dobra. Z uznaniem podkreślić należy zainstalowanie głośników, dzięki czemu informowanie licznie zgromadzonej publiczności szło sprawnie i bez zarzutu. Wyniki techniczne są następujące:

W biegu czwórek nowicjuszy zwyciężyła o cztery długości osada „W. K. W." w czasie 6:48.2 (w składzie: L. Barcz, K. Wasiński, F. Klaba, J. Kałużny i sternik A. Dudzik), 2) „Tryton". W jedynkach wygrał pewnie Radzimski (Tryton) 8:46.2, 2) Turek (Polonja) 8:53. Czwórki półwyścigowe dla po raz pierwszy startujących: 1) „Tryton" 7:33 (A. Marciniak, F. Walda, R. Podhorski, J. Lambl — W. Schreiber), 2) „Polonja" o cztery długości. W biegu czwórek młodszych: 1) „K. W. 04" 6:50.2 (M. Jakubowski, B. Lange, W. Piotrósiński, Z. Robaszkiewicz — Br. Zimny). Bieg czwórek półwyścigowych bez ograniczeń: 1) „W. K. W." 7:19.2 w składzie jak poprzednio, 2) „Polonja" 7:20. Dwójki podwójne: 1) „K. W. 04" 6:54.8 (H. Budziński i J. Mikołajczak), po zaciętej walce z dobrą załogą „Trytona" (Lackowski i Radzimski) 6:58. Czwórki wagi lekkiej „K. W. 04" w. o. w czasie 7:45.2. Czwórki półwyścigowe pań na trasie 1200 m: 1) „Pozn. Klub Wioślarek" 4:22 (W. Zandecka, E. Hryniewiczowa, Moschalewiczówna, B. Żakowska — A. Sobczakówna), 2) „W. K. W." 4:44. Dwójki podwójne półwyścigowe ze sternikiem: 1) „K. W. 04" 8:00 (M. Budziński ,Z. Dybalski — M. Zajączkowski), 2) „Polonja" 8:08.4. Czwórki o mistrzostwo Poznania: 1) „K. W. 04" 6:31 (St. Jurkowski, W. Tuliszka, M. Tuliszka, W. Leporowski — B. Zimny). Łatwe zwycięstwo nad „W. K. W." 6:45.4, osadą, która startowała w trzecim biegu. Ósemki nowicjuszy — „Tryton" w. o. 6:34.8. (kg)

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny

bezpłatny

dodatek dla naszych abonentów.

POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE BO ONE KARMIĄ WSZYSTKICH GŁODNYCH!

RADJO

Programy radjofoniczne:

Wtorek, dnia 16 czerwca 1931 r.

Poznań (335 m) godz. **7.00** gimnastyka poranna; godz. **7.15** gazeta poranna; godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** komunikaty; godz. **17.30** lekcja języka włoskiego; godz. **18.00** popularny koncert symfoniczny (transmisja z Warszawy); godz. **19.00** „Nowoczesne prądy w sztuce"; godz. **19.20** „Szkoła zawodowa"; godz. **19.30** kurs elem. jęz. franc.; godz. **19.45** „Małżeństwo u ludów germańskich; godz. **20.00** „Ochrona lasów przed pożarem"; godz. **20.30** akademja szwedzka z okazji dnia urodzin króla Gustawa V; godz. **21.45** koncert pośw. twórczości Ludomira Różyckiego (transm. z Warszawy); godz. **22.00** sygnał czasu, komunikaty; godz. **22.15** muzyka taneczna z cukierni „Polonja".

Warszawa (1412 m) godz. **11.40** przegląd Prasy; godz. **12.10** muzyka gramofonowa; godz. **13.10** komunikat meteorologiczny; godzina **14.50** — **15.10** komunikat gospodarczy; godz. **15.25** odczyt z Krakowa; godzina **15.45** chwilka lotnicza; godz. **16.00** muzyka z płyt gramofonowych; godz. **16.15** — **17.10** „Plany wojenne na ziemiach polskich przed r. 1914"; godz. **17.10** feljeton p. t. „Melodje kamieni"; godz. **17.35** odczyt z Krakowa; godz. **18.00** popularny koncert symfoniczny; godz. **19.20** muzyka gramofonowa; godzina **19.40** giełda rolnicza; godz. **19.55** komunikat meteorologiczny; godz. **20.00** Prasowy Dziennik Radjowy; godz. **20.15** koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra Filharm. Warsz., pod dyr. Kazimierza Wiłkomirskiego, Aleksander Junowicz (flet) i Ludwik Urstein (akomp.); godz. **21.15** kwadrans literacki „W dawnej Warszawie"; godz. **21.30** odczyt p. t. „O twórcy opery — „Eros i Psyche"; godz. **21.45** koncert poświęcony twórczości Ludomira Różyckiego; godzina **22.50** komunikaty; godz. **23.00** muzyka lekka.

Programy zagraniczne. Koenigswusterhausen (1635 m) 12.30 i 14.00 gramofon, 16.30 koncert, 20.00 koncert z Wrocławia, 21.00 słuchowisko; **Budapeszt** (550 m) 20.30 koncert wokalny, 22.00 muzyka lekka; **Wiedeń** (516 m) 19.35 koncert, 20.30 słuchowisko, 22.40 muzyka taneczna; **Medjolan** (501 m) 21.00 koncert symfoniczny; **Rzym** (441 m) 21.00 koncert.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: M. K. 5 zł. — L. J. za zdanie egzaminu 5 zł. — Bronisławowie Dębscy zamiast wieńca na trumnę śp. dr. Wł. Rolińskiego ze Śremu, 20 zł. — M. L. z podziękowaniem za cudowną opiekę w nieszczęśliwym wypadku, 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 1 143,50 zł.

Na kaplicę SS. Karmelitanek: M. K. 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 24 zł.

Na chleb św. Antoniego: M. K. 2 zł. — M. Wągrowiecka 3 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 112,50 zł.

Na Tow. „Caritas": B. R. 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 7 zł.

Na ubogich miasta Poznania: Urzędnicy Izby Skarbowej, wydział IV, 7,50 zł. Razem z poprzednio pokwitowanemi 1 498 zł.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **W. J.** W Poznaniu gimn. im. Marji Magdaleny, pl. Bernardyński 6 i gimn. im. Karola Marcinkowskiego, ul. Bukowska 16. (iK)

— **P. Stanisław Bartkowiak, Poznań.** Radzimy zwrócić się do konsulatu polskiego w Chicago z prośbą, by zechciał zasięgnąć informacyj na miejscu. Bardzo często osiągano tą drogą pomyślne rezultaty, uprzedzamy jednakże, że interwencja taka pociąga za sobą koszta w wysokości kilku zł. (iK)

— **L. 1931.** Marja Rodziewicz, Warszawa, ul. Czackiego 2. (iK)

— **A. J.** Gdańsk, ul. Neugarten 27. (iK)

— **Ameryka.** „Kurjer Narodowy" 413 E. 14 th. Street, New York; „Dziennik Chicagowski" 1455 W. Division Street Chicago III (dziennik, wydawany przez O. O. Zmartwychwstańców); „Gazeta Polska" (dziennik narodowy) 1112 Milwaukee Avenue — Chicago III. „Pittsburczanin" 3687 Penn Avenue Pittsburgh. „Monitor" 6875 Broadway Cleveland — Ohio. „Rekord Polski" 1573 Forest Avenue Detroit Michigan, oraz cały szereg mniejszych tygodników i miesięczników. (iK.)

— **Maturzysta.** Wydział prawno-ekonomiczny z sekcjami prawniczą i ekonomiczną. Na pierwszych dwóch latach można zdawać na obu sekcjach przez t. zw. egzamin uzupełniający. Na 3 roku trzeba wybrać 1 sekcję. Normalne ukończenie studjów obu sekcyj w 6 latach. Szczegółowych danych udziela szereg organizacyj jak Młodzież Wszechpolska, Św. Marcin 65 i inne. (iK.)

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Śpiewu „Halka" Poznań-Jeżyce.** Lekcja śpiewu odbędzie się 15 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń p. Jaszyka.

— **Tow. Młodych Przemysłowców — Wydział Szewski.** Zebranie wydziału odbędzie się 16 bm. o godz. 20 w Domu Rzemieślniczym.

— **Stow. Młodzieży Polskiej — par. Boże Ciało.** Plenarne zebranie odbędzie się 16 bm. o godz. 20 w ognisku (salka parafjalna).

— **Tow. Młodych Przemysłowców (Wydział krawiecki.)** Zebranie odbędzie się 16 bm. na salce Koła Senjorów, Aleje Marcinkowskiego 26 o godz. 20.

— **Koło Przyjaciół Harcerzy przy II. Drużynie Żeglarskiej im. Komand. Hlaski.** Zebranie plenarne odbędzie się 17 bm. o godz. 19,30 w sali p. Jarockiej, ulica Masztalarska 8.

— **Tow. św. Władysława — filja Łazar.** Zebranie plenarne odbędzie się 17 bm. o godz. 19 w lokalu p. Bohnowej, ul. Marsz. Focha 85.

— **Koło Starszych Harcerek przy II-iej żeńskiej drużynie im. Król. Jadwigi.** — Walne zebranie odbędzie się 17 bm. o godzinie 19 w salce „Warszawianki".

— **Tow. Sport. Wędkarzy „Warta" w Poznaniu.** Zebranie odbędzie się 18 bm. o godz. 19 w lokalu p. Tomczyka, ulica Wroniecka 13.

— **V. Szkoła Wydziałowa** — r. 1928 klasa 6 urządza 21 bm. o godz. 10 zbiórkę koleżeńską w Parku Sołackim przy restauracji.

TEATR ŚWIETLNY „SŁOŃCE"

Dziś, w poniedziałek, dnia 15 czerwca r. b. premjera

przepięknego arcydzieła dźwiękowego p. t.:

TRZY SIOSTRY

Porywający dramat — wyższej ponad wszystko w świecie miłości matczynej!

W rolach głównych:

Luiza Dresser — June Collyer — Joyce Compton — Tom — Patricola. Reżyser: Paweł Sloane.

Obraz zrealizowany przez słynną wytwórnię filmową „FOX - FILM"

Ceny miejsc znacznie zniżone: Bilety już od **75 gr.!!!**

UWAGA: Wskutek specjalnego urządzenia technicznego jedynego w Poznaniu, temperatura w teatrze stale chłodna — nawet w czasie największych upałów! Pw 11854-24,8

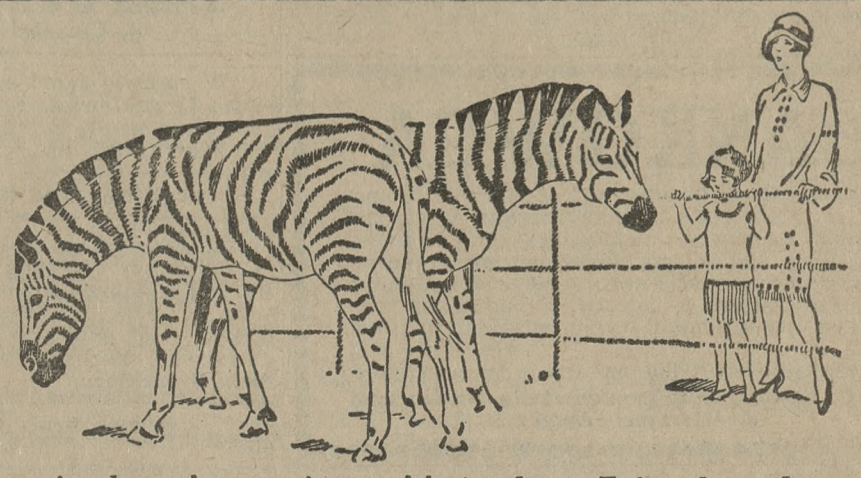

W czasie obecnej pory wiosennej jest **pobyt w Zwierzyńcu nadzwyczaj miły i przyjemny.** Oglądać można w nim około **1000 rozmaitych zwierząt** ze wszystkich części świata. Zwiedzajcie dlatego często i licznie nasz **„Zoolog".**

zw 29 323-9

†

W sobotę, dnia 13 b. m. rano o godz. 7 zmarł nagle, nasz długoletni i zasłużony członek-jubilat, ś. p.

Jan Mniejżyński

Zmarły znany ze Swego prawego charakteru, był szczerze oddany Towarzystwu naszemu. Cześć Jego pamięci.

Zarząd Towarzystwa Śpiewu „Halka" w Jeżycach.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16. VI. o godzinie 6 po poł. z domu żałoby, ul. Kościelna nr. 55. Członków Tow. prosimy o stawienie się pod sztandarem. zw 29 763

†

Dnia 13 czerwca 1931 r. zasnął w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, syn, brat, szwagier, stryj, wujek i zięć, ś. p.

Jan Mniejżyński

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 b. m. o godz. 18 z domu żałoby przy ul. Kościelnej 55, o czem zawiadamia Krewnych i Znajomych

w ciężkim smutku pogrążona

zw 29 761 **żona z dziećmi i rodziną.**

W dniu 17 czerwca (środa) jako w bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszego ukochanego, ś. p.

Władka Kiewnarskiego

porucznika - pilota

odbędzie się

msza św.

za spokój Jego duszy, w kościele Garnizonowym (Plac Działowy), o godz. 9 rano.

zw 29 767 **Rodzina.**

Dnia 13 czerwca 1931 r., o godz. 17,30 zasnął w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek, ś. p.

Jan Gajewski

przeżywszy lat 77. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16. bm., o godz. 18 z domu żałoby, przy pl. Działowym 10, o czem donosi

w smutku pogrążona

zw 29 765 **rodzina.**

Kierownika

od mego składu skór i pracowni cholewek **poszukuję** poważnego, dzielnego fachowca-kupca od 1 lipca r. b. Późniejszy ożenek nie wykluczony. Zgłoszenia z podaniem warunków do eksp. Kurjera Pozn. pod **nw 11 621**

Lekarz weterynarji

może się osiedlić. Miasto powiatowe, Wielkopolska, gimnazjum, okolica bogata, lukratywna przyszłość zapewniona, mieszkanie w centrum 5-8 pokoi. Warunki nadzwyczaj dostępne. Oferty do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod **dw 3 895**

Przeprowadzki oraz zwózki

wszelkiego rodzaju **wykonuję** samochodem ciężarowym **po cenach umiarkowanych.**

L. ORCHOLSKI, Poznań, Garaż Dąbrowskiego 83/85, mieszk. Staszica 4, telefon 79-98.

jw 6112

Dr. JAN BRODZKI

KUDOWA BAD

dw 8914

Do wynajęcia

lokal handlowy

350 m², **w śródmieściu.** Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańsk. pod **dw 3 911**

PP. kupcom i przemysłowcom

załatwię tanio dorywczo **buchalterję, korespondencję polską i niemiecką i t. p. sprawy.** Łaskawe zgłoszenia przyjmie „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 55,256. Pw 11 850-55,256

Na biuro zbożowe

poszukuje **dwóch pokoi nieumeblowanych** w okolicy placu Wolności od 1 sierpnia r. b. Posiadam własne telefony. Oferty: Poznań, skrzynka pocztowa 378. zw 29 766

SZUKA POSADY

magazyniera lub woźnego, a także dozorcy przy robotach polnych lub podwórzowych Polak, katolik, lat 29, żonaty, z jednem dzieckiem, mający bardzo dobre polecenia, — zaraz lub od 1 lipca b. r. Łaskawe zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 29 684/5.

W bezpośredniej bliskości Poznania

na sprzedaż około

80 mórg ziemi

w całości lub w częściach. Nadaje się na ogrodnictwo, także cele przemysłowe. Oferty pod **zw 29 728** do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

Ofiary Kwasu moczowego

Podagra
Otyłość
Reumatyzm
Arterio-Scleroza

Zatruty Kwasem moczowym, torturowany bólami, może być uratowany tylko przez

URODONAL

Ponieważ URODONAL rozpuszcza Kwas moczowy.

Generalna Reprezentacja. Warszawa, Fredry 4.
Prawdziwy URODONAL tylko z polską i francuską etykietą. nw 11614
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Pewna egzystencja!

CUKIERNIA i KAWIARNIA

około 120 miejsc, dobrze zaprowadzona, odnowiona, w pełnym biegu, w mieście garnizonowym, 60 000 mieszkańców z powodu choroby przez właściciela domu do wydzierżawienia. Do objęcia potrzeba 30 000—40 000 zł. gotówki. Zgłoszenia w języku niemieckim skierować pod zw 29 760 do Kurjera Poznańskiego.

Uczniów handlowych

z ukończoną Miejską Szkołą Handlową, przyjmiemy na 2-letnią praktykę. Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw szkolnych, należy nadesłać pod adresem:

H. CEGIELSKI SP. AKC.
Wydział Personalny, Skrytka Pocztowa 1008
Poznań 3. Pw 11 849-24.4

AKWIZYTORÓW

(em. urzędnicy i wojskowi mają pierwszeństwo) celem ratalnej sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby wśród urzędników i wojskowych poszukuje poważny dom handlowy. Przy energicznej pracy zarobek 700 zł. i więcej miesięcznie zapewniony. Osoby mogące się wykazać owocną pracą w tym zakresie uprasza się o śpieszne pisemne zgłoszenie do „Par", Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 55,255.
Pw 11 843/55,255

Handel kol. delikatesów

detal i pół hurt.

w mieście powiat., garnizon i wyższe szkoły w miejscu, z powodu stosunków familijnych zaraz od właściciela na bardzo dogodnych warunkach do wydzierżawienia.
Zgłoszenia przyjmuje: zw 29 768

Leon Jankowski, Poznań,
ul. Cieszkowskiego 6. Telef. 3139.

BANKOWCA

poszukuje Bank Ludowy w Kościerzynie (Pomorze), na stanowisko członka zarządu wzgl. kierownika. Fachowcy z dłuższą praktyką bankową i możliwie spółdzielczą, doświadczeni organizatorzy, zechcą przesłać swe oferty z dołączeniem życiorysu, odpisu świadectw, z podaniem referencyj i wymaganego wynagrodzenia, do dnia 1. VII. b. r. dw 3913
Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne.
Alojzy Szkodowski, prezes Rady Nadzorczej Kościerzyna (Apteka).

Panienka

ze znajomością książkowości, stenografji i pisania na maszynie, poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera zdw 99 480

Samodzielna gospodyni

wykwintnem gotowaniem, zaprawianiem itd. poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 99 303

PRZETARG PRZYMUSOWY

W dniu 18 czerwca rb. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę jak niżej:
O godz. 10-tej w Uzarzewie - gmina jedną maszynę do szycia
O godz. 11. min. 30. w Jerzykowie, jeden warchlak.
O godz. 13-tej w Nadrożnie, dwa indyki.
O godz. 15-tej w Stęszewicach, jedną kanapę.
Dnia 19 czerwca rb., o godz. 10-tej w Węglewku, jednego cielaka.
O godz. 11. min. 30. w Polskiejwsi, jedną wirówkę do mleka.
O godz. 12. min. 30. w Borówku, jedną kanapę pluszową i 1 lustro.
O godz. 13. min. 30. w Kocanowie, jedną leżankę i powózkę.
O godz. 14. min. 30. w Goluniu, sześć krów. nw 11 624
Zbiórka w wyżej wymienionych gminach przed solectwem.
Gabrysiak, Urzędnik Egzekucyjny Wydz. Powiatowego, powiatu poznańskiego, Poznań, Wały Kościuszki 3 pok. 25.

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W piątek, dnia 19 czerwca r. b. o godz. 13-tej będzie sprzedawał egzekuktor tut. wójtostwa drogą publicznego przetargu najwięcej dającemu za gotówkę na składnicy firmy Haase w Miałach, pow. Czarnków, stacja kolejowa Miały: dw 3916
samochód osobowy w dobrym stanie, gotów do jazdy, 4 konie robocze, i ca. 161 mtr. kubicznych zdrowych desek, 22 sztuki długiego drewna (budulca), 73 mtr. wałków i 4 mtr. odpadków.
Piłka, dnia 14 czerwca 1931.
W. Przybysz, kierownik wójtostwa.

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W sobotę, dnia 20 czerwca rb., o godz. 15-tej będzie sprzedawał egzekutor tutejszego wójtostwa drogą publicznego przetargu najwięcej dającemu za gotówkę na podwórzu i składnicy firmy Haase w Drawsku, pow. Czarnków, stacja kolejowa Drawski Młyn:
300 ctr. słomy, 1 000 ctr. kartofli, 3 sztuki bydła, 12 tragarzy żelaznych, 2 wozy ciężarowe, 28 sztuk belek i 12 mtr. kubicznych drewna narzędziowego, brzozowego i jesionowego, nadającego się dla kołodzieji.
Piłka, dnia 13 czerwca 1931 r. dw 3917
W. Przybysz, kierownik wójtostwa

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W czwartek, dnia 18 czerwca b. r. o godz. 11-tej przy pl. Wolności 19, odbędzie się sprzedaż za natychmiastową zapłatą: nw 11 625
kompletnego urządzenia restauracji i winiarni Palais Royal.
Obejrzeć można 30 minut przed sprzedażą.
W razie nie ukończenia przetargu w dniu 18 b. m. odbędzie się ciąg dalszy dnia 19. b. m.
Poznań, dnia 13 czerwca 1931.
Magistrat XIII/4.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W środę, dnia 17 czerwca b. r., o godz. 11-tej przy ulicy Wolnica 2 (w podwórzu) odbędzie się sprzedaż za natychmiastową zapłatą: nw 11 623
większej ilości krzeseł i stołów restauracyjnych, regałów i stołów składowych.
Obejrzeć można 15 minut przed sprzedażą.
Poznań, dnia 13 czerwca 1931.
Magistrat XIII/4.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Nieruchomość położona w Mosinie, ul. Sienkiewicza, zapisana w księdze gruntowej Mosina Tom XII Lw 430 i tom VI Lw 277 na imię Jasiński i Co. & Gesellschaft mit beschränkter Haftung w Berlin-Treptow zostanie w drodze egzekucji dnia 16 czerwca 1931 r. o godz. 11 przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 23. Poznań, dnia 9 czerwca 1931 r. **Sąd Grodzki II a.**
nw 11 286

W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem kupca Wacława Mrozikiewicza w Poznaniu, Stary Rynek 80/82 uchyla się postępowanie zapobiegawcze stosownie do art. 28 rozp. z 6 marca 1928 na koszt dłużnej firmy albowiem firma wniosła o uchylenie odroczenia wypłat. Poznań, dnia 1 czerwca 1931 r. **Sąd Grodzki 2 a.** nw 11 283

W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy W. i St. Radomscy w Poznaniu na wniosek wierzycieli zwołuje się walne zebranie wierzycieli na dzień 20 czerwca 1931 godz. 11, pokój 23 tutejszego Sądu w myśl § 93 ustawy upadł. celem powzięcia uchwały wyboru nowego wydziału wierzycieli. Poznań, dnia 2 czerwca 1931. **Sekretarjat 2 a Sądu Grodzkiego.** nw 11 284

Na wniosek firmy Pol, Polska Fabryka Wyrobów Papierowych T. z o. p. w Poznaniu, Grobla 14 o udzielenie odroczenia wypłat wyznacza się termin na dzień 24 czerwca 1931 r. godz. 10 w tutejszym Sądzie, pokój 23 do rozpoznania sprawy. Wierzycieli wzywa się, by przybyli na powyższy termin, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. Poznań, dnia 10 czerwca 1931. **Sąd Grodzki 2 a.** nw 11 285

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Sprzedam handel

kolonjalny, przy bardzo ruchliwej ulicy, nadający się też na inną branżę. Wskaże Kurjer zdw 99 147

Reniferowa

skóra (zamsz) 1,40×1,20 mtr. „Dom Komisowy", Dominikańska 3. zdw 99 230

Kamienie

brukowe sprzedam. Wejman, Kościelna 24. zdw 99 166

Torebki

od zł 1.25 W. Czysz Szkolna 11, Plac Wolności 5. Pw 11 557

Drut kolczasty

słupki — siatki ocynkowane okazyjnie tanio „Przewodnik" Św. Marcin 30. Pw 11 788-23.38

Tokarnia

wiertarka, balans, motor, krawędziarka, aparat autogeniczny, używane okazyjnie tanio. „Przewodnik", św. Marcin 30.
Pw 11 793-23.37

Piekarnia

powiatowe miasto, w pełnym biegu na sprzedaż wprost od właściciela, cena 1 900, wpłaty 12—15 tys. lub wydzierżawię takową za 3 500 zł. w tym rok dzierżawy. Agenci pożądani. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego nw 11 594

Skład

samochodów, motocykli, przyborów samochodowych, jedno z największych przedsiębiorstw, wartości przeszło 50 tys. sprzedam okazyjnie za 35 tys. ewentualnie zamienię na hipotekę, parcelę, dom ewentualnie dopłacę. Zgłoszenia Kurjer zdpw 99 498

Pszczoły - Roje

wysyła „Patoka", Kupczyńce 6. poczta Denysów. zdwp 99 312

Okazyjnie

sprzedam maszynę do mereszek strata 1 000. Informacje Zakopane telefon 621. zdp 99 658

Meble

kuchenne po bajecznie taniej cenie sprzedaje Jan Koniecki, Piaskowa 3, wytwórnia mebli kuchennych. zdw 96 134

Dwa razy

tygodniowo sprzedaję drogą licytacji wszelkiego rodzaju meble, maszyny do pisania, maszyny do szycia, lustra, obrazy, kanapy, fotele klubowe, dywany, obuwie i różne inne towary. Otwarte codziennie od 8.00 do 18.00 godz. Brunon Trzeczak, zaprzysiężony rzeczoznawca i aukcjonator, Wroniecka 4, telefon 2126 i 3175.
Pw 11 837-23.122

Września

dom dwupiętrowy, mieszkania wolne sprzedam, wpłaty 10 000. Mosina, Lipowa 4. rw 14 486

Rower

z motorem dobrze utrzymany tanio na sprzedaż. Skład towarów krótkich, Dąbrowskiego 10. zdw 99 661

Resztówka

253 morg, przy wspaniałym lesie, pełne żniwa, remonty, inwentarze, budynki tanio, połowę 27 lat hipoteka, Oferty Kurjer zdw 99 696

Kiosk

towarów kolonjalnych dobre mieszkanko, sprzedam. Adres Kurjer zdw 99 683

Skład

kolonjalny, mieszkaniem, dobrze prosperujący, duże zapasy towaru z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Blicharski, Półwiejska 26. zdw 99 794-5

2 futra

damskie, nowe, karakułowe 180 zł, sealowe 98 zł. sprzedam Rynek Łazarski 3, sklep, frontowy, obuwnik. zdw 99 784-5

Gospodarstwo

prywatne 55 mórg przy Poznaniu, ziemia pszenna, budynki masywne i welbowane, duży ogród owocowy i warzywny, dwie morgi szparagów, łąka z torfem. Inwentarz żywy i martwy nadkompletny, 15 minut od kolei, przy szosie sprzedam przy wpłacie 15 000, reszta według ugody, hipoteka, Jan Lehmann, Rogierówko, kolej i poczta Kiekrz. zdw 99 740/1

Plac

opołotowany 1 500 kwm., na składnicę materjałów, drzewa, budowlanych rzeczy lub inną branżę, oraz 2 pokoje kuchnia, telefon ogród, od właściciela zaraz. Adres Kurjer zdw 99 830

Wózek

mocny na 12 centnarów sprzedam korzystnie. Św. Wawrzyńca 16, mieszkanie 21. zdw 99 816

Samochód

6 osobowy, limuzyna, nadający się po przeróbce doskonale na ciężarówkę, oddam tanio Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, telefon 2442. Pw 11 853-24,2

Łóżko

żelazne, 2 łóżeczka, leżankę oddam tanio. Długa 3, mieszk. 8. zdw 99 838

Restaurację

z kompletnem urządzeniem w Gdyni sprzedam z powodu starości 8 tys. gotówka. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Gdynia, Woźniak, dla 83. nw 11 615

Okazyjnie

12 półszorków roboczych używanych. Ptaśniewicz, Wierzbiecice nr. 33. zdw 99 930

Skład

kolonjalny, dwa pokoje kuchnia, magiel, towar, dobrze prosperujący na sprzedaż. Adres Kurjer zdw 99 934

Powózki

kocz i polowczyk na gumach w dobrym stanie od właściciela. — Adres Kurjer zdw 99 831

Głuchota

uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknienie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja, Liszki k. Krakowa zdw 99 710/11

Dom

w Jarocinie, nowy, 8 ubikacyj, chlew, pralnia, ogród. Cena 20 000 zł. Zgłoszenia Otręba, Jarocin, Kilińskiego 4. zdw 96 892-3

Sypialnie

sprzedaje tanio. Stolarnia, Rybaki 15. zdw 99 828-9

Dynamo

do samochodu 150, motor 440 wolt 8,5 konia 500, motor benzynowy 8 koni 400 sprzeda Trybulski, Pl. Sapieżyński 11. zdw 99 905

Wózek

dziecięcy używany, marki zagranicznej, Maraz, Focha 78, mieszkanie 4. zw 14 496

Mleczarnia

Z powodu wyjazdu zagranicę mleczarnia wydzierżawionych budynkach pełnym biegu, przerabia dziennnie 1 000 litrów mleka, mieście 4 tys. mieszkańców, natychmiast na sprzedaż. Objęcie mleczarni ewentualnie meblami 4 pokoje, kuchnia, potrzeba 10 do 12 tysięcy złotych Dobra egzystencja dla nowożeńców. Reflektanci gotówką mogą się zgłosić do Kurjera Poznańskiego nw 11 622

Młyny

wielkim wyborze do kupna i sprzedaży poleca Cyraniak, Poznań, Skarbowa 4. zdw 99 746

Rezerwoary

żelazne duże, warsztaty kilimiarskie, wentyle, krany parowe, beczki dębowe sprzedamy. Biali Posłańcy, Wrocławska 7, telefon 1230. zdw 99 747

Futro

damskie źrebcowe nowe cena 175. Półwiejska 37, m. 13. zdw 99 752

Wózek

dziecięcy na pasach dobrze utrzymany sprzedam. Półwiejska 5, suterena, Baczyk. zdw 99 774

Kufer

podróżny, 100 × 50 tanio. Adres Kurjer zdw 99 798

Słoje do zapraw tylko 75 groszy

gumy, sprężynki, aparaty, szkło kryształowe fajans, alpaka, noże widelce, łyżki, porcelanę Ćmiechowską, prezenty najtaniej tylko wprost Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24, (sprzedaż każdemu). zdw 99 800

Bdygoszczy

skład spożywczy, mieszkaniem powodu wyjazdu sprzedam zaraz. — Oferty Kurjer zdw 99 867

Fuzja 16

dobra Tesznerka na rogacze. — Adres Kurjer zdw 99 868

5 lamp

okazale, elektryczne, wiszące, okazyjnie. Adres Kurjer zdw 99 878

Wapno

lasowane, dobre, odleżałe w mniejszych i większych ilościach z dołu przy ul. Chociszewskiego sprzedaje P. Łabuziński, telefon 5162. zdw 99 902

Powóz

polowiec w bardzo dobrym stanie sprzedam korzystnie. Müller, Stawna nr. 6. zdw 99 890

Zaprzęg

kuc, parkowiec i szor sprzeda korzystnie Müller, Stawna 6. zdw 99 891

2 wozy

robocze, dobre, sprzeda P. Łabuziński, arch.-bud., ul. Naramowicka 18, telefon 5162 zdw 99 901

Salon

„Empire", złocony i lakierowany Bukowska 31, II., lewo, rw 14 473

Pianino

„Eke" tanio sprzedam. Półwiejska 11, podwórze, lewo, III., prawo. zdw 99 814

5 KUPNA

Nowoczesny

mało używany wózek dziecięcy na gumach (nie drogo). Oferty Kurjer zdw 99 181

Masło I. gatunku kupuję

500 kg tygodniowo, Płacę 25 niżej notowań berl. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 99 308

Kupujemy

z damnem hipoteki i długi gruntowe o pupilarnej pewności, płatne najdalej za 2 lata Do ofert prosimy dołączyć wyciągi hipoteczne. Bank Ludowy w Sopocie (Zoppot). zdw 99 161

Przemysłowiec kupi dom

z lokalami handlowemi w ożywionym punkcie miasta Poznania. Szczegółowe oferty z ostateczną ceną i wysokość hipotek uprasza się pod zdw 99 668 do Kurjera Poznańskiego.

Kupię

dom lub willę wpłata 60 tysięcy, wprost od właściciela. Warunki, cena Kurjer zdw 99 669

Kupię

żelazne schody, proste lub kręcone ca 3 m. długie i 80 cm. szerokie, Zgłoszenia Kurjer zdw 99 686

Samochód

limuzynę kupię, Płacę hipoteka 8 000. Oferty Kurjer zdw 99 898

Kupuję

złoto stare. Chwilkowski, św. Marcin 40. zdw 99 808

Willę

kupię, wpłaty 30 000,— Oferty Kurjre zdw 99 881

Mahoniowy

sekretarz, stare, srebrne naczynia kupię. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 883

Samochód

otwarty 6 osobowy kupię. Oferty Kurjer zdw 99 903

150 000 zł

wpłacę na majątek. Warunek dobra ziemia. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 822

Sypialnie

jadalnie, gabinety męskie, garnitury klubowe w skórze i gobelinie, biurka, szafy, krzesła kupuję i płacę dobre ceny Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3 telefon 2442. Pw 11 852 24.1

Kupię

motor na gaz ssany, używany, lecz w dobrym stanie 90—100 k. m. Sprzedam lokomobilę stacyjna firmy Güttler & Co., Brieg, 50 k. m., przegrzewaczem i wyciąganą płomiennicą, rok budowy 1914, powierzchni ogrzew. 15.720 m² ciśnienia rob. 12 1.2 atm. Cena do omówienia. Oferty do „Par", Al. Marcinkowskiego 11 pod 55.260. Pw 11 848/55.260

Parcelę

domek lub gospodarstwo kupię za hipotekę 8 000.— dopłacę do 2 000. Oferty Kurjer zdw 99 835

Domek

z dużym ogrodem lum morgą roli przy Poznaniu lub bliskiej stacji kolejowej, kupię zaraz tylko od właściciela. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 99 837

Rower

za 30 zł. kupię. Kurjer zdw 99 936

Szor roboczy

za 30 zł. kupię Kurjer zdw 99 937

6 KAMIENICE

Kamienica

św. Marcin, składy większe mieszkania sprzedam. Czarnecki, ul. Ratajczaka 13. zdw 99 944

Kamienica

na Wildzie, nowy objekt, wolna od podatków dochód 22.500.— wpłata zł 120 000 i przyjęcie niskoprocentowej hipoteki Banku Gospodarstwa Krajowego zł. 100 tysięcy. Zgłoszenia do Kurjera zdw 99 942

7 PIENIĄDZ

25 000 złotych

poszukuję na I hipotekę, dobrze zagospodarowanego, świeżo drenowanego 280 morgowego gospodarstwa. Oferty Kurjer zdw 99 698

Kupię

3 000 8% listy dol. Pozn. Z. Kred. Oferty do Kurjera zdw 99 692

10 000 zł

na I. hipotekę wypożyczam. — Oferty Kurjer zdw 99 915-6

Wspólniczkę (ka)

przyjmę do kolonjalki i piekarni we własnym domu, lub sprzedam cały objekt. Potrzebny kapitał 6—12 000 zł. Oferty Szymkowiak, Wolsztyn (Wlkp.). Poste restante zdw 99 712/3

20 000 zł

na 1 hipotekę domu w Starym Rynku poszukuję. Warunki wedle ugody. Zgłoszenia do Kurjera zdw 99 874

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie

4 pokojowe Solaczu willi umeblowane tanio oddam. Oferty Kurjer zdpw 99 675

Skład

duży z dwoma oknami wystawowemi w śródmieściu na narożniku zaraz do wynajęcia. Adres wskaże Kurjer zdw 99 657

Mieszkanie

5 pokojowe 1 lipca, zwrot kosztów dzierżawy do kwietnia i renowacji. Adres Kurjer zdw 99 632

Duży

lokal w śródmieściu do wynajęcia. Informacje Wodna 21, skład. rw 14 523

Mieszkanie

2 pokojowe tanio do sprzedania z meblami zaraz. St. Karwowskiego 1. m. 13. zdw 99 908

Dwupokojowe

łazienka wysoki parter, tramwaj, blisko centrum, odstąpię zaraz 3 000 czynsz 80 złotych. Zgłoszenia podaniem zawodu zdw 99 914

Mieszkania

za zgodą gospodarza zaraz do nabycia 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 pokoi wskaże Cyraniak. Skarbowa 4. zdw 99 744

Pokój

kuchnia, korytarz z meblami zaraz do sprzedania za zgodą gospodarza. Adres Kurjer zdw 99 775

2

pokoje kuchnia I. ptr., 3 000 zł z meblami w tem rok dzierżawa. Adres wskaże Kurjer zdw 99 796

Mieszkanie

5 pokojowe komfort na Łazarzu jest od gospodarza zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 833

4 pokojowe

komfortowe, centralne ogrzewanie, 3 piętro, Plac Wolności, za zgodą gospodarza od lipca do wynajęcia. Oferty Kurjer zdw 99 842

4

pokoje kuchnia, front II., ul. Ratajczaka, centr. ogrzewanie, elektr, gaz, odstąpię, zwrot kosztów. Wojciechowska, Kwiatowa 5, tel 18—34. zdw 99 844

Pokój

kuchnia do wynajęcia, częściowo z meblami. Centrum Górczyna. Adres Kurjer zdw 99 846

Trzypokojowe

komfortowe, balkon, dzierżawa 100.— Agencja Kurjera Przecznica 1 a. zdw 99 839

Mieszkania

5—6 pokojowe za dzierżawę centrum oddam. Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 99 943

4 pokoje

komfortowe w willi. Oferty Kurjer zdw 99 946

Mieszkanie

dwupokojowe, Chwaliszewo, — przejęcie 1 450. — Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdw 99 932

9 SZUKA MIESZK.

Bankowiec

poszukuje 2—4 pokojowego mieszkania z komfortem. Agenci wykluczeni Oferty Kurjer dw 3 898

Poszukuję

3—4 pokoi w centrum, dzierżawa zgóry wprost od gospodarza. — Oferty Kurjer zdw 99 176

Bezdzietne

małżeństwo poszukuje 2—3 pokojowego mieszkania z ogrodem za miastem. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 733

Mieszkania

1—2 pokojowego z kuchnią poszukuję wprost od gospodarza. Czynsz miesięczny względnie pół roku zgóry. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 850

Poszukuję

dwóch pokoi z kuchnią wprost od gospodarza za czynszem rocznym zgóry. Zgłoszenia do Kurjera zdw 99 660

Mieszkanie

2—3 pokojowego wprost od gospodarza poszukuję. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer zdw 99 674

4 pokojowego

komfortowego mieszkania we willi względnie wydzierżawienia małej willi poszukuje pułkownik wprost od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 99 655

3 — 4

pokoj poszukuje centrum rok zgóry. Oferty Kurjer zdw 99 907

Szukam

2 pokoi z kuchnią wprost od gospodarza w śródmieściu, czynsz 1 rok zgóry. Informatorzy względnie pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 99 805

Poszukuję

pokoju względnie z kuchnią od gospodarza. Czynsz zgóry. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 99 861

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Komfortowe

4 pokojowe mieszkanie we willi z niskim czynszem miesięcznym zamienię na 5—6 pokoi w śródmieściu. Oferty Kurjer zdw 99 841

11 POKOJE UMEBL.

Wynajmę

pokój frontowy parterowy niekrępujący Matuszek, Działyńskich 11, parter. zdw 99 073

Frontowy

z elektrycznością zaraz. Mylna 18 zdw 98 882

Elegancki

pokój od zaraz do wynajęcia. — Kantaka 5, mieszkanie 6. zdw 99 231

Solidnym

1 lub 2 panom, ładny pokój — Szwajcarska 24—4. zdw 99 366

Balkonowy

pokój oddam. Duszyńska, Kantaka 3, II. Pw 11 815-23 107

Pokój

Kantaka 6, m. 8. zdw 99 388

Tanio

Kantaka 8, III lewo pokój wynajmę. zdw 99 336

Centrum

Poznania dwa pokoje umeblowane, łączne, sypialny i mieszkalny spokojne, jasne słoneczne, z widokiem na zieleń, z obsługą, elektrycznością, używalnością łazienki, zaraz do wynajęcia Ul. Cieszkowskiego 1, mieszkanie 5 zdw 97 896

Niegolewskich 24, II mieszkanie 7

pokój jedno lub dwuosobowy, słoneczny, niekrępujący zaraz. zdw 99 673

Pokój

elegancki, dwa Cieszkowskiego 8, m. 9. zdw 99 682

Pokój

umeblowany czysty. Półwiejska 38, I., prawo. zdw 99 693

Przy

dworcu umeblowany wynajmie Focha 27, Adamska, m. 12. zdw 99 271

Centrum

inteligentnemu z utrzymaniem lub bez, zaraz. Szkolna 9, mieszkanie 10 zdw 99 652

Balkonowy

pokój inteligentnej osobie. Mickiewicza 13, II., lewo. zdw 99 654

Pokój

dwuosobowy, duży, bez pościeli zaraz wynajmę, Wielkie Garbary 5, mieszkanie 9. zdw 99 718

Pokój

dla jednego pana lub dwóch zaraz. Dudziak, św. Józefa 6, III., lewo. zdw 99 719

Czysty

dobrze umeblowany pokój Nowy Rynek 14/15 mieszkanie 10. zdw 99 721

Frontowy

duży, elektryczność, łazienka. — Grodowa 13, II., 5 zdw 99 917

Pokój

wolny, frontowy, elektryczność. Łąkowa 7 a, mieszkanie 13. zdw 99 919

Pokoik

panu, Kolejowa 41, parter, prawo. zdw 99 923

Pokój

Rynek Wildecki 67 mieszkanie 7. zdw 99 925

Komfortowe

Park Wilsona jedno dwuosobowy, balkonem, wygodami korzystnie uczciwym, kulturalnym. Telefon 6292. zdw 99 900

Półwiejska

5, III., prawo, panu, zdw 99 732

Pokój

umeblowany zaraz. Matejki 66, m. 6. zdw 99 733

Pokój

frontowy wynajmę. Piekary 22, III., Ostand. zdw 99 737

Ładny

dwom panom. Jerzego 5, II., lewo zdw 99 739

Pokój

dwom panom (paniom). Szkolna 13, m. 5. zdw 99 753

Zaraz

pokój wynajmę. Piekary 13b, parter, lewo. zdw 99 756

Pokoik

frontowy, elektr. Przemysłowa 36, m. 7. zdw 99 761

Pokój

inteligentnym panom. Rohloff, Ogrodowa 5, dom Ogrodwy. zdw 99 763

Pokój

dobrze umeblowany wynajmę, elektryczność, łazienka. Ratajczaka 27, II., front. zdw 99 764

Pokój

umeblowany, frontowy, osobne wejście, panu. Wroniecka 16, II., lewo. zdw 99 769

Korzystnie

czysty pokoik wynajmę, pościel własna. Adres Kurjer zdw 99 771

Pokój

27. Grudnia 5, II. zdw 99 776

Pokoik

umeblowany, frontowy, elektryka u samotnej pani zaraz. Piotra Wawrzyniaka 31, II., prawo. zdw 99 778

Wspólny

panu. Działyńskich 8 mieszk. 17. zdw 99 779

Pokój

panu. Zielona 2, m. 19. zdw 99 780

Pokój

panu. Białecka. Szkolna 9. zdw 99 782

Pokój

wygodami. Kwiatowa 3, I., lewo. zdw 99 787

Józefa

9, III., prawo, dwuosobowy, jednoosobowy. zdw 99 791

Pokoje

umeblowany. Matejki 5, mieszk. 7. zdw 99 792

Elegancki

pokój. Długa 3, m. 5. zdw 99 799

Przyjmę

panienkę na wspólny pokój, św. Marcin 32, II., front, lewo. zdw 99 811

150

pożyczki poszukuję, procent pokój. Oferty zdw 99 723

Pokój

wynajmę przy dworcu, Marszałka Focha 15a, mieszkanie 3. zdw 99 725

Pokoik

mały. Półwiejska 37, mieszkanie 4 zdw 99 726

2 pokoje

umebl. z nowoczesnemi wygodami wynajmę dwom panom oddzielnie zaraz ewentl. 1, 7, Wały Jagiełły 18, mieszk. 7. zdw 99 727

Pokój

elektrycznem światłem wynajmę. Strzelecka 5, I., prawo. zdw 99 728

Pokój

umeblowany. Wały Zygmunta Augusta 2, I., lewo. zdw 99 729

Wspólny

panience tanio. Marcin 78, II., lewo. zdw 99 731

Pokój

słoneczny. Grudnia 19, III., prawo. zdw 99 862

Słoneczny

pokój, św. Wojciech 21, II., lewa. zdw 99 866

Panienkom

Półwiejska 5, mieszkanie 6. zdw 99 869

Wspólny

panienkom. Wrocławska 3, II., prawo. zdw 99 872

Pokój

klatka, Kanałowa 17, mieszk. 27 zdw 99 884

Pokój

wynajmę, Kręta 6 mieszkanie 11 zdw 99 812

Pokój

wynajmę panienkom. Stary Rynek 10, wchód Kurzanoga, mieszkanie 8. zdw 99 820

Pokój

wolny. Kurjer zdw 99 825

Pożyczki

1 900 poszukuję. Zastaw, ładnie umeblowany, słoneczny, frontowy pokój, gozową kuchenką i mały korytarzyk (śródmieście). Oferyt Kurjer zdw 99 834

Ładny

pokój dla urzędniczki. Nowy Rynek 14/15, m. 9. zdw 99 840

Pokój

elektryka, łazienka, Słowackiego 35, IV. zdw 99 845

Pokój

(wspólny) panienki. Ignac, Marcina 27. zdw 99 842

Pokój

przejezdnym lub stale Al. Marcinkowskiego 17 a, II., lewo. zdw 99 854

Pokój

dwuosobowy wynajmę tanio. — Skarbowa 4, mieszkanie 14. zdw 99 857

Pokoik

wynajmę. Grobla 6, Bakoś. rw 14 532

Pokój

wolny Góralska, Dominikańska 7. rw 14 533

Pokój

solidnemu panu zaraz. Wodna 7, II. rw 14 534

Pokój

dla 1—2 lub małżeństwu bez dzieci. Śniadeckich 15, m. 12. zdw 99 935

Pokój

umeblowany do wynajęcia. Działyńskich 7, I., prawo zdw 99 945

Centrum

frontowy (utrzymaniem, bez). — Murna 3, I., prawo. zdw 99 813

Pokój

klatki schodowej, pościel pożąda na Lewandowski, Woźna 13, IV, prawo. zdw 99 933

Pokój

27 Grudnia 4, III., lewo. zdw 99 927

Próżny

śródmieście samotnym wskaże Kurjer zdw 99 826

12 SZUKA POKOJU

Stancji

u profesora lub w inteligentnym domu poszukuję na Jeżycach dla chłopca I. klasy, gdzie uczniowie klas niższych. Oferty Kurjer zdw 99 680

Matka

z córką poszukuje pokoiku do 30 zł, okolica Marcin. Oferty Kurjer zdw 99 738

Pokoju

niekrępującego — z używaniem kuchni do 50 zł. poszukuje pani z 7 letnim dzieckiem. Oferty cena Kurjer zdw 99 863

Pokoju

skromnie umeblowanego, używanie kuchni poszukuje od 1. 7. bezdzietne małżeństwo, Oferty Kurjer Poznański zdw 99 864

Małżeństwo

bezdzietne szuka pokoju samotnej osoby za obsługę. Referencje dobre. Oferty Kurjer zdw 99 856

13 LOKALE

Lokale

handlowe, przemysłowe, wielkie sutereny, 900 m², centrum miasta, razem lub oddzielnie od gospodarza. Centralne ogrzewanie, lift. Oferty Kurjer zdw 99 169

3 — 4

pokoi na biura w śródmieściu poszukuję. Oferty z podaniem warunków Kurjer zdw 99 754

2 ubikacje

front, parter, na pracownię. — Kraszewskiego 9b, odda gospodarz. zdw 99 809

Lokali

biurowych 2—3 pokoj poszukuję. Oferty Kurjer zdw 99 821

14 DZIERŻAWY

Filję

dobrze zaprowadzoną modnie urządzoną, miejscu fabrycznem na G. Śląsku sprzedam korzystnie lub wydzierżawię za niską kaucją. Fryzjer Chwałczyński Teodor, Żory, G. Śląsk, Dworcowa 11 zdw 99 708

Plac oparkaniony

ca 1200 m² przy Górnej Wildzie na zaraz lub 1 lipca. Kaucja gotówkowa około 300 złoych wymagana. Oferty do Kurjera zdw 99 228

600

mórg pszennej, pełne inwentarze 50 000, wydzierżawię 12 lat. Telefon 4183. zdw 99 912

Rzeźnicki warsztat

do wydzierżawienia. Mączyński, Matejki 66. zdw 99 734

Na każdy przemysł handel ubikacje, biura

różnych wielkości światło, siła elektryczna, woda, duży zajazd, śródmieściu do wynajęcia. Dzierżawa miesięczna. Biali Posłańcy Wrocławska 7, telefon 1230. zdw 99 748

Skład

kolonjalny, restauracje, sale, 6 pokoi, zaraz wydzierżawię od Poznania 20 klm., objęcie 1 500 zł. Sowiński, Poznań, św. Marcin 22, tel. 18-97. zdw 99 806

Majątek

800—1 500 mórg dobrej ziemi wydzierżawię. Pośrednictwo wykluczam. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 823

Skład w Gdyni

9×7 m., nadający się na każde przedsiębiorstwo, w centrum miasta, z mieszkaniem: 2 pokoje i kuchnia zaraz na dogodnych warunkach do wydzierżawienia. — Zgłoszenia pod 55.258 do „Par", Aleje Marcinkowskiego 11. Pw 11.846/55.258

Rzeźnictwo

w Poznaniu od gospodarza do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 99 929

15 UZDROWISKA

Krynica „Flora"

pensjonat M. Kiepurowej poleca pokoje komfortowe, ciepła-zimna bieżąca woda, kuchnia wyborowa na żądanie djetetyczna, ceny zniżone. Nr. telefonu 57. dw 3800

Hel

Lidja pensjonat poleca czyste, słoneczne pokoje z widokiem na morze, elektrycznem oświetleniem, kuchnia warszawska, z utrzymaniem do 10 zł lub bez. dw 3852

Żeglestów

willa „Słoneczna" poleca pokoje z utrzymaniem po cenach przystępnych. nw 11 495

Jastrzębia Góra

pełne morze, pensjonat „Pilice" inż. Jagodzkiej Tennis, dancing. Kuchnia wykwintna, ceny niskie. Zgłoszenia poczta Łebcz. Pp 11 661-62.236

Poszukiwane letnisko

w lesie w Poznańskiem na lipiec dla małżeństwa. Warunek: kuchnia na maśle, owoce, wędkowanie, spokój. Oferty Kurjer zdw 99 671

Letnisko nad morzem

dla młodzieży szkół średnich w Orłowie „Willa Orle Gniazdo". zdw 94 323

Bory tucholskie

przyjmę na wypoczynek 5 zł dziennie od osoby. Leśnictwo Jeleniagóra poczta Małe Gacno, p. Świecie. zdw 99 707

Willa Lidja

w Morszynie, Polski Karlsbad, stacja w miejscu, położona w samym lesie, wolna od prochu i gwaru, w uroczem miejscu poleca pokoje słoneczne z werandą, pierwszorzędnie urządzona, po cenach umiarkowanych. Zamówienia należy skierować do Zarządu pensjonatu Lidja w Morszynie. zdw 99 709

Puszczykówko

osobny domek 2 pokoje i kuchnia oraz kilka oddzielnych pokoi na sezon letni do wynajęcia. Lewandowski. zdw 99 722

Letnisko

Poszukuję 1 pokoju z całodziennem utrzymaniem blisko Poznania, możliwie okolica Puszczykowa, blisko stacji w lesistowodnej miejscowości. Oferty Poznań, skrzynka pocztowa 378. zdw 99 921

Letnisko

okolica lesista pod Lesznem, wszelkie wygody, śliczny park, cena 5,— z 4-razowem utrzymaniem. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 879

Zakopane

Pensjonat „Wybrana", ul. Zamojskiego Zofji Kappowej. Poznanianki, poleca pokoje od 8 zł z utrzymaniem. Kuchnia zdrowa — wykwintna. Ogródek, lasek, werandy. nw 11 616

Leśniczówka

uroczo położona blisko Poznania przyjmuje zaraz z całodziennem utrzymaniem letników 5 zł dziennie. Oferty Kurjer zdw 99 926

Pokoje

jeszcze do wynajęcia. Ceny zniżone, Zakład Sióstr. Zaniemyśl, powiat Środa. rw 14 530

16 OSOBISTE

Łuszczycę (psoriaris)

i egzemę usuwa prędko smarowanie podług recepty sławnego profesora zagranicznego. Oferty Kurjer zdw 99 689

Koleżanko

życzę Ci zdrowia w dniu Imienin, Teresa. zdw 99 706

Poszukiwany

pasażer, który jechał taksówką samochodową z ulicy Berwińskiego na Wały Kościuszki 3 i był świadkiem wypadku na W. Wazów z motocyklistą. Właściciel taksówki prosi uprzejmie o podanie bliższego adresu: Franciszek Grejzer, Małeckiego 6. zdw 99 766

Zgubiłem

książeczkę wojskowa. wystawioną w Poznaniu, unieważniam. Maksymiljan Frankenberg, Marszałka Focha 27. zdw 99 788

Obwieszczenie

Niniejszem oświadczam, że za długi poczynione przez Stanisława i Marję Kielińską na mój rachunek ani żadne monita w czasie od 1. 8. 30. do 12. 6. 31., nie odpowiadam. Józef Prokop. zdw 99 801

Ostrzegamy

przed wynajmowaniem pokoi w pensjonacie „Toska" Prądy L. 20 pod Bydgoszczą, gdyż na to nie zezwalamy. Współwłaściciele. Pw 11 851/64.177

21 ZGUBY

Zegarek

męski, marki Wath & Co., pamiątka I. Komunji św., zgubiono w niedzielę między godz 6 a 7,30 wieczór w Parku Marcinkowskiego. Uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie zguby za wynagrodzeniem pod adr. Łukowski, Fr. Ratajczaka 26, m. 8. zdw 99 839

Zgubiono

14 b. m. na drodze od Swarzędza do Nowego Osiedla, Warszawska skórkową torebkę, z kluczem oryginalnem Saroleja. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot tychże za wynagrodzeniem 20 złotych. Zgłosić się stolarnia Kuczerowicz, Osiedle, ul. Warszawska. rw 14 531

Kombinacja

niebieska jedwabna, zgubiona 14, okolica Tamy Garbarskiej zwrot wysokiem wynagrodzeniem Pocztowa 33, Gałdyńska. rw 14 535

22 ROZMAITE

3,90 zł

prima jedwabne pończochy poleca Specjalny Magazyn pończoch J. Schubert Poznań ulica Wrocławska 3. Pp 11 576-22.102

Française

très instruite, références de premier ordre cherche place pour les vacances. Ecrire Kurjer zdpw 99 699

Krawcowa

wykonuje prace prędko, akuratnie tanio. Woźna 17, m. 5. zdw 99 910

Kołdry

najniższe ceny. Używane przerabia z grepłowaniem. Wytwórnia kołder, plac Świetokrzyski 1. zdw 99 730

Dziecko

na wychowanie przyjmę. Adres Kurjer zdw 99 875

„Rena"

pierwszorzędny warszawski salon mód wykonuje suknie i kostjumy Wielka 24, wejście Ślusarska 2, m 8. Pw 11 847/55.264

23 OŻENKI

Urzędnik

kolejowy lat 31, poszukuje akuszerki, cel matrymonjalny. Oferty Kurjer dw 3 915

24 NAUKA

Doktorat

i całkowite studja akademickie we wszystkich dziedzinach wiedzy. Po ukończeniu studjów dyplom uniwersytecki. — International Academic Office, Boite postale Nr. 524. Bruxelles (Centre) Belgja. zdw 93 783

Kursy Kroju Kazimiry Kazubowskiej Świętokrzyski

3 przyjmuje zgłoszenia codziennie 10—17. zdw 99 817

25 MUZYKA

Pianino

krzyżowe do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 667

Lekcje

skrzypiec, mandoliny, gitary. — Śniadeckich 11, III. zdw 99 798

Pianistę

przyjmie cukiernia, Półwiejska 30. zdw 99 899

26 ROZRYWKA

Kino „Corso"

Żelazna Maska z Douglas Fairbank'sem. zdw 99 804

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych.

Energiczna

młoda ogrodniczka poszukuje praktyki. Oferty Kurjer Poznański zdw 98 958

Panna

z ukończoną szkołą gospodarczą i roczną praktyką w majątku poszukuje miejsca młodszej gospodyni. Oferty uprasza do Kurjera Poznańskiego zdw 99 318

Nadmłynarz

poszukuje posady w żytnim lub pszennym młynie zaraz lub później. Wykonuje sam reparacje, zna ryflowanie walcy, Oferty uprasza do Kurjera Poznańskiego zdw 99 319

Leśnik

wikliniarz 31 lat, żonaty, bezdzietny, 11 lat w zawodzie, długoletnie świadectwa i referencje, dobry leśnik wikliniarz i myśliwy szuka posady zaraz lub od 1. 10. 1931. Łaskawe oferty uprasza się do Kurjera zdw 99 323

Dobra

i uczciwa dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego zaraz lub od piętnastego. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 299

2 panienki

poszukują posady jako bufetowe zaraz lub później. Miejscowość obojętna Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdpw 99 704

Ekspedjentka

szkołą handlową, praktyką szuka posady cukierni lub kawiarni. — Zgłoszenia Kurjer zdw 98 500

Maturzystka

szuka posady zaraz jako nauczycielka lub towarzyszka. Miejscowość obojętna, Leszczyńska Zakopane, Chramcówki, willa Krzemień. zdw 99 664

Dziewczyna

młoda dobrze polecona, uczciwa, bez gotowania poszukuje posady do pomocy pani domu zaraz. Proszę oferty Kurjer Poznański zdw 99 691

Pani

energiczna, dobra organizatorka **potrzebna zaraz** jako

kierowniczka

do naszego działu akwizycyjnego. Warunki wyjątkowo korzystne. Panie naprawdę zdolne, mogące wykazać dobre rezultaty w akwizycji prosimy się zgłosić. **PRUSIEWICZ i S-KA, Wytwórnia Pasów i Gorsetów Poznań, ul. Młyńska 9.** Pw 11 845-55.265

Stenotypistka
polsko-niemiecka przyjmie posadę natychmiast, najchętniej u adwokata. Adres Kurjer zdw 99 665

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posługi biurowej. Oferty Kurjer zdw 99 695

Dziewczyna
dobrze polecona poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 99 694

Dziewczyna
z dobrej rodziny lat 18, poszukuje posady do dzieci oraz wszelkiej pracy domowej. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 99 681

Wychowawczyni
do internatu pensjonarek poszukuje posady od września. Oferty Kurjer zdw 99 690

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 99 676

Uczciwa
dziewczyna skromna ze wsi poszukuje posady 15. 6. do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 99 653

Panienka
z lepszej rodziny, z bardzo dobremi świadectwami szkoły wydziałowej, maturą i dobremi świadectwami szkoły handlowej; stenografja, język francuski, pisanie na maszynach, poszukuje posady biurowej lub pomocy dzieciom. Oferty Kurjer zdw 99 656

Panna
lat 24 z dobrej rodziny z ukończoną szkołą gospodarczą, z szyciem i robótkami poszukuje posady panny służącej, wyręczycielki pani domu, lub do dzieci. Łaskawe zgłoszenia kierować do Kurjera zdw 99 717

Ogrodnik
żonaty, bezdzietny, lat 29 obecnie na posadzie większego zakładu handlowego, obeznany wszechstronnie swym zawodzie, również znający dokładnie bartnictwo, pragnie zmienić posadę z dniem 1 października ewentualnie później. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 720

Praczka
poszukuje prania. Półwiejska 35, III., mieszkanie 6. zdw 99 906

Służąca
uczciwa, sumienna, czysta z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer zdw 99 911

Maszynistka
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 99 922

Dziewczyna
szuka posługi. Oferty Kurjer zdw 99 895

Szukam
posługi przed południem (Łazarz) Oferty Kurjer zdw 99 896

Gospodyni
poszukuje posady u jednej chorej pani za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 99 897

Szukam
posady do dzieci lub lekkich prac domowych. Oferty Kurjer zdw 99 735

Poszukuję
posady z gotowaniem na wyjazd lub w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 99 755

Dziewczyna
uczciwa, z dobrem gotowaniem, dobremi świadectwami, szuka posady. Oferty Kurjer zdw 99 760

Bufetowy
ekspedjent pisarz - książkowy, poszukuje posady, kaucja 400 zł. Oferty Kurjer zdw 99 765

Dziewczyna
uczciwa, chętna, dobrze polecona do wszystkiego z gotowaniem, praniem, poszukuje posady u małej rodziny zaraz. Oferty Kurjer zdw 99 767

Dziewczyna
sumienna, pracowita, do wszystkiego z gotowaniem i praniem, poszukuje posady w lepszym domu zaraz. Oferty Kurjer zdw 99 772

Podróżujący
dobrze wprowadzony przyjmie przedstawicielstwo firmy lub pojedyńcze artykuły żywnościowe, cukrowe, chemiczne. Kurjer zdw 99 777

Chłopak
lat 19, poszukuje pracy. Oferty Kurjer zdw 99 797

Nadmłynarz
poszukuje posady zaraz lub później. Kaucja 3—4 000. Oferty Kurjer zdw 99 870

Bibljotekarka
znająca obce języki 2 letni świadectwo przyjmie posadę. Raczyńskich 2, m. 6 od 3—5. zdw 99 955

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi po południu. Oferty Kurjer zdw 99 832

28 WOLNE MIEJSCA

Czeladnika młynarskiego
początkującego poszukuje zaraz. Zgłoszenia tylko pisemne Młyn Parowy, Brzeźnica, koło Skawiny dw 3591

Cegielnia-dachówczarnia
niewielka, lecz bezkonkurencyjna piec tunelowy, przyjmie udziałowca ewentualnie kierownika z gotówką obrotową. Oferty Cegielnia parowa, Żabno koło Tarnowa. zdw 98 016

Syn
zamożnych rodziców może się zgłosić w naukę. Cukiernia piekarnia Zaremba Górna Wilda 51 zdw 99 918

Poważna
kancelarja adwokacko - notarjalna w większem mieście w Poznańskiem poszukuje kierownika biura, biegłego w sprawach notarjalnych i adwokackich. Zgłoszenia: B. Chrzanowski, Bydgoszcz, Zamojskiego 8, II. ptr. Pw 11 767-63.292

Wyjątkowa sensacja sportowa.

Jedyny występ zawodowych piłkarzy austryjackich w Poznaniu.

Międzynarodowe zawody z doskonałą wiedeńską drużyną W. A. C. odbędą się dw 8 910

we wtorek, dnia 16 b. m., o godz. 18,15 na boisku Warty.

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem, praniem, prasowaniem potrzebna. Zgłoszenia Ogrodowa 20, I., lewo. zdw 99 736

Służąca
wszystkiego biegłem szyciem. — Chełmońskiego 21, m. 2. zwd 99 742

Biurowa
z własną maszyną na stałą posadę potrzebna. Adres Kurjer zdw 99 745

Książkowa
samodzielna do wszelkich biurowych prac potrzebna. Rozmarynowicz, skład obuwia, Stary Rynek 93. zdw 99 789

Biali Posłańcy

Wrocławska 7, telefon raz, dwa, trzy, zero 1230 załatwiają przewózki, listy, telegramy tanio. zdw 99 743

Dziewczyna
wiejska, czysta, uczciwa, gotowaniem potrzebna. Fredry 3, „Fémina". zdw 99 807

Sanitarjusz
potrzebny do kliniki Chirurgicznej w Poznaniu. Ul. Mickiewicza 22. zdw 99 810

Początkująca
biuralistka potrzebna. Maciejewski, ul. Dąbrowskiego 40. zdw 99 865

Dziewczynka
do dzieci potrzebna. Wojasiak, Skarbowa 21. zdw 99 871

Krawcowe
potrzebna zaraz. Schildknecht — Mielżyńskiego 22. zdw 99 877

Praczka
sumienna, czysta z poleceniami potrzebna. Dąbrowskiego 82, II., mieszkanie 3 zdw 99 876

Jeszcze
dwa miejsca dla chłopców. Ślusarska 7, księgarnia. zdw 99 886

Ucznia
przyjmę. Owczarzak, mistrz fryzjerski, Górna Wilda 78. zdw 99 888

Panie
panowie do propagandy potrzebni. Pensja stała. Zgłoszenia Półwiejska 39, IV. zdw 99 889

Dziewczę
kochające dzieci i lekkich prac domowych może się natychmiast zgłosić.: Adres wskaże Kurjer zdw 99 894

Poszukuję
garderobianego lub garderobianej zaraz z kaucją 1 000 zł. Oferty Kurjer zdw 99 904

Krawcowe
samodzielne potrzebne. Pamiątkowa 25 zdw 99 815

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego zaraz potrzebna. Kolejowa 45 — sklad. zdw 99 850

Biuralistki
młodszej poszukują. Warunek 350 zł pożyczki. Oferty Kurjer zdw 99 858

Służąca
do wszystkiego potrzebna 1. 7. — Kantaka 7, m. 10. zdw 99 860

Służąca
do wszystkiego bez spania. Św. Jerzego 5, m. 13. zdw 99 892

Ekspedjentka
potrzebna do składu rzeźnickiego, 3 dni w tygodniu. Polna 2. jw 6232

Panienka
pomocnica składu galanteryjnego potrzebna. Aleje Marcinkowskiego 2, parter „Emzet". zdw 99 938

Posługaczka
potrzebna zaraz. Kochanowskiego 17, m. 5. zdw 99 940

Podróżującego
oraz domokrążnych poszukuje wytwórnia chemiczna. Oferty Kurjer zdw 99 887

Krawcowa
i uczennice na pierwszorzędną pracę damską poszukiwane. — Zgłoszenia Kurjer zdw 99 931

Fryzjerka
manikurzystka potrzebna zaraz, także uczennica. M. Scheller, Pocztowa 31. zdw 99 928

Uczennice
potrzebne zaraz do haftu kościelnego, sztandarów siatki liworyzacji Polski Zakład Haftów Artystycznych Pelegja Andrzejewska Poznań, Różana 6. zd 99 196

Gimnazjum żeńskie hum. i neohum.

im. Królowej Jadwigi w Poznaniu

z pełnemi prawami gimnazjów państwowych

i 4 kl. szkoła przygotowawcza (dzieci od 6—10 lat)

przy temże gimnazjum

przyjmuje **zgłoszenia na nowy rok szkolny** do wszystkich **klas gimnazjalnych i przygotowawczych codziennie od godz. 11—1** w kancelarji szkolnej **przy placu Świętokrzyskim 4, II. ptr., tel. 59-85.**

Dla uczennic zamiejscowych internat.

Szkoła otacza dzieci jaknajtroskliwszą opieką pod względem religijnym i wychowawczym. — Przy szkole lekarka. — Ciepłe śniadania. — **Egzaminy wstępne do kl. I. gimn.** odbędą się w dniach **22, 23 i 24 b. m., o godz. 10, do wszystkich innych klas w dniach 25 i 26 b. m., o godz. 3.**

dw 3912 Właścicielka i przełożona

Lucyna Sokolnicka, Ogrodowa 13, I., tel. 32-90

Szukam
posady praczki lub I. pokojowej. Oferty Kurjer zdw 99 873

Młodsza
dziewczyna, uczciwa szuka posady, najchętniej do dzieci zaraz. — Oferty Kurjer zdw 99 882

Poszukuję
posady biurowej również u adwokata (6 klas). Oferty Kurjer zdw 99 885

Dziewczyna
umiejąca dobrze gotować poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 99 818

Praczka
poleca się. Fabryczna 11, m. 10. zdw 99 824

Panienka
zdrowa inteligentna, 18 lat poszukuje posady zaraz jako pokojowa ewentl. do pielęgnowania starszej osoby. Oferty Kurjer zdw 99 843

Służąca
z gotowaniem szuka zaraz posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 847

Młoda
inteligentna osoba, dobre referencje, obecnie pracuje w internacie od 1 września poszukuje posady nauczycielki (klasy niższe) lub sekretarki może wyręczyć panią domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 99 848

Szofer, kowal i ślusarz
kawaler z praktyką warsztatową poszukuje posady, wolnych chwilach chętnie zajmę się wszelkiemi pracami. Zgłoszenia do Kurjera zdw 99 853

Uczciwa
osoba poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 99 859

Przychodnia
poszukuję zajęcia. Oferty Kurjer zdw 99 941

Kucharz - cukiernik
wydoskonalony w swym zawodzie poszukuje posady od 15. 6. lub 1. 7. Zgłoszenia Kurjer zdw 98 337

Osoba
w średnim wieku, rutynowana nauczycielka śpiewu i włoskiego, francuskiego, niemieckiego, chętnie wyjedzie do dorastających panienek lub do towarzystwa starszych osób. Świadectwa i referencje. Raczyńskich 2, m. 6, od 3—5. zdw 99 956

Ekspedjentka
do samodzielnego prowadzenia konfekcji damskiej potrzebna. — Kaucja 200 złotych. Poważne referencje Aleje Marcinkowskiego 2, parter, „Emzet" zdpw 99 688

Dla nauczycielek
z konwersacją francuską, niemiecką lub angielską, muzyką ma od września pierwszorzędne posady do niższych gimnazjalnych Biuro Marji Rechter, Lwów, ul. Chmielowskiego 9. Nadesłać referencje, adresy, fotografje. zdw 97 748

Niemka
bez znajomości języka polskiego, młoda, miła, o skromnych wymaganiach potrzebna od 1. 7. na lato na wieś, dla konwersacji, tylko za utrzymanie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 99 307

Dziewczę
przychodnie 2 dzieci zaraz. Mateckiego 36, m. 8. zdw 99 672

Kucharki
młodszej, samodzielnej, do wszystkiego, poszukuje samotny pan. Oferty Kurjer zdw 99 647

Pań
panów na stałą pensję poszukuje Przygodzki, Bukowska 5, parter. zdw 99 648

Młodszą
panienkę biurową oraz kilka pań, panów do propagandy poszukuje. Półwiejska 39, IV. zdw 99 649

Cukiernika
starszego, samodzielnego, który pracował w pierwszorzędnych przedsiębiorstwach i jest pod każdym względem samodzielny, dobry fachowiec, poszukuję od 25 czerwca 1931. Zgłoszenia z podaniem warunków przy wolnem utrzymaniu oraz odpisami świadectw przyjmuje cukiernia i kawiarnia Puczyński, Chełmno, Marsz. Focha 19. zdw 99 714

Robotnik
potrzebny kaucja 400. Zgłoszenia Pusczykówko, kiosk. zdw 99 909

Młodsza
dziewczyna lub posługaczka od 15. 6. potrzebna. Reja 1 m. 5. zdw 99 245

Uczennica
fryzjerska potrzebna. Górna Wilda 82. zdw 99 920

Dziewczyna
młoda do posługi potrzebna zaraz Kraszewskiego 24, II. piętro, lewo. zdw 99 964

Robotnicy
Posłańcy możliwie rowerami potrzebni. Oferty zdw 99 749

Organizatorów
kupców do odwiedzania składów właścicieli domów poszukujemy. Oferty zdw 99 750

Urzędnika gospodarczego
kawalera, z 8-letnią praktyką, dobrze poleconego i z ciągłością świadectw, przyjmie na majątek ca. 2 000 m. pod dyspozycje właściciela od 1 lipca lub później. Oferty Kurjer zdw 99 757

Służąca
do wszystkiego dla dwóch osób potrzebna. Zgłoszenia wieczorem 7—9, Kuźniak, Gasiorowskich 10. zdw 99 758

Ucznia
syna uczciwych rodziców 7 klasowego przyjmie Anders, mistrz blacharski i instalator, Poznań, Wrocławska 14. zdw 99 759

Służąca
z dobrem gotowaniem może się zgłosić. Marszałka Focha 95, mieszkanie 14. zdw 99 724

Posługaczki
dziewczyny czystej. Adres wskaże Kurjer zdw 99 762

Panienka
do dzieci z dobrej rodziny na wyjazd do Puszczykówka potrzebna zaraz. Woźna 18, skład 2. zdw 99 768

Dziewczyna
przychodnia do dzieci i lekkich prac domowych potrzebna. Św. Józefa 5, mieszkanie 19. zdw 99 770

Dziewczyna
pracowita, porządna potrzebna. Zgłoszenia Rumplewicz, Woźna 16. zdw 99 773

Dwóch
uczni piekarskich potrzebnych zaraz. Mistrz piekarski, A. Ludwiczak, Strzelecka 21. zdw 99 781

Książkowy (a) bilansista (tka)
samodzielny potrzebny do biura rewizyjnego. Zgłoszenia z życiorysem Kurjer zdw 99 783

Dziewczyna
na przychodnia potrzebna zaraz. Jezuicka 4, restauracja. zdw 99 790

OKAZJA! **OKAZJA!**

Z powodu zupełnej likwidacji składu

całkowita wyprzedaż

dywanów, chodników, linoleum, cerat

po każdej możliwej cenie.

Poznański Skład Dywanów

ul. Wrocławska 20, przy pl. Ś-to Krzyskim.

OKAZJA! **OKAZJA!**

Pw 11 844-55.242

Humor zagraniczny

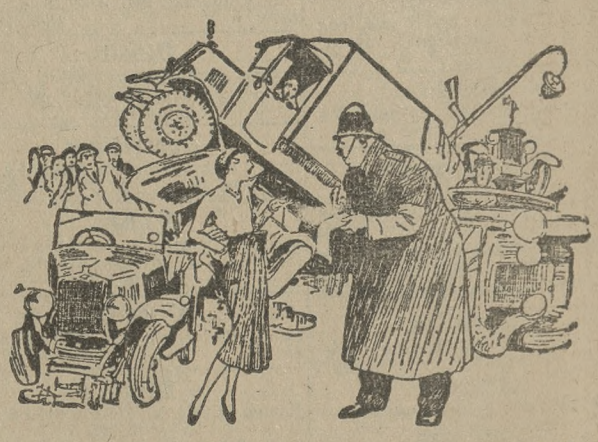

— Niech mi pan wybaczy, panie posterunkowy. Poprawię się na przyszłość, — ale dziś po raz pierwszy siedzę sama przy kierownicy.

(Passing Show, Londyn). S. F.

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „W maleńkiej kawiarence".
Aurora: „Bohater chińskiej spelunki".
Colosseum: „Moje Słoneczko".
Corso: „Żelazna Maska".
Edison: „Idjota".
Metropolis: Nocna eskapada i rewja p. t.: Ilcewicz contra Laskowski.
Odeon: „Upiór w Operze".
Renaissance: „Królowie bez korony" i „Biały Kieł".
Słońce: „Trzy siostry".
Tęcza: „Czerwony Korsarz".
Wilsona: „Sen o miłości".

Przedpłata na czerwiec 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Jlustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5.01 kwartalnie zł 15,06, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9,00, w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr, na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr, przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w naglych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr, każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.